

06 PONIEDZIAŁEK–CZWARTEK
5 LUTEGO-8 LUTEGO 2024

Redaktor wydania:

Jerzy Kowalczyk

Cena 4,70 zł

(w tym 8% VAT)

Rok XXX Nr 11 (7733)

ISSN 2353-6926

NR INDEKSU 348325

Przypominamy: Najbliższe wydanie „Dziennika Wschodniego” w piątek, 9 lutego

www.dziennikwschodni.pl

dziennik

WSCHODNI

Wicelider Bundesligi poległ w Lublinie!



28
STRONA

Czwarta kwarta to była otwarta wojna



29
STRONA

Ostatnie studniówki za nami



11
STRONA

Prezydent Lublina walczy o kolejną kadencję

WYBORY 2024 Krzysztof Żuk o kolejną kadencję w fotelu prezydenta Lublina będzie ubiegał się jako kandydat własnego komitetu wyborczego. W czwartek zarejestrował go w lubelskiej delegaturze Krajowego Biura Wyborczego

Tomasz Maciuszczak

Rządzący stolicą województwa od 2010 roku Żuk ubieganie się o reelekcję zapowiedział już w grudniu ubiegłego roku.

– To staje się oczywistym w kontekście kontynuacji strategii, jaką przyjęliśmy. Dźwigamy na sobie odpowiedzialność za jej realizację i mogę potwierdzić, że stanę do wyborów. Kiedy zostanie ogłoszony ich termin i Państwowa Komisja Wyborcza podejmie się związanych z tym formalności, złożę stosowne oświadczenie w tej sprawie – mówił, podsumowując ostatnie pięć lat swoich rządów.

Niewiadomą pozostawała formuła, w jakiej urzędujący

prezydent wystartuje w tegorocznych wyborach samorządowych. Żuk jest wiceprzewodniczącym lubelskiej Platformy Obywatelskiej, ale już w poprzednich wyborach kandydował z własnego komitetu, którym obok ludzi PO znaleźli się także przedstawiciele Polskiego Stronnictwa Ludowego, Lewicy, .Nowoczesnej i nieformalnej grupy Wspólny Lublin, skupionej wokół ówczesnego przewodniczącego lubelskiej Rady Miasta Piotra Kowalczyka. Wiele wskazywało na to, że i tym razem ten manewr zostanie powtórzony. W czwartek prezydent to potwierdził.

– Komitet Wyborczy Wyborców Krzysztof Żuk oficjalnie zgłoszony w delega-



Krzysztof Żuk (z prawej) w towarzystwie szefowej swojego sztabu Beaty Stepaniuk-Kuśmierzak i pełnomocnika wyborczego Bartłomieja Zwolakiewicza

FOT. KRZYSZTOF ŻUK/FACEBOOK

turze Krajowego Biura Wyborczego przed kwietniowymi wyborami samorządowymi. Przy dopełnieniu tych formalności towarzyszyła mi szefowa sztabu Beata Stepaniuk-Kuśmierzak (zastępczyni prezydenta – przyp. aut.) i pełnomocnik wyborczy Bartłomiej Zwolakiewicz. Procedurom stało się zadość, teraz pora na prezentację programu KWW na kolejne lata – napisał Żuk na Facebooku.

Jest niemal przesądzone, że jego komitet będzie miał wsparcie Platformy Obywatelskiej. – W czwartek mieliśmy spotkanie zarządu powiatu z szefami kół.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Zapowiada się paraliż na drogach

PROTEST Rolnicy z „Solidarności” mają dość polityki uległości wobec Ukrainy i zapowiadają blokadę wszystkich przejść granicznych z tym krajem

Chodzi o unijne regulacje przedłużające bezcłowy import produktów żywnościowych z tego kraju oraz zapowiedź wprowadzenia „Europejskiego Zielonego Ładu”.

– Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Rolników Indywidualnych „Solidarność”, na posiedzeniu Prezydium Związku w dniu



31 stycznia 2024 roku, jednogłośnie podjął uchwałę o ogłoszeniu strajku generalnego rolników na terenie całego kraju, który rozpocznie się blokadą wszystkich przejść granicznych Polski z Ukrainą wraz z blokadami dróg i autostrad w poszczególnych województwach z dniem 9 lutego 2024 roku o godzinie 10 – czytamy w komunikacie NSZZ Rolni-

ków Indywidualnych „Solidarność”.

Rolnicy ostrzegają, że ich cierpliwość się wyczerpała. Twierdzą, że czarę goryczy przełamyły ostatnie decyzje Brukseli, które wydłużyły bezcłowy handel z Ukrainą do połowy 2025 r. Rolników z Solidarności irytuje także bierność nowego rządu i deklaracje współpracy z Komisją Europejską oraz

zapowiedzi respektowania wszystkich decyzji Brukseli w sprawie importu produktów rolnych i artykułów spożywczych z Ukrainy.

– Nie ma zgody na wdrażanie „Europejskiego Zielonego Ładu”, unijnej strategii „od pola do stołu” i Wspólnej Polityki Rolnej Unii Europejskiej w proponowanym kształcie.

● **CIĄG DALSZY NA STRONIE 2**

Są chlubą regionu

Poznaliśmy nowych Ambasadorów Województwa Lubelskiego i laureatów programu Marka Lubelskie

Krzysztof Basiński

Firma Spiżarnia, Politechnika Lubelska oraz Janusz Józefowicz - to nowi Ambasadorowie Województwa Lubelskiego. Prestiżowe wyróżnienia w jubileuszowej, 25. edycji konkursu, organizowanego przez Urząd Marszałkowski, zostały wręczone podczas uroczystej gali, która odbyła się w sobotę w Centrum Spotkania Kultur.

Honorowy tytuł przyznawany jest od 1999 roku. W kategorii firma laureatem został Spiżarnia, jedna z największych polskich firm zajmujących się dystrybucją produktów spożywczych i artykułów chemiczno-kosmetycznych na rynkach zagranicznych. Zatrudnia ponad 450 pracowników, posiada centrum dystrybucyjne w Lublinie oraz magazyny w Wielkiej Brytanii, Irlandii, Holandii. Zaopatruje w towary ponad 1100 sklepów w krajach Europy Zachodniej, oferując 13 tys. artykułów z Polski, a także pochodzenia ukraińskiego i rumuńskiego.

- Myślę, że 19 lat temu, kiedy dwóch kolegów ze szkolnej ławy Karol i Dariusz czekali w samochodzie na niemiecko-polskiej granicy z pożyczoną przyczepką wypełnioną polskimi przysmakami nie przypuszczali, że dzisiaj będą w tym miejscu, a ja w ich imieniu będę odbierał tę nagrodę - mówiła **BEATA SYKULA**, dyrektor marketingu i franczyzy - Niech o sile marki Spiżarnia świadczą liczby: ponad 100



tysięcy palet przewiezionych przez ponad 3500 tirów w ubiegłym roku oraz obrót spółek należących do grupy Spiżarnia sięgający blisko miliarda złotych za ubiegły rok.

W kategorii instytucja honorowy tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego otrzymała Politechnika Lubelska, dołączając tym samym do innych uczelni z regionu - Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej oraz PANS

Chelmu, które Ambasadorami zostały w poprzednich edycjach.

Nagrodę dla Politechniki Lubelskiej odebrał JM rektor prof. Zbigniew Pater, który swoje przemówienie rozpoczął od... sprostowania.

- Politechnika Lubelska nie jest regionalnym liderem pod względem liczby patentów, jest liderem krajowym - powiedział rektor PL i dodał, że uczelnia już od dawna się trochę za takiego Ambasadora

Lubelszczyzny uważała. - Nie bez kozery w nazwie mamy Lubelska i jesteśmy rozpoznawani w świecie. Pan minister cisnął nas, żebyśmy, jak najlepiej wypadali w różnych rankingach i proszę państwa w ubiegłym roku Politechnika Lubelska po raz pierwszy zaistniała w rankingu szanghajskim. To jest najmocniejszy ranking w świecie. Co prawda nie jako cała uczelnia, ale w dyscyplinie inżynieria mechaniczna, która to dyscyplina w Politechnice Lubelskiej jest rozwijana najlepiej w Polsce, uplasowaliśmy się na pierwszym miejscu w trakcie ewaluacji. Podobnie było z dyscypliną inżynieria lądowa i transport tutaj też byliśmy na pierwszym miejscu - chwalił się prof. Pater i podkreślił, że to wyróżnienie kierowana jest do całej społeczności Politechni-

ki Lubelskiej. - To ich wysiłek sprawił, że ja tutaj dzisiaj stoję. To grono 1200 pracowników, 7000 studentów i 68 tysięcy absolwentów. Dziękuję bardzo i obiecuję, że będziemy dalej działać dla dobra regionu i kraju - zapewnił rektor PL.

W kategorii osoba Ambasadorem Województwa Lubelskiego został Janusz Józefowicz, jeden z najbardziej znanych polskich choreografów, aktor, scenarzysta i reżyser. Twórca słynnych musicali, jak „Metro”, „Piotruś Pan”, „Romeo i Julia”, dyrektor artystyczny Teatru „Studio Buffo” w Warszawie. Dzieciństwo i szkolne lata spędził na Lubelszczyźnie - w Borzechowie i w Lublinie. Z naszym regionem wiąże swoje pierwsze, bardzo wczesne, działania artystyczne, głównie muzyczne. W III LO w Lublinie grał

w zespole muzycznym, dał się także poznać - z sukcesami - jako uzdolniony tancerz.

Wyróżnienie w imieniu Janusza Józefowicza, który w sobotni wieczór grał w musicalu i nie mógł przybyć do Lublina odebrała mama Władysława Kondracka-Józefowicz. Laureat skierował jednak kilka słów do gości gali. - Szanowni państwo mogą powiedzieć, że Lubelszczyzna to miejsce, w którym ukształtował się mój artystyczny charakter - mówił w przygotowanym nagraniu i przypomniał, że w Lublinie tańczył w Zespole Tańca Ludowego na UMC, ćwiczył taniec towarzyski w garnizonowym klubie, zajął drugie miejsce konkursie tańca towarzyskiego o nagrodę Lubelskiego Koziółka i... w kinie Kosmos obejrzał film Milosa Formana, który miał istotny wpływ na jego dalsze życie. Józefowicz podziękował serdecznie wszystkim, którzy zgłosili jego kandydaturę. - Chciałem podziękować wszystkim, którzy zagłosowali na mnie i chciałem państwa zapewnić, że tytuł Ambasadora Województwa Lubelskiego będę nosił z dumą i godnością. Życzę państwu fantastycznego wieczoru i jeszcze raz dziękuję - mówił i do dodał: Mam nadzieję, że być może w jakiejś niedalekiej przyszłości jeden z moich spektakli będzie można obejrzeć na tej właśnie fantastycznej scenie.

Prezydent Lublina walczy o kolejną kadencję

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

Przyjęliśmy uchwałę w sprawie poparcia komitetu Krzysztofa Żuka. W poniedziałek zostanie ona przedstawiona partyjnym władzom w regionie - mówi posłanka Marta Wcisło, szefowa PO w Lublinie.

W takiej sytuacji to prezydent będzie miał decydujące zdanie przy układaniu list wyborczych do Rady Miasta. Jest to o tyle ważne, że znajdują się na nich

przedstawiciele różnych formacji. Do tych, które wsparły Krzysztofa Żuka w wyborach w 2018 roku dołączy najprawdopodobniej Polska 2050 Szymona Hołowni, choć rozmowy w tej kwestii jeszcze trwają.

Kto będzie rywalem? W szranki na pewno stanie kandydat Prawa i Sprawiedliwości, choć raczej, wbrew wcześniejszym zapowiedziom, nie będzie nim marszałek

Jarosław Stawiarski. Na tę chwilę największe szanse wydaje się mieć wicemarszałek Zbigniew Wojciechowski. Do tej pory start w wyborach zapowiedział także niezwiązany do tej pory z polityką lubelski pisarz Marcin Wroński, który miałby kandydować z własnego komitetu.

Wybory samorządowe odbędą się 7 kwietnia. Do ewentualnej drugiej tury dojdzie dwa tygodnie później.

Zapowiada się paraliż na drogach

• **DOKOŃCZENIE ZE STRONY 1**

Rząd musi mieć jasny plan dla produkcji rolnej, opłacalności produkcji, odbudowy polskiego przetwórstwa i polskiego handlu. O to będziemy walczyć aż do skutku - dodają rolnicy z NSZZ RI „Solidarność”.

NSZZ RI „Solidarność” zapowiada blokady dróg na terenie całego kraju od 9 lutego do 10 marca 2024 roku. - Prosimy rodaków o wyrozumiałość i świadomość sytuacji w jakiej wszyscy się znaleźliśmy. Walczymy

o nasze wspólne dobro, jakim jest uchronienie przed upadkiem i bankructwem polskich rodzinnych, niejednokrotnie wielopokoleniowych gospodarstw rolnych - kończą rolnicy.

- Ludzie Agrounii wezmą udział w protestach - mówi Andrzej Waszczuk, jeden z liderów lubelskiej Agrounii. - Niestety, spełniły się nasze przewidywania sprzed roku, kiedy my organizowaliśmy protesty i blokady - dodaje.

dziennik
wschodni

www.dziennikwschodni.pl

WYDAWCA:

Corner Media Sp. z o.o.

Prezes zarządu Anna Sztal

Siedziba redakcji: Krakowskie Przedmieście 55, 20-076 Lublin.
Sekretariat: tel. 81 46 26 800, fax 81 46 26 801, e-mail: redakcja@dziennikwschodni.pl

Redaktor naczelny:

Jerzy Kowalczyk

Zastępca redaktora naczelnego:
Krzysztof Basiński

Dyrektor ds. multimediów

Krzysztof Kot

Redakcja:

Ewelina Burda

Anna Szewc

Katarzyna Zmysłowska

Katarzyna Nastaj (foto)

Tomasz Maciuszczak

Piotr Michalski (foto)

Paweł Puzio

Radosław Szczep
Waldemar Piasecki (New York)
Waldemar Sulisz
Ismena Cieśla

Magazyn:

Radomir Wiśniewski

Sport:

Łukasz Gładysiewicz (kierownik)
Jarosław Czepiński

Kamil Koziół
Filip Ogórek
Bartek Surman

Współpracownicy:

Magdalena Bożko

Mariusz Giezek

Michał Grot

Katarzyna Nakonieczna

Skład:
Tomasz Piekut-Józwicki
Zbigniew Goljanek

Ogłoszenia i nekrologi:

81 46 26 820,

697 770 393

e-mail:

jakuszewska@dziennikwschodni.pl,
oferta@dziennikwschodni.pl

Krakowskie Przedmieście 55,
20-076 Lublin

Druk: ZPR Media S.A.
ul. Jubilerska 10, 04-190
Warszawa

„Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam opublikowanych zgodnie z art. 36 Prawa Prasowego”.

Kadrowa miotła turbo II

Powiat włodawski ma nowego starostę. Poprzedni został szefem rolnej agencji



Tomasz Maciuszczak

ADAM PANASIUK (PSL) został nowym starostą włodawskim. Jego poprzednik, Andrzej Romańczuk, odebrał właśnie nominację na stanowisko dyrektora lubelskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. W tej roli zastąpił radnego wojewódzkiego PiS, Krzysztofa Gałaszkiwicza.

Powiatowi radni z Włodawy w piątek rano zajęli się wyborem nowego zarządu powiatu. Na najważniejsze stanowisko rządząca koalicja Polskiego Stronnictwa Ludowego i związanego z lewicą komitetu Łączy nas Samorząd wskazała będącego do tej pory etatowym członkiem zarządu Adama Panasiuka. W głosowaniu pokonał on kandydata Prawa i Sprawiedliwości Andrzeja Rusińskiego.

Wybór nowego starosty był konieczny po rezygnacji Andrzeja Romańczuka, który tę funkcję pełnił od 2014 roku. Jeszcze tego samego dnia został dyrektorem lubelskiego oddziału Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. – Odebrałem nominację. Formalnie jestem już dyrektorem – potwierdza w rozmowie z Dziennikiem Romańczuk, który wciąż pozostaje radnym powiatowym. To dla niego powrót do ARiMR, bo przed objęciem funkcji w starostwie był kierownikiem powiatowego biura agencji we Włodawie.

– Zależy mi przede wszystkim na tym, żeby sprawnie i szybko rozpatrywać wnioski składane przez rolników, aby jak najszybciej mogli oni otrzymać dopłaty bezpośrednie. Nie mówię, że do tej pory funkcjonowało to źle, ale od samych zainteresowanych słyszałem, że zdarzały się problemy z przelewami – dodaje polityk.

W czwartek z lubelską ARiMR pożegnał się dotychczasowy dyrektor, będący radnym wojewódzkim Prawa i Sprawiedliwości Krzysztof Gałaszkiwicz. – Złożyłem rezygnację. Byłem dyrektorem przez osiem lat. W tym czasie udało nam się zakontraktować 19 mld dla lubelskich rolników. Chcę podziękować pracownikom, że daliśmy radę wywiązać się z tych zobowiązań. Dzisiaj jest to zupełnie inna agencja, niż kiedy tu przychodziłem. Ma więcej zadań, zupełnie większa jest presja czasowa dotycząca niektórych działań, zwłaszcza interwencyjnych. Tylko w ubiegłym roku wpłynęło do nas ok. 300 tys. wniosków, to jest ogrom. Udało nam się to zrealizować – mówi nam Gałaszkiwicz. I dodaje: – Jestem zadowolony i spełniony zawodowo. A że nastąpiła zmiana władzy, to niech ktoś inny bierze za to odpowiedzialność. Ja nie chcę kurczowo trzymać się stołka i wykorzystywać to, że jestem radnym sejmiku. Chcę odejść z godnością.

Dotychczasowy dyrektor składając rezygnację uprzedził ruch centrali ARiMR, bo jego odwołanie i tak było tylko kwestią czasu. Jednak zgodnie z przepisami potrzebna byłaby do tego zgoda radnych sejmiku, w którym większość ma PiS. Przypomnijmy, że na taką decyzję nie czekano jednak w przypadku wymiany kierownictwa w innej rolnej agencji – lubelskim oddziale Krajowego Oddziału Wsparcia Rolnictwa. W tym tygodniu z funkcji dyrektora odwołany został inny radny wojewódzki, Marek Wojciechowski. Zapowiedział już, że w związku z tym złoży pozew do sądu.

został Jarosław Szymczyk, dotychczasowy kierownik odpowiedzialnego za funkcjonowanie numeru alarmowego 112 Centrum Powiadomienia Ratunkowego. W drugiej połowie stycznia Szymczyk został jednak dyrektorem generalnym LUW i na dyrektorskim stanowisku w WBiZK znowu pojawił się wakat.

– W ślad za tym kolejne wzmocnienie tego Wydziału to dyrektor Dariusz Działo – w przeszłości generał, dwukrotny komendant wojewódzki, osoba niezmiernie doświadczona w kwestii tematyki obronności i współ-

minalnym i ds. narkotyków Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie. Następnie pracował w Komendzie Głównej Policji, a w latach 2005-2008 pełnił kierownicze funkcje w lubelskim oddziale Centralnego Biura Śledczego. W 2008 roku po raz pierwszy został lubelskim komendantem wojewódzkim. W latach 2012-2013 był szefem garnizonów na Śląsku i w Warszawie, a w 2014 roku wrócił na najważniejsze stanowisko w lubelskiej KWP. Został z niego odwołany 24 grudnia 2015 roku.

Po zakończeniu policyjnej służby zawodowo związał się z Urzędem Miasta. Najpierw

dyrektora Wydziału Zarządzania Ruchem i Mobilnością, nowej jednostki wyodrębnionej z Zarządu Dróg i Mostów.

Odchodząc do Lubelskiego Urzędu Wojewódzkiego, Działo postanowił skorzystać w Ratuszu z bezpłatnego urlopu. – Zgodnie z regulaminem, podczas nieobecności dyrektora wydziału, jego obowiązki sprawuje zastępca. W tym przypadku jest to Arkadiusz Niezgoda – informuje rzeczniczka prezydenta Lublina Katarzyna Duma.

KRZYSZTOF KOMORSKI (z lewej) i **DARIUSZ DZIAŁO**

Lubelscy leśnicy mają nowego dyrektora

Pełniącym obowiązki został mianowany Jan Kowal. Odszedł Andrzej Borowiec

Jan Kowal jest leśnikiem, który pracował m. in. jako inżynier nadzoru w Nadleśnictwie Rudnik, nadleśniczy w Nadleśnictwie Nowa Dęba i Nadleśnictwie Międzyrzec. Ostatnim miejscem pracy dyrektora Kowala było Nadleśnictwo Biłgoraj, gdzie zajmował stanowisko inżyniera nadzoru.

Borowiec już w ubiegłym tygodniu poinformował na FB o odejściu. – Ze względów formalnych nie można mu było wręczyć wypowiedzenia – usłyszeliśmy w centrali Lasów Państwowych. Dyrektorów innych RDLP wymieniono już 1 lutego.

Kowal zastąpił na tym stanowisku Andrzeja Borowca, który przed objęciem stanowisk dyrektora w Lublinie był nadleśniczym Nadleśnictwa Biłgoraj. Andrzej Borowiec rządził Regionalną Dyrekcją Lasów Państwowych od marca 2023.

WSPÓŁPRACA P.P.



ANDRZEJ ROMAŃCZUK nie jest już starostą włodawskim. Został właśnie dyrektorem lubelskiego oddziału ARiMR

Nowy dyrektor u wojewody. Przyszedł z Urzędu Miasta Lublin

Dariusz Działo został nowym dyrektorem Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego w Lubelskim Urzędzie Wojewódzkim. To emerytowany policjant w stopniu generała, były komendant wojewódzki, który ostatnio pracował jako dyrektor w Urzędzie Miasta Lublin.

– Jedną z moich pierwszych decyzji na stanowisku wojewody lubelskiego było merytoryczne wzmocnienie Wydziału Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego – przypomina wojewoda Krzysztof Komorski. Gdy objął urząd, z funkcji dyrektora tej jednostki zrezygnował działacz włodawskich struktur Prawa i Sprawiedliwości Andrzej Odyniec. Pod koniec grudnia szefem wydziału

pracy ze służbami mundurowymi – informuje Krzysztof Komorski.

Działo jest absolwentem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie i studiów prawniczych na UMCS. Policyjną służbę rozpoczął w 1992 roku od pracy w wydziałach kry-

był zatrudnionym na pół etatu doradcą prezydenta, odpowiedzialnym m.in. za przygotowania do obchodów jubileuszu 700-lecia miasta i piłkarskich mistrzostw Europy w piłce nożnej, które odbyły się w 2017 roku. W marcu 2019 roku wygrał konkurs na



Andrzej Borowiec (po lewej) odchodzący dyrektor „lubelskich lasów” nie miał dobrej prasy

FOT. MATERIAŁY LASÓW PAŃSTWOWYCH

Onko-środy dla pacjentów

4 lutego obchodziliśmy Światowy Dzień Walki z Rakiem oraz równocześnie 5-lecie istnienia Zakładu Radioterapii USK nr 1 w Lublinie. Z tej okazji, szpital wyszedł z inicjatywą dla obecnych i przyszłych pacjentów onkologicznych

Katarzyna Zmysłowska

Zakład Radioterapii Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 1 rozpoczął swoją działalność w 2019 roku. Pracuje tam 7 lekarzy specjalistów radioterapii, 8 fizyków (w tym 6 specjalistów fizyki medycznej) oraz 11 elektro-radiologów. W zakładzie leczeni są pacjenci z nowotworem w różnych lokalizacjach.

- Bardzo wielu jest pacjentów z chorobami nowotworowymi przewodu pokarmowego, czyli rak przełyku, żołądka, odbytnicy, kanału odbytu, rak piersi, ale także współpracujemy z innymi klinikami w obrębie naszego szpitala, w związku z tym leczymy też pacjentów z rakiem płuca, z nowotworami ginekologicznymi, urologicznymi, z obszaru głowy i szyi czy też klatki piersiowej – wylicza dr n. med. Aleksandra Kozłowska, kierownik Zakładu Radioterapii USK1.

Zakład Radioterapii wykonuje coraz więcej procedur. W roku, w którym rozpoczęto działalność było ich 306, w 2020 roku już 611, a w ubiegłym aż 1121. Lekarze

wskazują, że sprzęt odgrywa ważną rolę. Pacjenci są leczeni za pomocą nowoczesnych technik napromieniania.

- Poza radioterapią konformalną, trójwymiarową z modulacją intensywności dawki, stosujemy też radioterapię stereotaktyczną wewnątrczaszkową i pozaczaszkową. napromienianie całego ciała, połowy ciała, napromienianie na głębokim wdechu, które ma ogromne znaczenie w przypadku np. pacjentek z rakiem lewej piersi, ponieważ pozwala to jeszcze bardziej zminimalizować ryzyko kardiotoxyczności. Dysponujemy dwoma akceleratorami do teleradioterapii oraz jednym akceleratorem do radioterapii śródoperacyjnej. Staramy się, żeby to leczenie przebiegało w atmosferze przyjaznej i pełnej empatii, ponieważ właśnie ta siła psychiczna i zaufanie do personelu, ale też edukacja, żeby pacjenci wiedzieli co z nimi będzie się działo, to wszystko ma przelożenie na pełen efekt naszego działania – zaznacza dr Kozłowska.



Szpital jest przygotowany na zapewnienie pacjentom komfortowych warunków w przypadku leczenia ambulatoryjnego. Mogą oni skorzystać z zakwaterowania w specjalnym hostelu, który posiada 24 miejsca i jest częścią kompleksu budynków. Zakwaterowanie jest dla chorych darmowe, a NFZ pokrywa wszystkie koszty. Taka opcja pozwala na walkę z rakiem i dochodzenie do zdrowia w warunkach bar-

Od lewej dr n. med. Aleksandra Kozłowska, prof. dr hab. n. med. Wojciech Polkowski i dr n. med. Tomasz Ciszewski

FOT. KATARZYNA ZMYSŁOWSKA

dziej domowych niż szpitalnych. Przeniesienie pacjentów przyczynia się również do częściowego odciążenia oddziału.

- Dowiedziałem się całkowie przypadkiem, przy okazji innego zabiegu. Miałem zrobione zdjęcie RTG i wyszedł rak złośliwy lewego płuca, na dodatek nieoperacyjny. Wszystko było na najlepszej drodze, żeby się załamać, ale ja mam taki charakter, że się nie załamuję. Trafiłem do SPSK4 na chemioterapię i immunoterapię, ale potrzebna jeszcze była radioterapia, więc przyszedłem tutaj. Szybkie przyjęcie,

zaproponowanie hostelu, bo jestem z Chełma, także 70 km trzeba byłoby dojeżdżać. Znacznie to ułatwiło – wspomina pan Dariusz, pacjent.

USK nr 1 wychodzi z dodatkową inicjatywą dla swoich pacjentów. Aby zapoznać ich z możliwościami leczenia, z procedurami i jak przejść leczenie „krok po kroku” w każdą trzecią środę miesiąca będą organizowane otwarte spotkania. Pierwszy wykład pt. „Nie taka radioterapia straszna! Fakty i mity na temat napromieniania” już 21 lutego w sali wykładowej przy ul. Radziwiłłowskiej 13 w Lublinie. Informacje o kolejnych spotkaniach z cyklu mają sukcesywnie pojawiać się na stronie internetowej szpitala.

Poza tym, wszelkie dostępne informacje na temat form leczenia, lekarzy, możliwości i wszystkie informacje, które warto wiedzieć, gdy rozpoczyna się walkę z nowotworem znajdują się na nowo stworzonej stronie dla pacjentów <https://onkostrefa.usk1.pl/>. Strona dopierofa uszka i będzie na bieżąco aktualizowana.

Lublin pożegnał Krzysztofa Iwańczuka

Rodzina, przyjaciele, znajomi, środowisko akademickie oraz sportowe Lublina i regionu pożegnali w mimniony wtorek na cmentarzu na Majdanku Krzysztofa Iwańczuka

Krzysztof Iwańczuk całe swoje życie poświęcił nauce i sportowi, w szczególności ukochanej siatkówce. Był absolwentem kierunku geografia UMCS, który ukończył w 1977 r. W ówczesnym Międzyuczelnianym Instytucie Nauk Politycznych UMCS został zatrudniony od 1 października 1977 r. Zawodowo z Wydziałem Politologii i Dziennikarstwa UMCS związany był do końca września 2020 r., gdy odszedł na emeryturę. Stopień doktora nauk politycznych uzyskał w 1986 r. na Wydziale Dziennikarstwa i Nauk Politycznych Uniwersytetu Warszawskiego. Był Członkiem Senatu UMCS w latach 1990-1996, pełnomocnikiem Rektora ds. studenckich w latach 1990-2000 i 2005-2008 oraz dyrektorem Uniwersyteckiego Centrum Kursów Otwartych UMCS (1992-2001).

Ze sportem, ukochaną siatkówką związany był od lat 70.



ubiegłego wieku, jako znakomity zawodnik, a później bezstronny sędzia i uznany działacz. Jako prezes Wojewódzkiego Związku Piłki Siatkowej, nieprzerwanie od 1992 roku dbał o rozwój tej dyscypliny na Lubelszczyźnie. Przez dwie kadencje 2004-2008 i 2008-2012 pełnił rolę członka Zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej, w latach 2008-2012 wchodząc w skład Prezydium PZPS bezpośrednio wpływał na

wzrost popularności siatkówki w całej Polsce. Przez wiele lat był członkiem Wojewódzkiej Rady Sportu przy Marszałku Województwa Lubelskiego oraz Rady Sportu przy Prezydencie Miasta Lublin.

Odznaczony Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz pośmiertnie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Podczas wtorkowej uroczystości pogrzebowej dra Krzysztofa Iwańczuka



w imieniu władz rektorskich UMCS, Kolegium Rektorskiego i braci akademickiej pożegnał prof. dr hab. Marek Pietraś, Kierownik Katedry, p.o. Dyrektora Instytutu Stosunków Międzynarodowych.

- Krzysztof swoje dorosłe życie dzielił między Uniwersytet i siatkówkę chociaż siatkówka była także na Uniwersytecie. Z wykształcenia Krzysztof był geografem, ale z wyboru, pasji, myślenia

o świecie był znakomitym politologiem. Uczył nas myślenia o przestrzeni geograficznej świata, przestrzeni geopolitycznej, wprowadzał tę kategorię także dla naszego obiegu intelektualnego, do kształcenia studentów. Napisał rozprawę doktorską pod tytułem: „Przestrzenie i naturalne czynniki polityki zagranicznej Polski” – przypomniał prof. Pietraś. - Krzysztof był znakomitym dydaktykiem. Robił to z pasją,

wielkim oddaniem i nie powiem, że jest to przesadą stwierdzenie, iż był uwielbiany przez studentów. Potwierdzeniem tego jest wyróżnienie go bardzo prestiżowym honorowym wyróżnieniem: Homo Didacticus – Najlepszy Nauczyciel Akademicki. Ta jego pasja dydaktyczna, ale także rozumienie studentów - pamiętam z Krzysztofem przez wiele lat siedzieliśmy w tym samym pokoju - jak liczni studenci po prostu przychodzili do Krzysztofa żeby z nim porozmawiać nie tylko o sprawach geografii politycznej, ale o życiu, o ich problemach. Dla wielu z nich Krzysztof był mentorem, powiernikiem. Uwielbiali go za to. Nie bez powodu kolejne generacje władz rektorskich w różnych okresach funkcjonowania Uniwersytetu w latach 90, w wieku XXI powierzały Krzysztofowi funkcje pełnomocnika rektora do spraw studenckich – dodał.

TEKST I FOT. KRZYSZTOF BASIŃSKI

Pupilek Suwerennej Polski z zarzutami. Dyrektor wydalil go ze szkoły

POLITYKA Młody działacz Suwerennej Polski, który usłyszał zarzuty włamania i kradzieży, został też wydany ze swojej szkoły. Ale Klaudiusz B. od tej decyzji odwołał się do Kuratorium Oświaty

O pochodzącym z Międzyrzecza Podlaskiego 19-latkę zrobiło się głośno w kwietniu ubiegłego roku, gdy tuż przed wystąpieniem Donalda Tuska i Rafała Trzaskowskiego w Białej Podlaskiej zorganizował happening. Chciał wręczyć szefowi PO i obecnemu premierowi symboliczny bilet lotniczy do Brukseli od Ursuli von der Leyen. Ochrona jednak na to nie pozwoliła. Kilka miesięcy później pozował już do zdjęcia z ówczesnym wiceministrem sprawiedliwości, Marcinem Romanowskim, gdy odbierał akt powołania na członka Młodzieżowej Rady Sprawiedliwości. Powstała jeszcze za czasów byłego ministra Zbigniewa Ziobry. W grudniu został jej przewodniczącym. „Gwarantuję, że będę aktywnie działał na

rzecz wymiaru sprawiedliwości, kształtowania nowego społeczeństwa i edukacji prawnej w Polsce” – zapewniał w internetowym wpisie **KLAUDIUSZ B.**

Póki co, prawo na pewno lepiej pozna, ale od innej strony, bo kilka dni temu usłyszał zarzuty włamania i kradzieży ponad 44 tys. zł z pokoju swojego współlokatora w Białej Podlaskiej. – Pokrzywdzony 38-latek przyznał, że pożyczył klucz do drzwi wejściowych koleżance, który wynajmuje pokój obok. Wówczas dał mu cały pęk kluczy w którym znajdował się również ten do pokoju. Zdaniem zgłaszającego młodzieniec „zniknął” z tymi kluczami. Poza tym wiedział, iż posiada w pokoju gotówkę – relacjonuje Barbara Salczyńska – Pyrchla, rzeczniczka białskiej komendy. Policjanci zatrzymali podejrzanego 19-latkę



i zabezpieczyli też część skradzionej gotówki.

– Młodzieniec przyznał się do winy. W rozmowie z mundurowymi twierdził, że gotówkę w większości wydać miał na zwrot długów

– zaznacza Salczyńska-Pyrchla.

Ale to nie jedyne problemy Klaudiusza B. – Usłyszał on również zarzut znieważenia w dniu 16 stycznia dyrektora szkoły. Używał publicznie wobec niego słów wulgarnych uznanych za obelżywe – dodaje rzeczniczka. Dochodzenie policji nadzoruje prokuratura rejonowa.

Poza tym, nastolatek na razie nie ma wstępu do swojej szkoły w Małaszewiczach.

– 26 stycznia został on skreślony z listy uczniów. Ale ta

sprawa w żaden sposób nie powinna być łączona z postawionymi mu zarzutami karnymi – podkreśla Robert Wieczorek, dyrektor Zespołu Szkół w Małaszewiczach. – Miały na to wpływ inne okoliczności związane z jego zachowaniem w szkole – tłumaczy dyrektor.

19-latek odwołał się do lubelskiego Kuratorium Oświaty. – To odwołanie od decyzji dyrektora o skreśleniu z listy uczniów wpłynęło do kuratorium w czwartek. Postępowanie w sprawie prowadzone jest w trybie administracyjnym – przyznaje Jolanta Misiak, dyrektor Wydziału Pragmatyki Zawodowej i Analiz KO. A to oznacza, że na rozpatrzenie kuratorium ma co najmniej miesiąc.

19-latkowi grozi do 10 lat więzienia. Po przyznaniu się do zarzutów wyszedł na wolność.

(EB)

Radni wsparli Redemptorystów

KOŚCIÓŁ Dom Zakonny Zgromadzenia Redemptorystów w Zamościu znów dostanie pieniądze z miejskiego budżetu. Tegoroczna dotacja w wysokości 20 tys. zł ma być przeznaczona na renowację kopuły nawy głównej oraz posadzki.

Uchwałę w tej sprawie radni Zamościa przyjęli jednomyślnie na ostatniej sesji. To efekt wniosku, jaki zgromadzenie zakonne złożyło pod koniec zeszłego roku.

Samorządowe pieniądze pokryją jedynie część kosztów prac, jakie przewidziano w zabytkowym kościele św. Mikołaja znajdującym się na Starym Mieście. Na całość Redemptoryści planują wydać nieco ponad 1,5 mln zł. Starają się również o dotację na ten cel z Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



Miejscy radni Zamościa już kolejny rok z rzędu dokładają się do prowadzonych regularnie remontów tej niewielkiej świątyni z XVII wieku. Wcześniej również zgadzali się na dotacje na podobnym poziomie.

W poprzednich latach miasto dawało pieniądze m.in. na remonty gzymsów, teraz ma dołożyć się do odnowienia nawy głównej kościoła św. Mikołaja

FOT. ANNA SZEWC

AK

Wzięli się za drogi na osiedlu Rejowiecka

CHEŁM Rozpoczęły się prace związane z przebudową dróg na osiedlu Rejowiecka. Kompleksowo wyremontowane zostaną ul. Marii Curie-Skłodowskiej, Piaskowa oraz W. Kossaka.

– W przypadku dwóch pierwszych ulic prowadzone są obecnie prace związane z budową chodników, natomiast na ul. W. Kossaka prace

ziemne prowadzi spółka komunalna Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Po ich zakończeniu wykonawca będzie mógł rozpocząć swoje działania również na tym odcinku – informuje Damian Zieliński z Gabinetu Prezydenta Miast Chełm.

Ulice, zgodnie z terminem zawartym w umowie,

mają zostać przebudowane do końca maja bieżącego roku.

Przebudowa ul. Piaskowej, Marii Curie - Skłodowskiej i Wojciecha Kossaka kosztować będzie miasto 3,6 mln zł. Ponad połowę tej kwoty (1,89 mln zł) stanowi dofinansowanie w ramach Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

BAS

ZOSTAŃ NASZYM DARCYŃCĄ



STOWARZYSZENIE
„KROK ZA KROKIEM”
W ZAMOŚCIU



KRS 0000057364

od 30 lat
POMAGAMY DZIECIOM
Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

www.spdn.pl

Prezydent Wnuk z poparciem PiS



FOT. FB/ DARIUSZ STEFANIUK

WYBORY 2024 Prezydent Zamościa **ANDRZEJ WNUK** będzie ubiegał się o reelekcję. W najbliższych wyborach samorządowych, które odbędą się 7 kwietnia wystartuje z własnego komitetu. Jego kandydaturę poparło Prawo i Sprawiedliwość. Poinformował o tym Jacek Sasin, były wicepremier podczas niedzielnego spotkania z mieszkańcami Zamojszczyzny w ramach akcji Wolni Polacy #Bądźmyrazem.

– To człowiek pełen energii, zaangażowania, a jednocześnie kierujący się swoimi przekonaniami – Jacek Sasin komplementował podczas niedzielnego spotkania Andrzeja Wnuka. Podkreślił, że urzędujący od 2014 roku prezydent Zamościa nie ulega naciskom oraz chęciom przypodobania się temu lub innemu ugrupowaniu politycznemu, jest niezależny. – Jako Prawo i Sprawiedliwość, stawiamy w tych wyborach nie tylko na tych, którzy są przed-

stawicielami naszej partii – w wielu miejscach trzeba stawiać na ludzi, którym jest po drodze z nami – dodał były wicepremier.

Andrzej Wnuk zapowiedział, że w wyborach samorządowych wystartuje z własnego komitetu wyborczego.

Urzędujący prezydent jest już trzecim kandydatem w wyścigu do prezydenckiego fotela. Swoją start w wyborach samorządowych zaplanowanych na 7 kwietnia (I tura) i 21 kwietnia (ewentualna II tura) zapowiedzieli Rafał Zwolak, bezpartyjny miejski radny kilku kadencji, który mandat uzyskał startując z listy KWW Zamojska Koalicja Obywatelska, któremu poparcia ma udzielić Trzecia Droga - Polska 2050 i PSL. Z kolei już dwa tygodnie temu kandydatką Platformy Obywatelskiej została Agnieszka Jaczyńska, nauczycielka historii, wicedyrektor Zespołu Szkół Społecznych im. Unii Europejskiej w Zamościu.

BAS

(W)schody Powiatu Włodawskiego

UZNAНИЕ Po raz 7. przyznano (W)schody Powiatu Włodawskiego - tytuł, którym honoruje się osobę, instytucję oraz firmę, które w ubiegłym roku wniosły największy wkład w promocję i rozwój powiatu



FOT. POWIAT WŁODAWSKI/WALDEMAR ZAKRZEWSKI

Prestigious tytuł przypadł w tym roku **TOMASZOWI RYSIO** - lekkoatlecie, motocykliście, który jest aktualnym podwójnym mistrzem Polski M35 w skoku wzwyż i w skoku w dal oraz złotym i brązowym medalistą Mistrzostw Świata Masters we Włoszech w 2023 r. Znany jest też z licznych akcji charytatywnych i działalności społecznej.

W kategorii firm zaszczyty i statuetkę odebrał **RAFAŁ**

STACHURA, który od 20 lat prowadzi gospodarstwo rolne Agromarina Sp. z o.o. na terenie gmin Hańsk i Urszulin. Specjalizuje się w produkcji mleka. Obecnie stado liczy 1800 sztuk bydła, spółka gospodaruje na 800 hektarach użytków zielonych, 400 ha gruntów ornych, zatrudnia 50 pracowników, produkcja mleka kształtuje się na poziomie 2400 litrów dziennie. Agromarina funduje stypendia dla uzdolnionej młodzieży z gminy Hańsk.

Zaś w kategorii instytucja tytuł przyznano **STOWARZYSZENIU CECH RZEMIOSŁ I PRZEDSIĘBIORCZOŚCI** we Włodawie, które działa od 1923 r. Zrzesza ok. 100 lokalnych firm, jest jednym z najbardziej licznych i aktywnych cechów w województwie lubelskich. Znany z organizacji przeróżnych form edukacji przedsiębiorców i promocji ich działalności na całej Lubelszczyźnie.

Impreza organizowana przez Starostwo Powiatowe

we Włodawie cieszy się dużym prestiżem. W pracach konkursowej kapituły biorą udział samorządowcy i redakcje największych gazet w regionie. Honorowym gościem uroczystej gali był w miniony piątek senator Michał Kamiński, wicemarszałek Senatu RP. W uroczystości przyznania statuetek i tytułów uczestniczyło blisko 200 przedstawicieli polityki i biznesu oraz mediów. Gala odbyła się w hotelu Drob w Urszulinie. **(IKU)**

Miejska Stacja Paliw obleżona

CHEŁM Tego można było się spodziewać! Najniższe ceny w mieście zrobiły swoje. Miejską Stację Paliw przy al. Armii Krajowej uruchomioną w Chełmie 16 stycznia, przez dwa tygodnie odwiedziło ponad 6 tysięcy klientów!

Krzysztof Basiński

Budowa bezobsługowej stacji paliw na dawnym placu manewrowym PKS okazała się strzałem w „10”. Do 31 stycznia paliwo kupiło na niej już ponad 6 tysięcy klientów. Najczęściej tankują od 100 zł do 250 zł, co odpowiada od 16 do 41 litrów danego paliwa. Największy ruch na stacji panuje w ciągu dnia oraz do wieczornych godzin.

– Zainteresowanie jest dużo większe niż przewidywaliśmy – przyznaje Jakub Oleszczuk, prezes Zarządu MPGK Chełm, miejskiej spółki, która wybudowała oraz prowadzi stację i dodaje, że cieszy się ona dużą popularnością zarówno wśród

chełmian ale również wśród dużej liczby przyjezdnych.

Miejska Stacja Paliw od początku szczyt się, że ma najniższe ceny w mieście. W środę pod postem na profilu prezydenta Jakuba Banaszka na Facebooku jeden z mieszkańców napisał, że nie jest już jednak najtańsza w mieście jeśli chodzi o „95”.

– Z moich informacji wynika, że mamy najniższe ceny, niższe nawet o kilkanaście groszy. Wczoraj tylko jedna stacja w mieście miała ON i Pb95 cenę równą z nami, co nie jest niczym złym. Miejska Stacja ustabilizowała rynek paliw z korzyścią dla mieszkańców – cieszy się prezes



Jakub Oleszczuk i zaznacza, że w Lublinie dzisiaj ceny były nawet do 50 groszy wyższe niż w Chełmie.

MPGK zapowiada, że Miejska Stacja Paliw w Chełmie będzie się rozwijała. Pod koniec lutego nastąpi uruchomienie punktu gastronomicznego Imbryk Bistro przez prywatnego przedsiębiorcę. Spółka planuje również uruchomienie własnej ładowarki dla samochodów elektrycznych.

CENY NA MIEJSKIEJ STACJI PALIW W CHEŁMIE

31 stycznia 2024

Pb 95 - 6,04 zł

Pb 98 - 6,49 zł

ON - 6,24 zł

Obecny rektor nie ma konkurencji

WYBORY 1 lutego minął termin zgłaszania kandydatów w wyborach na rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Wpłynęła tylko jedna kandydatura

W drugiej połowie stycznia grupa 30 członków uczelnianego senatu zarekomendowała na to stanowisko obecnego rektora, ks. prof. **MIROSŁAWA KALINOWSKIEGO**. To silne poparcie, bo o wyborze nowego rektora zdecyduje 39 senatorów. W kolejnych dniach nie zgłoszono żadnej kandydatury. Oznacza to, że ks. prof. Kalinowski w walce o reelekcję na drugą kadencję nie będzie miał konkurencji.

– Dokładamy starań, aby KUL tworzył środowisko przyjazne studentom, doktorantom, pracownikom naukowym i administracyjnym, umożliwiające rozwój i realizację pomysłów. Jesteśmy otwarci na nowe projekty i przedsięwzięcia. Współpracujemy z polskimi i zagranicznymi uczelniami, prowadzimy dialog z różnymi środowiskami, ale jesteśmy wierni



naszym wartościom – mówi rektor najstarszego uniwersytetu w Lublinie, cytowany w komunikacie prasowym.

Wśród priorytetów na swoją drugą kadencję wymienia rozbudowę Wydziału Medycznego, dostosowanie infrastruktury – w tym sportowej – do bieżących potrzeb, dokończenie trwających remontów (m.in. gmachu głównego przy Al. Raławickich) czy rozwój uczelni w zakresie badań naukowych, podnoszenia jakości kształcenia i umiędzynarodowienia. Ks. prof. Kalinowski zapowiada także, że w najbliższym czasie zorganizuje debatę o przyszłości KUL z udziałem studentów, doktorantów, naukowców i pracowników administracyjnych.

Wybory rektora Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na lata 2024-2028 odbędą się 9 maja.

(TOMA)

Nie przychodzą, nie odwołują

Tylko w 2023 roku Polacy dostali blisko 12 mln SMS-ów z przypomnieniem o badaniu, wizycie lekarskiej czy hospitalizacji. Jak podaje NFZ, w minionym roku przepadło prawie 1,3 miliona wizyt

A tylko w naszym województwie prawie 73 tysiące.

– Najwięcej, bo ponad 20 tys. przypadków nieodwołanych wizyt, dotyczy świadczeń z zakresu ortopedii i traumatologii narządu ruchu, 16,5 tys. z kardiologii, z fizjoterapii ambulatoryjnej prawie 11 tys., 10 tys. z endokrynologii, 4 tys. z onkologii, a ponad 3 tys. nieodwołanych wizyt wystąpiło w przypadku badań rezonansu magnetycznego i tomografii komputerowej – wylicza Małgorzata Bartoszek, rzecznik prasowy Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Rezygnacja z wizyty to szansa dla innego pacjenta na skorzystanie z terminu. Niekiedy na taki termin trzeba czekać bardzo długo, a czasem wystarczy jeden telefon z informacją o odwołaniu, aby dać możliwość innej osobie na szybszy powrót do zdrowia.

– Gdyby nieobecność została zgłoszona z wyprzedzeniem, inny pacjent mógłby wcześniej skorzystać z pomo-



cy lekarskiej. Nasze postępowanie ma wpływ na zdrowie innych.

Dlatego bądźmy odpowiedzialni i jeśli wiemy, że nie pojawia się na badaniu, odwołajmy je, dzięki temu termin wizyty nie przepadnie, bo zostanie wykorzystany przez inną osobę z listy oczekujących

Tylko w minionym roku i tylko tylko w naszym województwie przepadło prawie 73 tysiące badań czy wizyt lekarskich

FOT. ARCHIWUM

– apeluje rzecznik lubelskiego NFZ.

Zdarzają się jednak takie sytuacje, w których pacjent chce odwołać wizytę, ale nie może zadzwonić się do placówki medycznej. NFZ zapewnia, że dostrzega problem i zwraca uwagę, że

każda z placówek powinna zapewnić taką możliwość.

– Na podstawie sygnałów i skarg od pacjentów, wiemy, że nie zawsze pacjent może zadzwonić się do placówki medycznej, aby odwołać wizytę. Warto jednak podkreślić, że wraz ze świadczeniem usług zdrowotnych, placówka medyczna powinna zagwarantować pacjentom możliwość realnego kontaktu, w tym odwołania wizyty, na co zwraca uwagę również Rzecznik Praw Pacjenta – zaznacza Bartoszek.

Narodowy Fundusz Zdrowia od lutego 2020 roku wysyła SMS-y z przypomnieniem o wizycie do specjalisty, badaniu czy hospitalizacji. Ma to pomóc zmniejszyć problem nieodwołanych wizyt. Taka wiadomość jest wysyłana na numer pacjenta na cztery dni przed terminem. W jej treści znajduje się informacja o wizycie, jej termin i numer telefonu, pod który dzwonić, jeśli chce się zrezygnować.

OPRAC. KAZ



WÓJT GMINY MILEJÓW

ul. Partyzancka 13a, 21-020 Milejów
tel. 81 478-76-10
email: wojt@milejow.pl

Milejów, dnia 05 lutego 2024 r.

OGŁOSZENIE

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Milejów

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2023 r. poz. 977 z późn. zm.), w związku z art. 67 ust. 3 ustawy z dnia 7 lipca 2023 r. o zmianie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2023 r. poz. 1688) oraz Uchwałą Nr XLV/265/22 Rady Gminy Milejów z dnia 29 czerwca 2022 r.

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Milejów

w dniach **od 15 lutego 2024 r. do 7 marca 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Milejów przy ul. Partyzanckiej 13a, 21-020 Milejów, w godzinach od 9⁰⁰ do 14⁰⁰ oraz o jego publikacji na stronie BIP-u Urzędu Gminy Milejów pod adresem: www.milejow.pl (w zakładce BIP → Tablica ogłoszeń).

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie zmiany w części tekstowej planu rozwiązaniami odbędzie się w dniu **27 lutego 2024 r.** w siedzibie Urzędu Gminy Milejów w godz. od 10⁰⁰ do 12⁰⁰.

Zgodnie z art. 8c i art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, zapewniając możliwość udziału społeczeństwa w postępowaniu, każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie zmiany w części tekstowej planu może wnieść uwagi.

Uwagi do projektu zmiany w części tekstowej planu miejscowego należy składać do Wójty Gminy Milejów, który jest organem właściwym do ich rozpatrzenia, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia **22 marca 2024 r.**

Pisma należy kierować na adres Urzędu Gminy Milejów, ul. Partyzancka 13a, 21-020 Milejów lub w postaci elektronicznej za pomocą poczty elektronicznej na adres e-mail: sekretariat@milejow.pl lub elektronicznej skrzynki podawczej (ESP).

Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Jednocześnie informuję, iż w związku z art. 48 i art. 49 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 z późn. zm.) odstąpiono od przeprowadzenia strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla ww. projektu zmiany w części tekstowej miejscowego planu. Niniejszą informację podano do publicznej informacji poprzez ogłoszenie w prasie, na stronie Urzędu Miasta BIP oraz na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Milejów.

Klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych w związku z procedurą planistyczną sporządzania zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego:

Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) (Dz. Urz. UE L 119 z 04.05.2016, str. 1, z późn. zm.), dalej RODO, informuję, iż:

1. Administrator

Administratorem Państwa danych osobowych jest Wójt Gminy Milejów 21-020 Milejów, ul. Partyzancka 13a, adres e-mail: inspektor@cbi.24.pl, lub pisemnie na adres Administratora

2. Inspektor Ochrony Danych

Kontakt z wyznaczonym Inspektorem Ochrony Danych w sprawach dotyczących przetwarzania Państwa danych osobowych oraz realizacji przysługujących Państwu praw związanych z ich przetwarzaniem możliwy jest pod adresem e-mail: inspektor@cbi.24.pl.

3. Cel i podstawa prawna przetwarzania

Państwa dane osobowe przetwarzane będą w celu sporządzenia zmiany w części tekstowej miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i związanych z tym procedurą planistyczną. Podstawą przetwarzania Państwa danych osobowych jest art. 6 ust. 1 lit. c RODO w związku z Ustawą z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

4. Odbiorcy danych osobowych

Odbiorcami danych osobowych mogą być podmioty uprawnione do ich pozyskania na podstawie przepisów prawa, podmioty przetwarzające dane osobowe na podstawie zawartych umów powierzenia, operator pocztowy. W przypadku, gdy do przekazywania dokumentów wykorzystuje się ePUAP odbiorcą danych będzie również właściwy Minister.

5. Okres przechowywania danych osobowych

Zgodnie z jednolitym rozczynem wykazem akt Urzędu, niniejsze materiały są przechowywane 25 lat od roku następnego po zakończeniu sprawy, a następnie zostaną przekazane do Archiwum Państwowego, gdzie będą przechowywane wiecznie.

6. Prawa osób, których dane dotyczą

Posiadają Państwo prawo do żądania od Administratora sprostowania danych osobowych, ograniczenia ich przetwarzania, a także prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych w Warszawie z siedzibą ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa. Ponadto przysługuje Państwu prawo dostępu do swoich danych osobowych - z zastrzeżeniem, że jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą, prawo do uzyskania informacji o źródle ich pozyskania przysługuje jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano.

7. Informacja o wymogu podania danych osobowych

Podanie przez Państwa danych osobowych w zakresie wymaganych ustawodawstwem jest obligatoryjne. Odmowa podania danych będzie skutkowała pozostawieniem sprawy bez rozpatrzenia.

/-/ Tomasz Suryś WÓJT GMINY MILEJÓW



FOT. KATARZYNA NASTAJ

Same plusy i dużo dobrej zabawy

FERIE „Kulturalny misz-masz” – pod takim hasłem odbywają się tegoroczne ferie zimowe w ramach Akcji Zima w Mieście z Domem Kultury LSM.

W pierwszym tygodniu dzieci uczestniczyły m. in. w warsztatach fotograficznych, sensorycznych i muzycznych. Spotkali się też z przewodnikiem PTTK, który

przedstawił milusińskim najciekawsze legendy Lublina.

– W tym roku podczas Akcji Zima w Mieście skupiliśmy się na warsztatach manualnych, przede wszystkim rękodzielniczych i plastycznych. Na przestrzeni całego tygodnia dzieci miały okazję wykonywać różne prace np. malować wielkoformatowe malowidło

czy robić bransoletki ze sznurka, więc wszystko to co wymaga precyzji czy też nabycia odpowiednich umiejętności manualnych – mówi Marta Horabik-Piasecka, dyrektor Domu Kultury LSM.

W piątek dzieci uczestniczyły w zajęciach prowadzonych przez instruktorkę z lubelskiej Motylarni, która

miała dla nich niespodziankę prawdziwe gady: kameleona, jaszczurkę, żółwia i żabę.

W akcję włączyły się również młode trzynastoletnie wolontariuszki Pola i Lena, które wymyślają zabawy dla podopiecznych podczas przerwy między warsztatami. – Plusy są dwa, minusów brak – mówi z uśmiechem Lena.

– Fajnie się pracuje z dziećmi, spędzamy też czas razem, więc same plusy – dodaje Pola.

Drugi tydzień zimowych ferii z Domem Kultury LSM zapowiada się również ciekawie, na dzieci czekają warsztaty muzyczne, pełne eksperymentów, w trakcie których sprawdzą, czy da się zobaczyć dźwięk i czy dźwiękiem

można odwrócić strumień wody. Podczas warsztatów plastycznych dzieci wykonają skarpetkowe pacynki, ramki z tektury zdobione plasteliną oraz karmniki dla ptaków. Warsztaty taneczne zwiędzą prawdziwą dyskoteką na którą nie wątpliwie czeka damska część uczestniczek zajęć. **KN**

Jak oderwać uczniów od smartfonów?

ZALESIE Rowery mają oderwać młodzież od smartfonów i laptopów. Jedna z lubelskich gmin chce kupić jednoślady uczniom szkół podstawowych

Siedzimy przy jednym stole, a każdy w swojej komórce. To dotyczy dorosłych i młodzieży. Nie potrafimy rozmawiać – uważa Jan Sikora, wójt gminy Zalesie w powiecie białskim. Ta tendencja zmartwiła go na tyle, że postanowił temu przeciwdziałać. – Planujemy wdrożyć program, który wpłynie na zwiększenie aktywności młodych ludzi. Jednoślady trafią do wszystkich uczniów klas IV-VIII w naszych gminnych szkołach.

Samorząd wyliczył, że obdarowanych będzie ok. 200 osób. W budżecie już czeka 280 tys. zł na ten cel. – Ale liczymy też na sponsorów. Prowadzimy rozmowy, bo to będą rowery z wyższej półki. Zresztą, skonsultujemy się jeszcze z fachowcami – za-

pewnia Sikora. Później ogłoszony będzie przetarg. – Tak, by jeszcze przed wakacjami te jednoślady trafiły do naszych uczniów.

W ocenie wójta, mieszkańcy lubią tę formę sportu. – Widać to na rajdach, które organizujemy. Jest duża frekwencja. Dlatego kolejnym etapem naszego projektu będzie rozbudowa ścieżek rowerowych, ale to już wieloletnie przedsięwzięcie.

Póki co, Sikora ma nadzieję, że młodzież zacznie dojeżdżać rowerami do szkoły. – Wraz z zakupem, zorganizujemy w placówkach szkolenia z bezpieczeństwa ruchu drogowego. Będzie można zdać egzamin na kartę rowerową.

Na razie radni gminy przyjęli uchwałę w sprawie opracowania tego programu. – Powołany zostanie zespół,



który sporządzi regulamin – podkreśla Tomasz Szewczyk, zastępca wójta. Jeszcze nie

wiadomo, co z uczniami ze szkoły w Berezówce, którą prowadzi stowarzyszenie. A

znaczną część społeczności szkolnej to cudzoziemcy z ośrodka dla uchodźców. – Nie

powinniśmy wykluczać nikogo. Zrobimy tak, by również uczniowie z tej szkoły dostali rowery – sugerował na sesji jeden z radnych. Wstępnie pomysł był taki, by program objął placówki gminne. – Musimy to przeanalizować po kącie prawnym. Jesteśmy otwarci – zapewnia jednak Sikora.

W budżecie gminy na razie nie ma środków na rozbudowę ścieżek rowerowych. – Będziemy starać się o dofinansowania unijne. To nie muszą być ścieżki z kostki, ale na przykład żwirowe też się sprawdzają. Z pewnością ich budowa podniesie atrakcyjność turystyczną naszego terenu – uważa wójt. Docelowo, chce jednak włączyć w proces projektowania mieszkańców. **(EB)**

Mobilny gabinet dentystyczny w trasie

ZDROWIE W lutym mobilny gabinet z dentystą na pokładzie znów podróżuje po naszym regionie. W „Dentobusie” osoby w wieku do 18 lat mogą bezpłatnie ustalić plan leczenia, sprawdzić stan uzębienia, uzyskać informacje o profilaktyce próchnicy czy podjąć niezbędne leczenie.

– To atrakcyjna oferta w szczególności dla mniejszych miejscowości, gdzie nie ma dostępu do den-

tysty. „Dentobus” stacjonuje przy przedszkolach, szkołach podstawowych i zespołach szkół – informuje Małgorzata Bartoszek, rzeczniczka prasowa Lubelskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ.

Gdzie przyjedzie „Dentobus”?

• 12 lutego: Zespół Szkół w Woli Okrzejskiej (ul. Henryka Sienkiewicza 96)

• 13 lutego: Zespół Szkół im. Wandy Chotomskiej w Dąbiu (Dąbie 83 C)

• 14-15 lutego: Szkoła Podstawowa w Ratoszynie Drugim (Ratoszyn Drugi 192)

• 19 lutego: Szkoła Podstawowa w Zagłobie (Zagłoba 21)

• 20-21 lutego: Szkoła Podstawowa im. św. Jana Pawła II w Wilkowie (Wilków 66)

• 22 lutego: Szkoła podstawowa im. Armii Krajowej (Dębowa Kłoda 2)

• 26 lutego: Zespół Szkół w Hucie Dąbrowie (ul. Hutnicza 30)

• 27 lutego: Zespół Szkół im. Kornela Makuszyńskiego w Fiukówce (Fiukówka 9)

• 28 lutego: Szkoła Podstawowa w Radoryżu Kościelnym (Radoryż Kościelny 42)

• 29 lutego: Szkoła Podstawowa im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego (Radoryż Smolany 26)

We wszystkich lokalizacjach w godz. 8-14.

OPRAC. KAZ

Automat dla kaczek

BIAŁA PODLASKA Jeśli dokarmiać kaczki, to tylko mądrze. Z tą myślą nad Krzną w Białej Podlaskiej stanął kaczkomat. Maszynę z pokarmem można znaleźć nad rzeką przy ulicy Mickiewicza.

Jak poczęstować kaczki? Wystarczy przekręcić pokrętko, a karma wyleci na rękę. Uzupełnianiem pokarmu w urządzeniu zajmować się będzie miejska spółka Zieleni. Urzędnicy liczą, że dzięki temu, kaczki będą miały po-

żywienie w trudnych warunkach atmosferycznych.

Karma wyleci z automatu bezpłatnie. Mieszkańcy zwracają jeszcze uwagę, by przy maszynie zamieścić informację o szkodliwości dokarmiania ptaków chlebem, bo pieczywo i inne potrawy z solą szkodzą kaczkom, a mogą być nawet zabójcze dla nich.

Takie automaty stanęły już kilka lat temu w Zamościu czy w Międzyrzeczu Podlaskim. **(EB)**

Kto komu podrzuca śmieci? I kto za to płaci?

ZAMOŚĆ Śmieci podrzucane są regularnie. To w mieście duży problem, a realnego sposobu na jego rozwiązanie póki co nie znaleziono. Ale miasto ma się tym tematem w końcu zająć



Anna Szewc

Składam wniosek o zmianę regulaminu dotyczącego gromadzenia i segregacji odpadów – zakomunikował podczas ostatniej sesji Zbigniew Jadczyński, przewodniczący zarządu osiedla Zamoyskiego. Opowiedział, że zna przypadki, gdy na jego osiedle ze śmieciami przyjeżdżali mieszkańcy innych części miasta albo po prostu ludzie z okolicznych wsi.

Poprała go Magdalena Dołgan, prezes Zakładu Go-

spodarki Lokalowej. Powiedziała, że z taką właśnie inicjatywą wyszli już najwięksi zarządy nieruchomości w mieście, czyli właśnie ZGL, a także spółdzielnie mieszkaniowe im. Jana Zamoyskiego i Waleriana Łukasińskiego. Zaproponowali, by w regulaminie wyraźnie zaakcentować zakaz wyrzucania śmieci przez osoby, które w danej części miasta nie mieszkają, bo dzięki temu straż miejska dostałaby narzędzie do karania tych, którzy zakaz łamią.

Dopóki kontenery na śmieci nie będą zamykane na klucz, dopóty każdy będzie mógł do nich wyrzucać swoje odpady nie ponosząc za to konsekwencji

FOT. ANNA SZEWC

– Nie chodzi o mandaty nie wiadomo jakiej wysokości, ale by kara była nieuchronna. Bo nie powinno być tak, że ludzie np. z gminy niejako na koszt naszych mieszkańców pozbywają się swoich odpadów – tłumaczyła Dołgan i przy-

pomniała, że w gm. Zamość koszt wywozu nieczystości to 40 zł od osoby, podczas gdy w mieście (stawka liczona jest w zależności od zużycia wody w lokalu) – ok. 21 zł.

Radny Ireneusz Godzisz, który zna problem od podszewki, bo pracuje w Zakładzie Transportu Odpadów, przekonywał z kolei, że za podrzucanie śmieci odpowiadają raczej przedsiębiorcy, którzy umów na ich wywóz nie podpisują, a jednak swoich odpadów jakoś muszą się pozbywać.

Stwierdził, że sam zakaz nie da, a najskuteczniejszym rozwiązaniem byłoby po prostu postawienie zamykanych altanek na kontenery.

Prezydent Andrzej Wnuk zapewnił go, że miasto przedsiębiorców kontroluje i zobowiązuje do podpisywania umów. Natomiast w kwestii zamykania wiat przyznał mu rację. Dodał, że są w Zamościu wspólnoty mieszkaniowe, które to rozwiązanie już wprowadziły. Chwalił też, podobnie jak inni uczestnicy dyskusji po-

jemniki na kody QR, które miasto w ramach pilotażowego programu na kilku osiedlach zainstalowało. Dodał jednak, że to rozwiązanie kosztowne.

– Jeśli zdecydujecie się urealnić cenę śmieci, to my przeznaczymy tę dopłatę na budowę nowych gniazd w systemie QR-kodów – obiecał prezydent.

Długa dyskusja zakończyła się stwierdzeniem, że temat zostanie dogłębnie przeanalizowany, by w końcu jakieś rozwiązanie wypracować.

Więcej defibrylatorów

ZDROWIE Wcześniej przy ratuszu, teraz przy szkołach. Miasto montuje ogólnodostępne defibrylatory



To urządzenia, które mogą uratować życie przy nagłym zatrzymaniu akcji serca.

– Dotrzymujemy słowa, bo jeszcze w kampanii wyborczej to obiecywaliśmy wspólnie z radnymi Koalicji Obywatelskiej – przypomina prezydent Michał Litwiniuk. Kilka miesięcy temu defibrylator pojawił się przy wejściu do ratusza od strony placu Wolności. – Przy okazji przeszkoliliśmy pracowników. Obecnie, te urządzenia ratujące życie montujemy przy miejskich szkołach i przedszkolach – dodaje Litwiniuk.

„Trójka” już ma taką skrzynkę przy wejściu. – Przeszkoliliśmy ponad 50 osób, nauczycieli i innych pracowników z instrukcji korzystania z defi-

brylatora. To wyjątkowo cenna inicjatywa – mówi Barbara Wojarnik, dyrektor SP numer 3. Docelowo urządzenia będą dostępne przy wszystkich samorządowych placówkach oświatowych.

Niedawno taki sprzęt pojawił się też w poczekalni Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Białej Podlaskiej przy ul. Orzechowej 60.

Użycie defibrylatora jest proste. Przede wszystkim trzeba go włączyć. Kolejne kroki to: odsłonięcie klatki piersiowej poszkodowanego i przyklejenie elektrod. Wszystko jest opisane i oznaczone na urządzeniu. Jeśli będzie potrzebna defibrylacja albo rozpoczęcie resuscytacji to defibrylator to zakomunikuje.

(EB)

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest **wykonanie prac związanych z remontem dróg, chodników i izolacji pionowej ścian piwnic** w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **20.02.2024 r.**, do godz. 10:00.

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 20.02.2024 r., o godz. 11:00.

MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

Specyfikację Warunków Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl;

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

OGŁOSZENIE O PRZETARGU

ZAMAWIAJĄCY

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Świdniku,
ul. Aleja Armii Krajowej 1,
21-040 Świdnik,
Tel: 81 751 63 53
e-mail: sekretariat@smswidnik.pl
lub inwestycje@smswidnik.pl
strona internetowa: www.smswidnik.pl

NAZWA PRZEDMIOTU ZAMÓWIENIA

Przedmiotem zamówienia jest **wykonanie prac związanych z remontem cokołów i elewacji** w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku.

MIEJSCE I TERMIN SKŁADANIA OFERT

Oferty należy składać w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, w terminie do dnia **22.02.2024 r.**, do godz. 10:00.

MIEJSCE I TERMIN OTWARCIA OFERT

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Zamawiającego przy ulicy Al. Armii Krajowej 1, 21-040 Świdnik, pok. 20 (świetlica), dnia 22.02.2024 r., o godz. 11:00.

MIEJSCE I SPOSÓB UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH WARUNKÓW ZAMÓWIENIA

Specyfikację Warunków Zamówienia w formie elektronicznej można uzyskać poprzez złożenie zamówienia na adres mailowy: inwestycje@smswidnik.pl;

W zamówieniu specyfikacji podać należy: nazwę firmy, adres, telefon kontaktowy, oraz adres email, na który należy wysłać Specyfikację Warunków Zamówienia.

INFORMACJE DOTYCZĄCE POSTĘPOWANIA

Postępowanie prowadzone jest w trybie przetargu nieograniczonego, zgodnie z Regulaminem organizowania, przeprowadzania przetargów i udzielenia zamówień na roboty, dostawy i usługi w Spółdzielni Mieszkaniowej w Świdniku, dostępnym na stronie internetowej Zamawiającego. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu, odstąpienia lub rezygnacji z części zakresu przetargu bez podania przyczyn.

Dziewięć hal sportowych. Gdzie staną i kiedy?

CHEŁM Miasto przygotowało dokumentację do ogłoszenia przetargu na budowę przyszłolnych hal Olimpia. Powstanie ich 9, a ratusz na ich budowę otrzymał aż 20 milionów dofinansowania.

Po raz pierwszy o halach sportowych z ministerialnego programu „Olimpia” chełmianie usłyszeli podczas czerwcowej sesji. Wówczas wprowadzano zmiany w wieloletniej prognozie finansowej, zakładające nowe zadania inwestycyjne. W planach znalazły się przyszłolne hale spor-



towe lekkiej konstrukcji do wykorzystania szczególnie w sezonie jesienno-zimowym na zajęcia wychowania fizycznego i treningi sportowe.

Hale powstaną przy: • SP nr 1 • SP nr 2 • SP nr 3 • SP nr 4 • SP nr 7 • II LO (także druga hala z boiskiem) • Zespole Szkół Energetycznych i Transportowych • Zespole Wychowania i Pomocy Psychologiczno-Pedagogicznej.

Jak zapewnia prezydent Jakub Banaszek, budowa hal w Chełmie zakończy się w tym roku.

BAS

Dla mieszkańców taniej, dla gości drożej

PULAWY Trwają przygotowania do uruchomienia Puławskiej Karty Mieszkańca. Jej posiadacze będą mogli liczyć na szereg benefitów: zniżek uprawniających do korzystania np. z miejskiej komunikacji, obiektów sportowych, ale także tańszych towarów i usług od firm działających w Puławach

Radosław Szczęch

W marcu ma ruszyć wydawanie Puławskiej Karty Mieszkańca, nowego dokumentu w formie fizycznej, plastikowej karty lub aplikacji na smartfona. Żeby go otrzymać należy udowodnić urzędnikom fakt zamieszkania w Puławach (np. poprzez oświadczenie) lub rozliczania podatków w puławskim Urzędzie Skarbowym.

Po co nowa karta? Jak tłumaczy Łukasz Kołodziej z puławskiego Ratusza, jej posiadacze otrzymają zniżki, które nie będą przysługiwać osobom zamieszkałym lub rozliczającym swoje podatki poza miastem.

Nie znamy jeszcze listy podmiotów, które będą honorować karty. Wśród nich najpewniej znajdą się miejskie jednostki, w tym Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji oraz Miejski Zakład Komunikacji. Puławianie mogą spodziewać się zniżek m.in. na krytą pływalnię, park wodny,



wypożyczalnię sprzętu sportowego, lodowisko, a także bilety komunikacji miejskiej.

Przykładowo w podwarszawskich Żąbkach, gdzie system wdrażała ta sama spółka (Bprog), karta „Jestem z Żąbek” upoważnia m.in. do bezpłatnej komunikacji, 25-30 proc. zniżki na pływal-

nię, 50-proc. zniżki na sterylizację i chipowanie zwierząt, 50-proc. zniżki na zajęcia ze sztuk walczy, 20-proc. zniżki na zajęcia z jogi itp. W Puławach darmowych przejazdów „emkami” najpewniej nie będzie, ale innego rodzaju upustu dla mieszkańców są możliwe.

RYŚ. UM PULAWY

Podobnie jak w innych miastach, do systemu włączyć będą mogły się podmioty prywatne, co może oznaczać np. zniżki na obiady w wybranych restauracjach, wejściówki na siłownię, czy bilety do kina.

– My już teraz honorujemy np. Kartę Dużej Puławskiej Rodziny, więc myślę, że dla posiadaczy Puławskiej Karty Mieszkańca również przygotujemy atrakcyjną ofertę. Sądzę, że możemy zaproponować 10-15 proc. zniżki – zapowiada Mateusz Okomski, menedżer Centralnego Parku.

Pozytywnie o tej inicjatywie wypowiada się również kierownik kina Sybilla, Marcin Niewielski: – Decyzji o wysokości benefitu jeszcze nie podjęliśmy, ale mogę zapewnić, że na pewno weźmiemy w tym udział.

Na liście firm oferujących zniżki znajdzie się także siłownia i klub fitness GryFit: – Wchodzimy w to. Myślę, że dla posiadaczy karty proponujemy rabat w granicach

5-10 proc. – przyznaje przedsiębiorca, Michał Głos.

Na wdrożenie elektronicznego systemu oraz jego obsługę Puławy pozyskały unijny grant z Polskiego Funduszu Rozwoju w ramach tzw. „Giełdy Miejskich Technologii”. Wysokość tego wsparcia wyniosła 50 tys. zł. Środki te pozwolą na testowanie karty przez 12 miesięcy.

– Jeśli ten system się sprawdzi, na pewno będziemy chcieli go przedłużyć – zapowiada Łukasz Kołodziej.

Co ważne, karty będą mogły wyrobić sobie nie tylko dorośli puławianie, ale także dzieci. Wnioski o wydanie dokumentu mogą składać ich rodzice lub opiekunowie. Docelowo nowa karta ma zastąpić i słać wszystkie dotychczas obowiązujące inne miejskie karty. Warunkiem uruchomienia Puławskiej Karty Mieszkańca będzie zgoda miejskiej rady. Według urzędników system zacznie działać na początku marca tego roku.

Tu będzie ulica z prawdziwego zdarzenia

HRUBIESZÓW Nie tylko nowy asfalt, ale też oświetlenie i zjazdy do posesji powstaną w ramach budowy ulicy Armii Krajowej w Hrubieszowie

Właśnie podpisana została umowa na tę inwestycję. Drogę ma budować wybrana w przetargu firma Wojtał sp. z o.o. Całość inwestycji pochłonie trochę ponad 1,2 mln zł. W tym jest ok. 683 tys. zł z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Resztą miasto wyklada z własnego budżetu.

Prace mają potrwać mniej więcej 7 miesięcy, a w więc jeszcze przed jesienią ulica Armii Krajowej w Hrubieszowie, która teraz miejscami bardziej przypomina drogę polną, powinna być gotowa. Wylany tam zostanie nowiutki asfalt, pojawiają się latarnie, wykonawca zbuduje również zjazdy do posesji.

– To dobre informacje dla aktualnych mieszkań-

ców, ale także tych, którzy w przyszłości planują ulokowanie swojego zamieszkania przy tej ulicy, na urokliwym osiedlu domów jednorodzinnych – uważa burmistrz Marta Majewska. Dodaje, że samorządowi bardzo zależy na rozwoju budownictwa mieszkaniowego. Przy nowej drodze miasto ma też własne grunty. Teraz trwa ich podział, a



niedługo zostaną ogłoszone przetargi na sprzedaż działek.

OPRAC. AK

Ulica Armii Krajowej na razie reprezentacyjna nie jest. Ale to ma się zmienić. Od momentu podpisania umowy, wykonawca ma 7 miesięcy na zrealizowanie inwestycji

FOT. UM HRUBIESZÓW

Studniówki 2024. Taniec i zabawa

ZESPÓŁ SZKÓŁ ELEKTRONICZNYCH W LUBLINIE



FOT. KATARZYNA NASTAJ

VI LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE IM. HUGONA KOLŁATAJA W LUBLINIE



[illegible]

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 30 utworzą rozwiązanie - żartobliwy napis na murze.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Naczelnik Urzędu Skarbowego w Chełmie**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI**

Podaje się do publicznej wiadomości, że **08.03.2024 r. o godz. 10:00** w siedzibie Urzędu Skarbowego w Chełmie, ul. Obłoińska 20A, s. 14B, w ramach postępowania egzekucyjnego prowadzonego wobec Jarosława Koperskiego

odbędzie się **pierwsza licytacja nieruchomości** rolnej oznaczonej jako działka o nr ewidencyjnym 168, obręb 0003 Kanie, o pow. 4,5200 ha, położoną w miejscowości Kanie, gm. Rejowiec Fabryczny.
Nieruchomość objęta jest KW nr **ZA1K/00032319/6**.

Wartość szacunkowa wynosi **86.300,00 zł**,
cena wywołania wynosi **64.725,00 zł**.

Warunkiem przystąpienia do licytacji jest wniesienie wadium w wysokości **8.630,00 zł**.

W terminie 14 dni przed dniem licytacji, po wcześniejszym uzgodnieniu z pracownikiem organu egzekucyjnego będzie można oglądać nieruchomość oraz przeglądać akta egzekucyjne.

Tel. kontaktowy 82 560 49 63

in469

OBWIESZCZENIE STAROSTY KRASNOSTAWSKIEGO

Zgodnie z art. 11d ust. 5 ustawy z 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (Dz.U. z 2023 r. poz. 162) oraz art. 49 ustawy z 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2023r. poz. 775) Starosta Krasnostawski zawiadamia o wszczęciu postępowania administracyjnego na wniosek Wójta Gminy Łopiennik Górny, Łopiennik Nadrzeczny 3A, 22-351 Łopiennik Górny w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pod nazwą: „**Rozbudowa drogi gminnej w Nr 109636L w miejscowości Nowiny**”.

Inwestycja zlokalizowana zostanie na terenie Powiatu Krasnostawskiego w obrębie ewidencyjnym 0012 Nowiny, jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny.

I. Działki wchodzące pod inwestycję:

- **obręb ewidencyjny 0012 Nowiny, jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny:**

Działka nr: 34, 60,

II. Działki dzielone pod inwestycję:

- **obręb ewidencyjny 0012 Nowiny, jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny:**

1. działka nr 2/2 wg projektu podziału na działki nr 2/3, 2/4,
2. działka nr 16 wg projektu podziału na działki nr 16/1, 16/2,
3. działka nr 21 wg projektu podziału na działki nr 21/1, 21/2,
4. działka nr 22/1 wg projektu podziału na działki nr 22/8, 22/9,
5. działka nr 22/3 wg projektu podziału na działki nr 22/10, 22/11,
6. działka nr 22/4 wg projektu podziału na działki nr 22/12, 22/13,
7. działka nr 22/6 wg projektu podziału na działki nr 22/14, 22/15,
8. działka nr 26/1 wg projektu podziału na działki nr 26/3, 26/4,
9. działka nr 27/1 wg projektu podziału na działki nr 27/10, 27/11,
10. działka nr 36 wg projektu podziału na działki nr 36/1, 36/2,
11. działka nr 39 wg projektu podziału na działki nr 39/1, 39/2,
12. działka nr 57 wg projektu podziału na działki nr 57/1, 57/2,
13. działka nr 58/1 wg projektu podziału na działki nr 58/2, 58/3,
14. działka nr 59/1 wg projektu podziału na działki nr 59/2, 59/3,
15. działka nr 61 wg projektu podziału na działki nr 61/1, 61/2,
16. działka nr 62 wg projektu podziału na działki nr 62/1, 62/2,
17. działka nr 107/3 wg projektu podziału na działki nr 107/5, 107/6,
18. działka nr 109 wg projektu podziału na działki nr 109/1, 109/2,
19. działka nr 110/1 wg projektu podziału na działki nr 110/2, 110/3,

III. Działki podlegające czasowemu ograniczeniu w korzystaniu:

- **obręb ewidencyjny 0012 Nowiny, jednostka ewidencyjna 060607_2 Łopiennik Górny:**

Działka nr: 107/2 (przebudowa skrzyżowania z drogą powiatową Nr 3117L),

Działka nr 193 (przebudowa skrzyżowania z drogą powiatową Nr 3117L).

Pogrubioną czcionką oznaczono działki przeznaczone pod inwestycję - wg przedłożonych projektów podziału.

Zakres inwestycji obejmuje: roboty rozbiórkowe, roboty ziemne, wykonanie nawierzchni jezdni, wykonanie nawierzchni zjazdu, wykonanie poboczy, wprowadzenie stałej organizacji ruchu, wykonanie urządzeń bezpieczeństwa ruchu, roboty wykończeniowe.

Jednocześnie zawiadamia się strony postępowania, że z dokumentacją można zapoznać się, a także składać uwagi i wnioski w przedmiotowej sprawie, w trakcie prowadzenia w/w postępowania w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie, ul. Sobieskiego 3, 22-300 Krasnostaw w godz. 8-15. Zgodnie z art. 49 Kodeksu postępowania administracyjnego, doręczenie uważa się za dokonane po upływie czternastu dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Niniejsze obwieszczenie umieszcza się w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie i Urzędu Gminy Łopiennik Górny oraz na tablicach ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Krasnymstawie i Urzędu Gminy Łopiennik Górny.

in473

MOTORYZACJA

- gwarantujemy konkurencyjne ceny
- płacimy gotówką
- odbiór własnym transportem
- wydajemy komplet dokumentów do wyrejestrowania
- prowadzimy sprzedaż części używanych

ZŁOM-WTÓR

Kolejowa 58, Kraśnik
tel. 730555000
www.zlom-wtor.pl

P4535

HANDEL

**RZEŹNIA KUPI BYDŁO
POURAZOWE DO UBOJU Z
KONIECZNOŚCI TEL. 511 075
866, 662 396 670.**

012724L01.A

SPRZEDAŻ

SPRZEDAM nieużywany

grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

004024L01.A

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

SPRZEDAM gospodarstwo w miejscowości Giełczew Doły (dom, budynki, pole), numery działek: 251/1, 252, 258, 629,630, 633, 634, 661,665, 670, 675, 747 o łącznej pow. ok. 7 ha. Cena do uzgodnienia. Tel. 604 46 66 87.

012224L01.A

TURYSTYKA

WCZASY DLA SENIORA – Krynica Morska – 8 dni, marzec od 999 zł/os., maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044. Stegna – 8 dni – maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os., lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW. WCZASY-SENIOR.PL

002724L01.A

USŁUGI

WYWÓZ złomu, sprzętu AGD, RTV, gruzu, mebli, ubrań, sprzątanie piwnic, strychów, garaży, domów po lokatorach i zmarłych i inne. Wycinka drzew, podcinanie, karczowanie koszenie i sprzątanie działek, wywóz gałęzi, prace rozbiórkowe (stare domy, stodoły, komórki, szklarnie itp.) . Odśnieżanie dachów i inne. Wywóz śniegu. Całe województwo od 8 do 21, 514-299-106.

007224L01.A

NAPRAWA pomp wodnych, hydroforowych, zatapalnych
Tel. 604200271

004124L01.A

ZDROWIE

EXPRESS-DENT
stomatologia, naprawa protez, protetyka, chirurgia, implanty; ul. Hipoteczna 2, tel. 81 743 62 60; ul. Staszica 8, tel. 81 534 62 60; **BEZPŁATNE PROTEZY** zębów bez kolejki w ramach NFZ, ul. Staszica 8, Lublin, tel. 603-593-654

012824L01.A

masz firmę?

Zamów

ogłoszenie drobne

Dziennik Wschodni
+ portal
www.dziennikwschodni.pl

Tylko 100 zł*
netto za miesiąc

* o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego,
tel.

81 46-26-820

in/zajawki/bi00024

OGŁOSZENIE BURMISTRZA BYCHAWY

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023 r. poz. 334 z późn. zm.) informuję, iż na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Bychawie przy ulicy Partyzantów 1 został wywieszony na okres 21 dni wykaz części nieruchomości położonej w Bychawie przeznaczonej do oddania w najem.

in467



o szczegóły pytaj
w Biurze Ogłoszeń
Dziennika Wschodniego

Zamów **ogłoszenie drobne**

w Dzienniku Wschodnim!

**Tylko 100 zł* netto
za miesiąc**

**81 46 26 820****reklama@dziennikwschodni.pl****OGŁOSZENIE**

Zarząd Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie ogłasza przetarg nieograniczony na zmianę sposobu zasilania na instalację OZE (fotowoltaika z pompami ciepła) budynku mieszkalnego przy ul. Ceramicznej 3 w Chełmie.

Wymagany termin realizacji zamówienia: do dnia 31.08.2024 r.

Szczegółowy opis przedmiotu zamówienia, warunki wymagane od oferentów, kryteria oceny ofert oraz pozostałe wymagania zawarte zostały w Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia, którą można pobrać ze strony internetowej Zamawiającego: www.chsmchel.pl lub otrzymać w Dziale Technicznym ChSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51 III p. pokój 310.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w pieniądzu w wysokości 25.000,00 zł (słownie: dwadzieścia pięć tysięcy złotych 00/100) w terminie do dnia 19.02.2024 r. na konto bankowe Zamawiającego: PKO S.A. 10 1240 2223 1111 0000 3577 8947. Liczy się data wpływu kwoty wadium na wskazane konto.

Oferty należy składać w Sekretariacie Chełmskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II piętro, pokój nr 209 w terminie do dnia 19.02.2024 r. do godz. 14:30.

Otwarcie ofert nastąpi w siedzibie CHSM w Chełmie przy ul. Lwowskiej 51, 22-100 Chełm, II piętro, pokój nr 208 w dniu 20.02.2024 r. o godz. 12:00.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem tel. 82 – 565 77 51 wew. 323.



Sfinansowane przez
Unię Europejską
NextGenerationEU



in474

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2023, poz. 344 z późn. zm.) Wójt Gminy Łopiennik Górny informuje o wywieszeniu wykazu nieruchomości, stanowiącej własność Gminy Łopiennik Górny przeznaczonej do sprzedaży.

Wykaz podlega wywieszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Łopiennik Górny przez okres 21 dni tj. od dnia 05.02.2024 r. do dnia 26.02.2024 r. Z treścią wykazu zapoznać się można na stronie internetowej Urzędu Gminy www.lopiennikgorny.pl, Biuletynie Informacji Publicznej www.uglopiennikgorny.bip.e-zeto.eu.

Dodatkowych informacji o powyższej nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Gminy Łopiennik Górny, telefonicznie nr (82) 577-31-23 wew. 51 lub drogą e-mail: urząd@lopiennikgorny.pl od poniedziałku do piątku w godzinach od 8:00 do 15:00.

Wykaz dotyczy nieruchomości składającej się z działek oznaczonych nr 1824/14 o pow. 0,15 ha, 1824/16 o pow. 0,06 ha, 118/1 o pow. 0,0137 ha, 118/3 o pow. 0,0019 ha położonych w obrębie Łopiennik Górny.

in472

AAA KALLA CAŁODOBOWE USŁUGI
www.kalla.lublin.pl **POGRZEBOWE**

**LUBLIN, UL. CMENTARNA 16
tel. 81 748 64 54, 602 475 176**

ZASILEK POGRZEBOWY WYPŁACAMY PRZED POGRZEBEM
Kremacje w 24 godziny • Pogłębianie grobów • Ekshumacje
Sprzedaż grobów na cmentarzu na Majdanku
BEZPŁATNA CHŁODNIA W LUBLINIE

c24089

Zapraszamy Biura Nieruchomości do zamieszczania swoich ofert

Atrakcyjne warunki cenowe. Szczegóły: tel. (81) 46 26 974, oferta@dziennikwschodni.pl



NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

■ Mieszkania

SPRZEDAM mieszkanie z wyposażeniem, 52 m, Męczenników Majdanka 26/3, koło poczty. 604 858 729

2 POKOJOWE

ŚWIDNIK – mieszkanie o pow. użytkowej 39,59 m2, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, przynależna piwnica. Cena: 290 000,00 zł (nr 519/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 48,26 m2, w stanie deweloperskim, położone na parterze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, posiada balkon typu loggia z tarasem i zielenią, pomieszczenie przynależne - piwnica. Cena: 381 254,00 zł. Możliwość zakupu garażu za cenę: 40 000,00 zł. (nr 516/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – DZIESIĄTA mieszkanie o pow. użytkowej 45,78 m2, położone na II piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 299 000,00 zł. (nr 514/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 49,56 m2, położone na I piętrze, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Duży balkon, piwnica. Cena: 415 000,00 zł. (nr 512/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 3 POKOJOWE

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 78,2 m2, położone na parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 598 000,00 zł (nr 525/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54 tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 60,14 m2, położone na VIII piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka, WC. Cena: 460 000,00 zł. (nr 524/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 58,12 m2, położone na

parterze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Posiada ogrodzony ogród i piwnicę. Cena: 552 140,00 zł Miejsce parkingowe za dodatkową opłatą w wysokości: 25 000,00 zł. (nr 253/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – PONIKWODA mieszkanie o pow. użytkowej 77,33 m2, położone na II kondygnacji domu jednorodzinnego, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, możliwość adaptacji strychu na cele mieszkalne. Cena: 499 000,00 zł. (nr 522/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ŚRÓDMIEŚCIE mieszkanie o pow. użytkowej 105,40 m2, położone na IV ostatnim piętrze w kamienicy, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC, pomieszczenie gospodarcze, balkon, przynależna piwnica. Cena: 699 000,00 zł. (nr 500/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – BRONOWICE mieszkanie o pow. użytkowej 57,33 m2, położone na I piętrze, 3 pokoje, kuchnia, łazienka z WC. Cena: 375 000,00 zł. (nr 444/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

MIESZKANIA 4 POKOJOWE

LUBLIN – CZUBY mieszkanie o pow. użytkowej 83 m2, położone na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, 2 łazienki z WC, garderoba, balkon, przynależna piwnica. Cena: 605 000,00 zł. (nr 494/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

LUBLIN – ROGATKA WARSZAWSKA mieszkanie o pow. użytkowej 134 m2, położone jest na III i IV piętrze, 4 pokoje, kuchnia, gabinet, garderoba, 2 łazienki z WC. Cena: 935 000,00 zł. (nr 447/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl

■ Domy

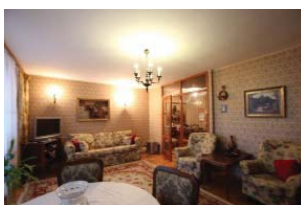
SPRZEDAM dom Laskowa Małopolska centrum przy Dworku. Pow.działki 500m2, dom 205 m, cena 570 tys. zł bezpośrednio 606 798 498 szczeg. w wyd. internetowym **DOM** piętrowy 165 mkw. z siedliskiem 41 a, z budynkami gospodarczymi, w doskonałej lokalizacji. Jabłonna II. Tel. 690 525 722.



WÓŁKA POLICKA – GM. POLICZNA WOJ. MAZOWIECKIE Budynek mieszkalny jednorodzinny, wolno-stojący, 3 kondygnacyjny, o pow. użytkowej 221 m2, składa się z: salonu z kominkiem, jadalni, kuchni, 6 pokoi, łazienki, WC, garderoby, pralni, pomieszczeń gospodarczych. Garaż wolo-stojący na dwa samochody. Działka o pow. 1800 m2, ogrodzona i zagospodarowana z altaną i warzywnikiem. Cena: 899 000,00 zł. (nr 401/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



OPOLE LUBELSKIE Dom parterowy wolno-stojący o pow. użytkowej 70 m2, składa się z 2 pokoi, kuchni, łazienki z WC. Ogrzewanie gazowe, węglowe, woda z sieci miejskiej i własne ujęcie wody ze studni głębinowej. Działka o pow. 8054 m2, zabudowana jest budynkiem gospodarczym, stodołą, piwnicą i kotłownią. Cena: 398 000,00 zł. (nr 399/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



LUBLIN – WĘGLIN Dom piętrowy w zabudowie szeregowej o pow. całkowitej 162 m2, składa się z salonu z wyjściem na ogród, 3 sypialni, kuchni, łazienki, WC, pomieszczeń gospodarczych oraz garażu. Ogrzewanie gazowe. Cena: 665 000,00 zł. (nr 395/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



MOTYCZ GM. KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym, murowany, wolno-stojący o pow. użytkowej 140 m2, na którą wchodzi: salon z kominkiem wolno-stojącym, kuchnia, 2 pokoje, garderoba, antresola, pokój rekreacyjny, pomieszczenie gospodarcze, 2 łazienki. Woda z sieci gminnej, podgrzewana za pomocą bojlerów elektrycznych i przepływowego podgrzewacza wody, przydomowa biologiczna oczyszczalnia ścieków, fotowoltaika, klimatyzacja, centralny odkurzacz, system alarmowy. Garaż wolno-stojący, 2 stanowiskowy z wiatą. Działka o pow. 4426 m2, ogrodzona i pięknie zagospodarowana. Cena: 1498 000,00 zł. (nr 394/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556 www.dom-pol.pl



WÓŁKA KRASIENIŃSKA GM. KAMIONKA Dom wolno-stojący, parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 135 m2, posiada: salon z kominkiem, kuchnię, jadalnię, 3 sypialnie, garderobę, 2 łazienki, pomieszczenie gospodarcze, garaż. Działka o pow. 4551 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 1499 000,00 zł. (nr 383/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



KONOPNICA Dom parterowy z poddaszem użytkowym o pow. użytkowej 245,80 m2, składa się z salonu z kominkiem, kuchni z jadalnią, 4 pokoi, garderoby, 2 łazienek, sauny, pomieszczenia gospodarczego, garażu. Ogrzewanie gazowe. Działka ogrodzona o pow. 2300 m2, na której dodatkowo wybudowany jest budynek gospodarczy o pow. 40 m2, w którym można urządzić domek gościnny lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 1249 000,00 zł. (nr 363/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

PIASKI Dom piętrowy, murowany, wolnostojący o pow. użytkowej 120 m2. Parter – 2 pokoje, aneks kuchenny, łazienka, ganek. Piętro – 2 pokoje, kuchnia, łazienka, taras.

Ogrzewanie gazowe i węglowe. Budynek wolnostojący z wiatą, w którym znajduje się garaż i 2 pomieszczenia gospodarcze. Działka o pow. 400 m2, ogrodzona i zagospodarowana. Cena: 450 000,00 zł. (nr 400/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

KRAŚNIK Dom wolnostojący, 4 – kondygnacyjny o pow. ok. 340 m2, przyziemie – kuchnia, pokój, spiżarnia, pralnia z suszarnią, łazienka, ubikacja, kotłownia i garaż; parter-hol, duży salon otwarty na pokój z kominkiem, kuchnia oraz ubikacja; I piętro – 3 sypianie, antresola, łazienka; poddasze – sypialnia oraz strych. Działka o pow. 3000 m2, zabudowana jest również budynkiem gospodarczym wolnostojącym, który można zaadaptować na mieszkanie lub prowadzić działalność gospodarczą. Cena: 965 000,00 zł. (nr 392/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

LUBLIN – KOŚMINEK Dom w zabudowie bliźniaczej, o pow. użytkowej 200 m2, 4-kondygnacyjny, składający się z 3 odrębnych mieszkań, oddzielne wejście do każdego mieszkania. W przyziemiu o pow. 72m2 znajdują się 2 pokoje, garaż, łazienka, kotłownia. Na wysokim parterze są 3 pomieszczenia (jedno z nich może być wykorzystane na kuchnię, są wszystkie przyłącza) i łazienka. Dwie ostatnie kondygnacje tworzą 2-piętrowe mieszkanie o pow. całkowitej ok 150 m2 z osobnym wejściem z zewnątrz obejmujące 4 pokoje, kuchnię i łazienkę. Ogrzewanie gazowe. Działka o pow. 260 m2. Cena: 980 000,00 zł. (nr 88/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

■ Działki

DZIAŁKA 31 a, w tym budynek gosp. murowany 800 mkw. wszystkie media na każdą działalność gospodarczą. Tel. 504 748 389.

WYNAJMĘ lub sprzedam działkę 300 mkw. w Lublinie, ul. Gospodarcza, może być na działalność. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM lub wdzierżawię 1 ha ziemi w gm. Wisznice, miejscowość Horodyszcze. Tel. 604 858 729

SPRZEDAM dwie działki po 60 arów, Liszna 91, gm. Sławatycze, woj. lubelskie, nad rzeką Bug, z domem drewnianym do generalnego remontu. Tel. 604 858 729

DZIAŁKA budowlana 4200 mkw. ogrodzona, uzbrojona. Wyrzki (10 min. jazdy do jeziora Białego. Cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

DZIAŁKI uzbrojone 18a poj. łączniśko-włodawskie (Sumin -

Grabniak), komplet niezbędnych dokumentów do budowy domu. Tel. 600 947 207.

WĘGLIN – OS. ŚWIT Atrakcyjna działka budowlana o pow. 838 m2 położona w sąsiedztwie zabudowy jednorodzinnej przeznaczona pod budowę domu jednorodzinnego lub domu w zabudowie bliźniaczej oraz pod tereny aktywności gospodarczej. Media przy działce. Dojazd drogą asfaltową. Cena: 499 000,00 zł. (nr 209/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



PANIEŃSZCZYNA GM. JASTKÓW Działka o pow. 2991 m2, wymiary szer. 35m dł. 85m, położona przy drodze asfaltowej, na wzniesieniu. Prąd, woda, gaz w drodze. Przeznaczona pod zabudowę zagrodową. Cena: 449 000,00 zł. (nr 258/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



ŁĘCZNA Działka budowlana o pow. 572m2, położona w Centrum Łęcznej na os. Niepodległości w otoczeniu domów jednorodzinnych. Nieruchomość przeznaczona jest po zabudowę jednorodzinną i usługową z dopuszczeniem zabudowy szeregowej (17MN/U Uchwała nr XL/217/2017 Rady Miejskiej w Łęcznej z dnia 15.11.2017r.). Wymiary ok. 23mX25m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda i kanalizacja. Cena: 229 000,00 zł. (nr 286/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610, www.dom-pol.pl

GM. BEŁŻYCE Działka o pow. 2,7505 ha, w części przeznaczona pod zabudowę zagrodową i usługi nieuciążliwe, wymiary: 33 m x 760 m, energia na działce, gaz w pobliżu. Działka położona w cichej i spokojnej okolicy, otoczonej lasami. Cena: 400 000,00 zł. (nr 290/2351/OMS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



JABŁONNA DRUGA GM.
JABŁONNA Działka budowlana o pow. 1102 m2, przeznaczona pod zabudowę rolniczą (MR), położona w pierwszej linii zabudowy, na płaskim terenie. Wymiary: ok. 20,4 m x 53 m. Uzbrojenie: prąd, gaz, woda. Odległość od granicy Lublina ok. 15 km. Istnieje możliwość zakupu działki w drugiej linii zabudowy o pow. 1102 m2. Cena: 149 200,00 zł. (nr 291/2351/OGS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

OBIEKTY



ZAMOŚĆ – LWOWSKA Działka inwestycyjna o pow. 3880 m2, położona w sąsiedztwie centrum handlowego. Na terenie nieruchomości znajdują się dwa budynki o łącznej powierzchni użytkowej 604 m2. Budynek garaży o powierzchni użytkowej 211 m2. Hala namiotowa o wymiarach 18,0 m X 52,0 m (936 m2) konstrukcji stalowo szkieletowej. Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego z 2020 r. nieruchomość znajduje się w terenie zabudowy usługowej. Otoczenie nieruchomości od strony wschodniej i południowej stanowią tereny zabudowy usługowo-mieszkalnej. Od strony zachodniej tereny sklepu wielkopowierzchniowego CARREFOUR, a od północy tereny zabudowy usługowo-magazynowo-biurowo-handlowej. Cena: 1199 000,00 zł. netto (94/2351/OOS). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 508 484 610 , www.dom-pol.pl

Inne

SIEDLISKO pow. 1 ha: dwa domy, sad, wszystkie media. Ogrodzone. Okolice Bychawy, sprzedam. Tel. 600 212 715.
ŁOPIENNIK Dolny Kolonia - sprzedam siedlisko 3500 mkw., dom 90 mkw. murowany, garaż murowany, stodoła drewniana, media. Tel. 661 691 553.
SPRZEDAM 1 ha ziemi ornej w Dratowie (gm. Ludwin). Tel. 726 938 321.

WYNAJME

WYNAJME mieszkanie przy ul. Lotniczej 52 mkw. na parterze. Tel. 604 858 729
SPRZEDAM lub wynajmę działkę letniskową nad Wieprzem koło Łęcznej 20 a. Tel. 604 858 729.
WYNAJME mieszkanie w centrum Parczewa z garażami (może być działalność gospodarcza. Tel. 604 858 729.

WYNAJME garaż ul. Gospodarcza Lublin. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 3 pokoje. Tel. 575 186 399.
WYNAJME nieruchomość przy ul. Gospodarczej w Lublinie na działalność skup surowców wtórnych. Tel. 604 858 729.
MIESZKANIE do wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 798284191.
LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Do wynajęcia lokal o pow. 109m2 położony w suterenie kamienicy . Lokal z przeznaczeniem na działalność gastronomiczną. W lokalu znajdują się dwie sale konsumpcyjne w tym jedna z kominkiem, barek, kuchnia, pomieszczenie sanitarne i socjalne. Opłata miesieczna to 2 000,00 zł netto, plus opłaty licznikowe- woda ,prąd, gaz. (nr 161/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl



LOKAL – ŚRÓDMIEŚCIE Lokal usługowo - handlowy o pow. 62m2 usytuowany na parterze w kamienicy z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo - handlowej. Lokal składa się z 2-ch dużych otwartych pomieszczeń, z toaletą, oraz zaplecza. Posiada 2 odrębne wejścia od podwórka przez zaplecze i z ulicy. Cena najmu wynosi 2999,00 zł netto +opłaty licznikowe(woda ,prąd, gaz). Oświetlenie energooszczędne, na suficie zostały zamontowane reflektory halogenowe. Znaczącym plusem lokalizacji jest Centrum Miasta. (nr 160/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl
LOKAL – FELIN Lokal o powierzchni 57m2 usytuowany na parterze w bloku z witrynami w ciągu pieszo-jezdny z przeznaczeniem na prowadzenie działalności usługowo – handlowej. Lokal składa się z sali sprzedaży, pomieszczenia biurowego, magazynku, pomieszczenia socjalnego oraz WC. Posiada 2 odrębne wejścia przez zaplecze i z ulicy. Ogrzewanie i woda z sieci miejskiej. Czynsz najmu to 1600,00 zł netto miesięcznie plus czynsz administracyjny w kwocie 650,00 zł plus opłaty licznikowe za wodę i prąd. (nr 164/2351/OLW). BN DOM-POL Lublin ul. Wertera 54, tel. 81 445 08 03, 511-511-556, www.dom-pol.pl

STANCJE DLA STUDENTA

Wynajmę

DO wynajęcia od zaraz w Puławach 1 lub 2 pokoje. Tel. 575 186 400.

BUDOWNICTWO

USŁUGI

Wykonam

ZŁOTA rączka: malowanie, gładzie, elektryka, montaż anten, panele oraz drobne i większe naprawy.Tel. 693 051 624 Lublin
ZŁOTA Rączka, taniej w sezonie jesienno-zimowym. Wykonuję: malowanie, gładzie, elektryka, panele oraz inne prace remontowe.Tel. 693 051 624 Lublin

MOTORYZACJA

KUPIĘ

KUPIĘ samochód camper. Może być do remontu. Tel. 604 858 729.

SPRZEDAM

Części

OPONY zimowe 2 szt., R16 Pirelli, Radial Tubeless, c. 225 zł, tel. 814593083

Inne

SPRZEDAM montażówkę do kół. Tel. 84/53 61 380.

Osobowe

MINI van Nissan 7-osobowy, dwa miejsca do spania, stan bardzo dobry. Tel. 604 935 193.

ROLNICTWO

ARTYKUŁY ROLNE

Sprzedam

SPRZEDAM zboże jęczmień, pszenżyto na siew po zimie. Tel. 504 74 83 89

Kupię

RZEŹNIA KUPI BYDŁO POURAZOWE DO UBOJU Z KONIECZNOŚCI TEL. 511 075 866, 662 396 670.

MASZYNY ROLNICZE

Sprzedam

OPRYSKIWACZ 400 litrów sprzedam. Tel. 84/ 536 13 80.
ROZRZUTNIK 2 osiowy sprzedam. tel. 84/ 536 13 80.

ŻMIJKE

i dmuchawę do zboża typu August oraz 3 zbiorniki na zboże (silosy lejowe) o poj. 15 ton każdy. Tel. 606 711 569.
ROZSIEWACZ lejek do nawozu. Tel. 84 53 61 380.

PŁUGI 4-skibowe duże, wysoka słupica. Tel. 84 53 61 380.
SPRZEDAM przyczepę 10 ton, sztywna, na bliźniakach, rozrzutnik dwuosiowy, opryskiwacz 400 l. Tel. 84 53 61 380.

SPRZEDAM kombajn Bizon, pług 5-skibowy zagonowy i wał posiewny. Ceny do uzgodnienia. Tel. 606 711 569.

SPRZEDAM ciągnik Zetor 5011 lub zamiennie z dopłata na mniejszy. 84/536 13 80.

DOM

MEBLE

Sprzedam

SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/ kolor: czarny ,stan: b. dobry; c: 55 zł. 518413940.

BIURKO czarne, fotel obrotowy obicie skóropodobne, stan bdb. Tel. 81 459 30 83.
STÓŁ kuchenny 70x110x70 + 4 krzesła sosnowe, cena 455 zł. tel. 81 459 30 83.
SPRZEDAM ławę /50 cm na 100 cm/, stan :b .dobry; c: 55 zł. 505826707.
STOLIK pod TV dwupoziomowy. Drewniany, ciemny brąz, cena 85zł , tel. 814593083
STOLIK typu ława ciemny brąz i jasny brąz. 85zł/szt. tel. 814593083

AGD

Sprzedam

EKSPRES do kawy na kapsułki, cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

RTV

Sprzedam

WIEŻA Panasonic hi-fi + 2 kolumny, czarna. cena 635 zł. Tel. 81 459 30 83

KOMPUTERY

Sprzedam

KOMPUTER Athlon 1700 ram, grafika i muzyka zintegrowana c. 325, tel. 814593083

ODZIEŻ

Sprzedam

KOŻUCHY, płaszcze skórzane, męskie i damskie, różne rozmiary, nieużywane, czapki i rękawiczki nowe gratis, ceny od 95 zł, tel. 814593083.
GARNITUR, kolor jasnokawowy, roz. 175, spodnie 87 w pasie, nie noszony, nowy krawat i koszula gratis, c. 135 zł, tel. 814593083.

WYPOSAŻENIE

Sprzedam

SPRZEDAM tanio piecyk grzewczy gazowy z butlą. Tel. 531 249 360.
WIESZAK z kutego metalu czarny, 12 haczyków, wys. 110 cm. Tel. 81 459 30 83.
LUSTRA łazienkowe dwuwarstwowe, 60x75 - 75zł , 55x40 - 45zł, tel. 81 4593083

PRACA

POSZUKUJĘ

KOBIETA 40 lat z doświadczeniem ze znacznym stopniem niepełnosprawności poszukuje dodatkowej pracy jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635.
KOBIETA 40 lat (znaczny stopień niepełnosprawności) poszukuje pracy od godz. 14 do 18 jako pomoc kuchenna. Tel. 669 186 635
KOBIETA 65 lat poszukuje pracy na 1/2 etatu przy sprzątaniu klatek schodowych lub na portierni. Tel. 669186635.
KOBIETA 65 lat poszukuje pracy dodatkowej jako opiekunka do starszej osoby. Tel. 669186635.
PODEJMĘ pracę na fermie drobiu. Tel. 790 76 36 22.

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ pracowników do chlewni - możliwość zamieszkania. tel. 604176806.

NAUKA

INNE

KOREPETYCJI z gry w tenisa stołowego udziela 86 trener pięciokrotny medalista Mistrzostw Polski Weteranów. Tel. 728 128 535.
KOREPETYCJE, matematyka, fizyka, chemia, tel. 661119284

HOBBY

FLORA

Sprzedam

DRACENY od 35 zł. Tel. 81/459 30 83.
SPRZEDAM jukę cena 75 zł. Tel. 81/459 30 83
PALMY 45 do 85 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSIAŻKI

Sprzedam

KSIAŻECZKI dla dzieci bajki w miękkich i twardych okładkach cena od 5 do 20 zł,tel. 814593083

SPORT I REKREACJA

Sprzedam

SPRZEDAM treningowy stół do tenisa stołowego z siatką i rakietami. 100 zł. Można grać na działce, w garażu lub innym pomieszczeniu. Tel. 728 128 535.

KOLEKCJONERSTWO

Sprzedam

88 numerów najlepszego polskiego miesięcznika turystycznego „Podróże” z lat 2000-2002 i 2006-2013. Cena komplet 250 zł. Tel. 601 512-368 - po południu
SPRZEDAM banknot 1000-złotowy z podobizną Kopernika /wydany 1.06.1982/ stan idealny, c. 20 zł. tel. 505826707
SPRZEDAM osprzęt na konia kantarowy, szory i chomąto wyjazdowe. Tel. 604-858-729
SPRZEDAM koło od działą, żelazne, przedwojenne, niemieckie, tel. 604858729

RÓŻNE

INNE

MASAŻE - dojazd do pacjenta. Tel. 513 210 159.
CZYSZCZENIE mieszkań, strychów, garaży, piwnic, wywóz gruzu i innych odpadów gabarytowych, całe województwo lubelskie, tel 510538557
UDOSTĘPNIĘ miejsce w Lublinie na malowanie muralu o tematyce patriotycznej. Wym: 4 m x 11 m - 44 m2. Bezpłacie. 604-858-729

KUPIĘ

WYWROTKĘ żużlu kupię. Tel. 790 76 36 22.
KUPIĘ kontener za 1200 zł. Tel. 790 763 622.

SPRZEDAM

SPRZEDAM nieużywany grobowiec rodzinny na cmentarzu przy ul. Lipowej w

Lublinie. Blisko kaplic, na wzniesieniu, przy alei. Tel. 575 343 183.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska: XL; kolor: czarny /stan: dobry, c: 30 zł. tel. 518413940

SPRZEDAM jesionkę męską z kołnierzem kolor brązowy rozmiar: XL podszytą naturalnymi skórąmi stan: b, dobry; c: 200 zł tel. 518413940.

BORTY do przyczepki ocynkowa-ne, nowe z zaczepami wym. : 239 dt., 40 wys.. Tel. 669 417 603.

BUDA dla psa nowa, dt. 76, szer. 65, wys. 80 cm, przedłużony dach 125 cm, pełna izolacja cieplna 5 cm. Tel. 669 417 603.

DREWNO opałowe rąbane **SPRZEDAM** tarcicę dębową, sosnową, brzożową, łaty, krokwie i deski całówki itp. Tel. 604 46 66 87.

KŁATKA dla chomika lub innego zwierzątka metalowa, spód plastikowy. Cena 55 zł. Tel. 81/459 30 83.

KSZTAŁTOWNIKI stalowe różne rozmiary oraz blacha stalowa 1,4 mm cena 6 zł/kg. Tel. 501 505 044.

WYNAJME lub sprzedam zabytkową bryczkę z uprzężą. Cena za dobę, do uzgodnienia. Tel. 604 858 729

SŁUPKI ogrodzeniowe wys. 2 m kompletnie malowane z rur, cena do uzgodnienia. Tel. 501 505 044.

SIATKA leśna ocynkowana zagęszczona wys. 150 cm, cena 8 zł m/bieżący. Tel. 501 505 044.

SPRZEDAM sanki drewniane, 45 zł. Tel. 81 459 30 83.

SPRZEDAM marynarkę skórzaną /męska; XL/, stan dobry, c 30 zł. tel. 505826707

SPRZEDAM pelisę na naturalnych skórach, stan b. dobry, c: 200 zł. 505826707
SPRZEDAM urządzenie do czyszczenia parą, kolor żółty, nieużywane. Cena 65 zł. Tel. 81 459 30 83.

POJEMNIK szklany do hodowania owadów, gadów i innych wys. 60 cm, średnica 25 cm. Cena 85 zł. Tel. 81 459 30 83.

AKWARIUM szklane w kształcie walca, wys. 62cm, średnica 25cm, grubość szkła 8mm . Cena do uzgodnienia, tel. 814593083.

KANISTRY 20 l - 3 szt., 5 l - 1 szt.. cena 175 zł/komplet. Tel. 81/459 30 83.

SPRZEDAM obraz religijny antyk, dużych wymiarów, cena 10500 zł lub zamiennie na obraz o tematyce wojennej. Tel. 604 858 729.

KWIATKI aloes, patyczak c. 35 zł, tel. 814593083

MASZYNY I NARZĘDZIA

SPRZEDAM

SPRZEDAM maszyny stolarskie prod. fabrycznej: obrzynarka wielopłowa, transporter metalowy dt. 10 m, rura stalowa fi 80 x 1,2. Tel. 504 748 389.
SPRZEDAM maszyny stolarskie (prod. fabrycznej): wyrówniarka, frezarka dolnowrzecionowa, grubościówka. Tel. 504 748 389.

Pierwsza porażka Motoru

Piłkarze Motoru w piątek najpierw przegrali z ekstraklasowym Radomiakiem 1:2, a później pokonali drugoligową Stal Stalowa Wola 2:0. Za tydzień ostatni mecz kontrolny, a później już walka o punkty



Wreszcie punkty!

MKS FunFloor idealnie odpowiedział na ostatnie niepowodzenia w lidze. Lublinianki w ramach fazy grupowej Ligi Europejskiej pokonały niemiecki HSG Bensheim/Auerbach 34:32



FOT. MOTOR LUBLIN

Kontuzje odebrały argumenty, puchar nie dla Lublina

PEKAO SA PUCHAR POLSKI Mimo nieobecności trzech ważnych zawodniczek Polski Cukier AZS UMCS awansował w sobotę do finału turnieju w Sosnowcu. Niestety, w niedzielę dotrzymywał kroku rywalom przez trzy kwarty i kawałek czwartej. Ostatecznie puchar wywalczyły jednak koszykarki KGHM BC Polkowice, które rozbiły akademicki 91:68

Filip Ogórek

P przed półfinałowym starciem w Arenie Sosnowiec lubelski zespół miał sporo znaków zapytania. Już przed wyjazdem na Śląsk Krzysztof Szewczyk zaznaczał, że drużyna może mieć problem z dostępnością swoich liderów.

– Niestety nasza sytuacja kadrowa nie jest najlepsza. Emily Kalenik zgłosiła ból w stopie na meczu w Saragossie, tak więc ona nie jest brana pod uwagę kolejny raz. Elin Gustavsson jedzie z nami, ale te wyniki badań, które przeprowadziliśmy, nie są takie, jakich oczekiwaliśmy, także tutaj jest bardzo duży znak zapytania. Kylee Shook też ma problem z kolanem, ale ona jest tak naprawdę najbliższą granią – wyjaśniał szkoleniowiec.

Wobec takich osłabień mogło wydawać się, że to niesione dopinaniem własnej publiczności zawodniczki miejscowego Zagłębia będą

minimalnym faworytem. Zdziękowane kontuzjami lublinianki zdawały nic sobie nie robić z braków kadrowych i już w pierwszej odsłonie wyszły na minimalne prowadzenie. Duża w tym „zasługa” rywali, które popełniły horrendalną liczbę sześciu strat w przeciągu otwierających dziesięciu minut.

Mistrzyni Polski postanowiły nie pozostać im dłużne. W samej drugiej kwarcie dopisały do swojego konta pięć błędów prowadzących do utraty posiadania, co przy niezłej skuteczności z gry sprawiło, że na przerwę koszykarki zeszły z czterema oczkami przewagi dla Zagłębia.

Przy tak wielu absencjach mogło się wydawać, że zawodniczki zazwyczaj notujące mniej minut otrzymają szansę by pokazać się trenerowi. Inny plan miały jednak Veronica Burton, Bria Goss i Aleksandra Ziemborska. Szczególnie ta ostatnia miała prawdziwy „dzień konia”, notując aż 28 punktów i 8

zbiórek. Z kolei cały tercet może pochwalić się aż 69 punktami z 79 zdobytych przez cały zespół. Ich doskonała forma pozwoliła rozpocząć pościg. Ten nie trwał długo i AZS UMCS szybko znalazł się na prowadzeniu, a ostatecznie wygrał 79:72.

Co działo się w niedzielnym finale? Już pierwsza kwarta była rozgrywana pod dyktando liderów Rognwaski Ligi kobiet. Rozpoczęły od serii 6:0 i powiększały swoją przewagę. MKS trafiał na skuteczności niemalże 62 procent z gry i nawet wobec dwójki i trójki się Burton i Goss wyszły na wysokie, piętnastopunktowe prowadzenie. Podopieczne Krzysztofa Szewczyka na pierwszą przerwę zeszły mając -13 na koncie.

Polkowiczanki zafundowały swoim kibicom prawdziwą huśtawkę i po fantastycznym początku zaczęły pudłować na potęgę. To pozwoliło mistrzyniom Polski na doprowadzenie do remisu, który utrzymał się aż do syreny zwiastu-

jącej przerwę w meczu. Dobry fragment wziął się przede wszystkim z „odblokowania się” w grze odbitą piłkę. Jak się niestety okazało była to jedyna kwarta kiedy AZS UMCS był w stanie rywalizować z opoentkami na tablicy.

Cieńko spodziewać się by Karol Kowalewski po roztrwonieniu takiej przewagi był zadowolony z gry swojego zespołu. Przekazane przez niego uwagi szybko poskutkowały i jego podopieczne wyszły na sześciopunktowe prowadzenie. Stephanie Mavunga jako jedyna w polkowickich szeregach była w stanie dorównać swoimi zdobyczami punktowymi lubelskim liderkom.

Nie miało to wielkiego znaczenia przy ogromnym wsparciu, o jakim Burton i Goss mogły tylko pomarzyć. Tym razem Aleksandra Ziemborska zagrała przyzwoite spotkanie, jednak dalekie od półfinałowego. Dokładając do tego tylko sześć punktów zdobytych przez pozostałe

zawodniczki marzenie o pucharze trzeba było odłożyć na przyszły rok. Na 10 minut przed końcem było jeszcze „tylko” 65:59 dla rywali. Czwarta kwarta to jednak prawdziwa demolka – 26:9 i ostatecznie wysoka wygrana Polkowic.

Polski Cukier AZS UMCS Lublin – KGHM BC Polkowice 68:91 (17:30, 25:12, 17:23, 9:26)

AZS UMCS: Burton 25, Goss 25, Ziemborska 12, Fiszer 2, Adamczuk 2, Goszczyńska 2, Ullmann 0, Nassisi 0, Jeziorna 0.

Polkowice: Mavunga 25, Friskovec 15, Gretchen 13, Kośła 10, Piestrzyńska 9, Gajda 8, Fraser 5, Sykes 4, Stanković 2.

Polski Cukier AZS UMCS Lublin – MB Zagłębie Sosnowiec 79:72 (21:17, 15:23, 20:10, 23:22)

AZS UMCS: Ziemborska 28, Burton 23, Goss 20, Fiszer 6, Adamczuk 2, Ullmann 2, Goszczyńska 0, Jeziorna 0.

Zagłębie: Dornstauber 21, January 16, Zempare 13, Wadoux 11 (3x3), Marciniak 4, Jarzab 3 (1x3), Wojtala 3, Czyżewska 2, Wnorowska 2.

POWIEDZIELI PO MECZU

Jonathan de Amo, obrońca Górnika

– Za nami kilka meczów sparingowych i do końca przygotowań został nam już tylko jeden. Myślę, że każdy z nas pokazał takie zaangażowanie, jakiego oczekuje od nas trener. W meczu ze Stalą wykonaliśmy dużo pracy i uważam, że znajdzie to przełożenie w meczach ligowych. Gramy coraz bardziej w sposób, jaki wymaga od nas tego trener. Oczywiście musimy jeszcze opanować kilka rzeczy, ale ja się czuję z tymi zmianami dobrze. Ta filozofia piłkarska, którą wyznaje trener Stano jest mi bardzo bliska, jak zresztą dla każdego zawodnika, który chce grać w piłkę.

Lukas Klemen, obrońca Górnika

– Myślę, że w pierwszej połowie mieliśmy dużo więcej klarownych okazji do strzelenia bramki. Jednak nasze błędy spowodowały to, że pozwoliliśmy Stali na dojście do sytuacji bramkowych i strzelenia nam goli. W tym sparingu dały się we znaki ciężkie treningi. Do rozpoczęcia rozgrywek ligowych pozostały już tylko dwa tygodnie. Obecnie zajęcia i praca jaką wykonujemy są bardzo istotne i patrząc na ten sparing z tej perspektywy uważam, że zaprezentowaliśmy się dobrze. Wiadomo, że Stal przeciwko nam zagrała nieco odmłodzonym składem, a młodzi zawodnicy zawsze chcą się pokazać z jak najlepszej strony.

(bs)

Druga zimowa porażka Górnika

FORTUNA I LIGA W przedostatnim zimowym sprawdzianie sparingowym Górnik Łęczna przegrał w Rzeszowie z tamtejszą Stalą. Za tydzień zielono-czarni zagrają jeszcze z Wisłą Kraków, a później przyjdzie już czas na zmagania w lidze

Bartosz Surman

Podopieczni Pavola Stano do stolicy Podkarpacia pojechali bez jednego ze swoich liderów Macieja Gostomskiego, który nie mógł w sobotę zagrać ze względów rodzinnych. W składzie łącznian znalazł się za to Damian Warchoł, który we wtorek podpisał umowę z pierwszoligowcem i wiosną będzie miał za zadanie zastąpić kontuzjowanego Egzona Kryeziu.

Starcie dwóch pierwszoligowców lepiej zaczęło się dla Stali, bo już w 10 minucie wynik spotkania otworzył Arsen Hrosu. Kwadrans później był już jednak remis, a doprowadził do niego Lukas Klemen i takim wynikiem zakończyła się pierwsza połowa spotkania. Po zmianie stron trener Stano dokonał szeregu zmian. W 56 minucie gola dla łącznian strzelił Marko Roginić. Zielono-czarni nie cieszyli się jednak długo z prowadzenia, bo już w 62 minucie wyrównał Illa Postupalskyj, a wynik spotkania siedem minut później ustalił Kacper Plichta.

Przegrana ze Stalą była drugą zimową porażką podopiecznych trenera Pavola Stano. Wcześniej piłkarze Górnika przegrali z Puszczą Niepołomice,



a w poprzednich grach kontrolnych pokonali GKS Bełchatów i Świdniczanek Świdnik. Za tydzień ekipę z Łęcznej czeka generalny sprawdzian przed startem Fortuna I Ligi. 10 lutego Górnicy zmierzą się w Myślenicach z aspirującą do awansu Wisłą Kraków.

Pierwszy mecz o ligowe punkty Górnik rozegra 16 lutego o godzinie 18 w Łęcznej z Miedzią Legnica. Natomiast 20 lutego zielono-czarni nadrobią zaległości z 17. kolejki i również u siebie zmierzą się z GKS Tychy.

Stal Rzeszów – Górnik Łęczna 3:2 (1:1)

Bramki: Hrosu (10), Postupalskyj (62), Plichta (69) – Klemen (25), Roginić (56).

Stal: Bieszczad (60 Raciniewski) – Synoś, Paśko, Panasiuk, Góra (72 Soja), Danielewicz (75 Koczera), Kądziołka, Postupalskyj, Plichta, Hrosu, Langer (65 Stankowski, 80 Bartkowiak).

Górnik, I połowa: Kołotyło – Grabowski, de Amo, Klemen, Bednarczyk, Deja, Durmus, Żyra, Łukasiak, Młyński, Roginić. **II połowa:** Kołotyło (65 Olszak) – Zbozień (52 Sienicki), Cisse, Klemen, Dziwniel, Deja (65 Wachowicz), Żyra (65 Durmus), Warchoł, Steszuk, Roginić, Podliński.

Lukas Klemen strzelił Stali gola, ale Górnik ostatecznie okazał się słabszy od rzeszowian

FOT. GÓRNIK ŁĘCZNA/FACEBOOK

Legia pokonana

ORLEN EKSTRAKLIGA PIŁKAREK NOŻNYCH Nie tylko piłkarze Górnika Łęczna szlifują formę przed rundą wiosenną. W sobotę popołudniu piłkarki z Łęcznej ograły Legię Ladies na jej terenie

Sobotnie starcie na boisku pod balonem przy ulicy Łazienkowskiej było dla trenera Patryka Błaziaka i jego podopiecznych zwińczeniem kolejnego tygodnia ciężkiej pracy. Łęcznianki pokonały Legię Ladies, która na co dzień występuje w trzeciej lidze, 4:2. Dubletem w tym spotkaniu popisała się Marcjanna Zawadzka, a po jednej bramce dołożyły Oliwia Rapacka i Julita Głab. Sparing z Legią był dla łącznianek trzecim meczem kontrolnym w czasie zimowych przygotowań. Wcześniej podopieczne trenera Błaziaka ograły UKS SMS Łódź 5:0 i rozgromiły 11:1 Unię Lublin. Zielono-czarne kilkanaście dni temu miały zagrać jeszcze z Resovią, ale ze względu na złe warunki pogodowe to starcie odwołano. Już 10 lutego Górniczki zagrają pierwszy w 2024 roku mecz o punkty. W ramach zaległego meczu 11. kolejki Orlen Ekstraligi



Piłkarki Górnika Łęczna wygrały w sobotę z Legią Ladies

FOT. GKS GÓRNIK ŁĘCZNA/FACEBOOK

Łęcznianki zagrają u siebie z AZS UJ Kraków. Natomiast 17 lutego czeka ich wyjazdowe starcie w 1/8 finału Orlen Pucharu Polski z Victorią Niemcz.

Po nim piłkarki z Łęcznej zagrają jeszcze jedną grę kontrolną – 24 lutego ze Stomilankami Olsztyn w Warszawie. (BS)

Maraton na początek wiosny

FORTUNA I LIGA Znamy dokładne daty najbliższych pięciu meczów ligowych Górnika Łęczna

Przewrta w rozgrywkach zaplecza PKO BP Ekstraligi nieuchronnie zbliża się do końca. Ligowcy szlifują formę przed dalszą częścią sezonu, a kibice odliczają dni do ich powrotu na boiska. Departament Rozgrywek Polskiego Związku Piłki Nożnej wyznaczył już terminy najbliższych pięciu kolejek w Fortunie I Lidze. Start rundy wiosennej nastąpi 16 lutego o godzinie 18 w Legnicy. Rywalem tamtejszej Miedzi będzie Górnik Łęczna. Cztery dni później zielono-czarni zagrają po raz pierwszy w 2024 roku na swoim stadionie, ale będzie to nadrobienie zaległości. O godzinie 18 ekipa Pavola Stano zmierzy się z GKS Tychy, z którym pierwotnie miała zagrać drugiego grudnia w ramach 17. kolejki.

26 lutego Maciej Gostomski i spółka pojedą do Głogowa na starcie z tamtejszym Chrobrym (godz. 18), a kolejny mecz będzie dla nich jednym z najważniejszych starć w rundzie wiosennej. Trzeciego marca do Łęcznej przyjedzie bowiem Motor Lublin. Spotkanie rozpocznie się o 12.40 i będzie transmitowane na antenie Polsatu Sport. W telewizji mecz obej-

rzają jednak zapewne Ci, którym nie ud się kupić biletów na to spotkanie. Przypomnijmy, że poprzednie derby, które odbyły się w sierpniu na Arenie Lublin oglądało niemal 15 tysięcy widzów. Wszystko wskazuje na to, że stadion w Łęcznej również wypełni się do ostatniego miejsca, ale na trybunach będzie mogło zasiąść nieco ponad siedem tysięcy widzów.

Po meczu z Motorem łącznian czeka wyjazd do Płocka na starcie z Wisłą. To spotkanie także będzie mieć dodatkowe smaczki. Po pierwsze dlatego, że prezesem „Nafciarzy” jest obecnie były sternik Górnika Piotr Sadczuk. A po drugie, trenerem zielono-czarnych jest Pavol Stano, czyli były szkoleniowiec ekipy z Płocka.

(BS)

TERMINY NAJBLIŻSZYCH MECZÓW GÓRNIKA W FORTUNA I LIDZE

- Górnik – Miedź Legnica (16 lutego, 18.00)
- Górnik – GKS Tychy (20 lutego, 18.00)
- Chrobry Głogów – Górnik (26 lutego, 18.00)
- Górnik – Motor Lublin (3 marca, 12.40)
- Wisła Płock – Górnik (11 marca, 18.00)

ZDANIEM TRENERA

**Goncalo Feio
(Motor Lublin)**

• O pierwszym piątkowym sparingu z Radomiakiem Radom...

– Radomiak to drużyna, która jakoś indywidualną ma na poziomie TOP 5 ekstraklasy. W drodze powrotnej sztab pracował nad analizą i wyszło z niej, że 4:3 w sytuacjach stuprocentowych było dla nas. To znaczy, że mecz był wyrównany i mógł pójść w obie strony. Niestety, przegraliśmy i jest to nasza pierwsza porażka od meczu ze Zniczem Pruszków, 10 listopada. Przez trzy miesiące nie przegraliśmy spotkania. Dobrze, że ze Stalą Stalowa Wola zaczęliśmy nową passę i mam nadzieję, że potrwa ona kolejne trzy miesiące, albo i dłużej.

• O drugim spotkaniu ze Stalą Stalowa Wola...

– W drugim meczu rywale postawili przed nami naprawdę trudne warunki. Przede wszystkim intensywność tego meczu była bardzo dobra. Cieszy zwycięstwo i ilość stworzonych sytuacji oraz momenty pressingowi. Jesteśmy w stanie założyć pressing nie tylko w pierwszym tempie, ale też w sytuacji dynamicznej i gdy ten pressing się wydłuży jesteśmy w stanie utrzymać jego intensywność. Co mniej zadowala to obrona stałych fragmentów gry, gdzie przeciwnik stworzył sobie, jedną, dwie sytuacje i to jest element, na który musimy zwrócić uwagę.

Przegrali po raz pierwszy od trzech miesięcy

FORTUNA I LIGA Najpierw porażka w Radomiu z tamtejszym Radomiakiem 1:2, a wieczorem wygrana u siebie ze Stalą Stalowa Wola. Piłkarze Motoru zakończyli pracowity piątek pozytywnym akcentem i pokonali w przedostatnim meczu kontrolnym rywala z II ligi 2:0

Łukasz Gładysiewicz

Szkoleniowiec żółto-biało-niebieskich od pierwszej minuty posłał na boisko Kacpra Rosę czy dwa zimowe nabytki: Kamila Kruka i Pawła Stolarskiego. W „podstawie” wyszedł również Dariusz Kamiński, który ostatnio zdobył dwa gole w meczu z Wisłą Grupa Azoty Puławy. „Kamyk” znowu wpisał się na listę strzelców.

Trzeba jednak przyznać, że lepiej w mecz weszła drużyna z Radomia. W 11 minucie gospodarze mieli rzut różny. Z pierwszą próbą Rosa sobie poradził, ale przy dobitce Leandro Rochy był już bezradny. Lublinianie długo nie czekali jednak z wyrównaniem. Kto oglądał wcześniejsze zimowe sparingi w wykonaniu Motoru, ten nie raz widział już taki obrazek: wysoki pressing, przechwyt i gol. Tym razem w rolach głównych wystąpili: Mariusz Rybicki, który podawał i Kamiński. Ten drugi wykończył akcję celnym strzałem do siatki.

Kiedy wydawało się, że pierwsza połowa zakończy się remisem, w ostatniej akcji Rocha po raz drugi po-



Motor w Radomiu przegrał pierwsze spotkanie w tym roku

FOT. RADOMIAK RADOM

kończył bramkarza Motoru. Na drugą połowę między słupkami bramki gości pojawił się Łukasz Budzilek, a już w 52 minucie Jakub Lis zastąpił Stolarskiego. Mecz był wyrównany jednak wynik nie uległ już zmianie. W efekcie, podopieczni trenera Feio przegrali pierwszy mecz w tym roku.

W drugim piątkowym sparingu Motor szybko ruszył do ataku i w pierwszej połowie bardzo rzadko... schodził z połowy rywala. To była gra do jednej bramki, a go-

spodarze szybko otworzyli wynik. Po prostopadłym podaniu Jakuba Lisa, już w trzeciej minucie świetnie zachował się Michał Żebrakowski, który idealnie wykończył akcję. Dla 27-latkę to już czwarty gol podczas zimowych przygotowań.

Podopieczni Goncalo Feio napierali, tworzyli kolejne sytuacje, a ręce pełne roboty miał broniący dostępu do bramki „Stalówki” Mikołaj Smyłek. Tak się składa, że to bramkarz, który urodził się w Lublinie, a przygode

z piłką zaczynał w barwach Lublinianki. W piątek pokazał się z dobrej strony, bo kilka razy uratował swój zespół od straty gola. Bezradny był w 34 minucie, kiedy po faulu na Filipie Wójciku sędzia przyznał ekipie z Lublina karne. Z jedenastki nie pomylił się Rafał Król i do przerwy żółto-biało-niebiescy prowadzili 2:0.

W drugiej połowie Stal spisywała się lepiej i mecz nie był już taki jednostronny. Goście mieli też kilka okazji i przynajmniej potrafili

sprawdzić czujność Oskara Jeża. Nie były to stuprocentowe sytuacje, ale kilka celnych uderzeń już tak. Wynik nie uległ jednak zmianie. Po końcowym gwizdku obie ekipy zmierzyły się jeszcze w serii rzutów karnych. I tutaj znowu górą byli miejscowi, tym razem 4:2.

Przed drużyną trenera Feio jeszcze tylko jeden mecz kontrolny – 10 lutego z Polonią Warszawa. Pierwsze spotkanie o punkty w 2024 roku zaplanowano za to na poniedziałek, 19 lutego. Motor uda się wtedy do Katowic.

Radomiak Radom – Motor Lublin 2:1 (2:1)

Bramki: Rocha (11, 45) – Kamiński (18).

Motor: Rosa (46 Budzilek) – Stolarski (52 Lis), Rudol, Kruk, Palacz, Gąsior, Wolski, Kamiński, Ceglarz, Rybicki, Śpiewak.

Motor Lublin – Stal Stalowa Wola (2:0)

Bramki: Żebrakowski (3), R. Król (34-z karnego).

Motor: Jeż – Wójcik, Szarek, Najemski (58 Magnuszewski), Lubarecki, Scalet, Lis (46 Koziej), R. Król, M. Król, N'Diaye, Żebrakowski.

Stal, I połowa: Smyłek – Kowalski, Oko, Urban, Seweryn, Soszyński, Mydlarz, Górski, Imiela, Pioterczak, Klisiewicz. **II połowa:** Muzyk – Kowalski, Furtak, Banach, Mydlarz, Ziarko, Wiktoruk, Kościelniak, Maluga, Chelmecki, Strózik.

Młodzież tymczasowo opuszcza Motor

FORTUNA I LIGA W zimie Motor planował wypożyczyć kilku młodszych piłkarzy do innych klubów, gdzie mieliby szanse na regularne występy. W czwartek klub z Lublina poinformował o tymczasowym odejściu Patryka Romanowskiego. Obrońca przenosi się na pół roku do drugoligowej Polonii Bytom

Popularny „Roman” w tym sezonie zaliczył tylko jeden występ ligowy i jeden w Fortuna Pucharze Polski. Ostatnio trener Goncalo Feio chwalił zawodnika za jego uniwersalność. I dalej na niego liczy. Dlatego 19-latek ma zbierać doświadczenie w niższej lidze. Wybór padł na Polonię Bytom, która w tabeli eWinner II ligi zajmuje czwarte miejsce od końca i wiosną będzie walczyć o utrzymanie. Co ciekawe, zawodnikiem tego klubu jest także Maksymilian Cichocki. Na jesieni rozegrał trzy mecze ligowe (w trzech pierwszych kolejkach), ale później nie pojawił się już na murawie.

Wkrótce oficjalnie nowy klub powinien mieć także Mikołaj Kosior, o którym od kilku dobrych tygodni mówi się, że także zostanie wypo-



życzony. Młodzieżowiec grał ostatnio bardzo mało, a od dłuższego czasu trenuje z Wisłą Grupa Azoty Puławy.

W III lidze powinien wylądować za to Marcel Złomańczuk, który przygotowania rozpoczął z Chelmiąnką Chełm. Ostatnio zdobył

Patryk Romanowski przenosi się tymczasowo do Polonii Bytom

FOT. MOTOR LUBLIN

nawet gola w springu z Avią Świdnik i trener Grzegorz Bonin jest zdecydowany na tymczasowy transfer.

Kilku graczy z drugiej drużyny żółto-biało-niebieskich też rozgląda się za nowymi pracodawcami. W tym przypadku chodzi jednak o sportowy awans, żeby sprawdzić się na wyższym poziomie niż IV liga. Mikołaj Nasalski trafił do Karpat Krosno, Andriej Ivanenko był sprawdzany przez Świdniczanek i beniaminek był już na niego zdecydowany. Oba kluby na razie nie

doszły jednak do porozumienia w sprawie transferu. W sobotę trener Łukasz Gieresz testował jeszcze jednego gracza Motoru. Borys Kisiel zagrał w sparingu trzecioligowca i w najbliższych dniach okaże się czy to on przeniesie się do Świdnika. Igor Pytka nie zdał testów w Chelmie, ale niewykluczone, że znajdzie inny klub. Drużynę Radosława Muszyńskiego może również opuścić najlepszy strzelec Motoru II – Kacper Tracz.

(LUKISZ)

BĘDZIE PREZENTACJA

Warto będzie zarezerwować sobie czas w najbliższą środę, 7 lutego. O godz. 17 w Galerii Olimp Motor planuje prezentację drużyny przed rundą wiosenną sezonu 2023/2024.

Lanie na początek

HUMMEL IV LIGA

Pierwszy mecz kontrolny mają za sobą piłkarze Łukasza Gیزی. KS Cisowianka Drzewce nie będzie jednak miło wspominać spotkania z Wilgą Garwolin. Jakub Cielebąk i spółka przegrali aż... 0:5

Czwartoligowiec wystawił jednak mocno eksperymentalny skład. Z różnych względów nie było czołowych postaci w drużynie, jak: Karol Kalita i Konrad Szczotka. Akademickie Mistrzostwa Polski w ten weekend spowodowały, że kilka drużyn nie miało do dyspozycji swoich młodych graczy. I tak samo było w przypadku beniaminka, bo z tego względu nieobecni byli: Jakub Długosz, Kacper Kopyciński czy Cezary Zdunek. W spotkaniu wzięli za to udział: Michał Ruciński i Krzysztof Figiel. Duet młodzieżowców sporo się ostatnio najeżdżał. Najpierw byli na testach w Białymstoku, gdzie walczyli o angaż w drugiej drużynie Jagielloni. Później sprawdzała ich trzecioligowa Świdniczanka. Następnie znowu wyjechali do Białegostoku, ale wygląda na to, że przynajmniej do końca sezonu zostaną w drużynie trenera Gیزی. O samym spotkaniu niewiele można napisać. Popularny „Gizmen” miał do dyspozycji jedynie 13 piłkarzy. Do przerwy jego podopieczni przegrywali 0:2, a ostatecznie dostali piątkę. W następnym sparingu, już w najbliższy piątek KS Cisowianka zmierzy się ze Świdniczanką (piątek, godz. 19, na boisku w Lubartowie). (LUKISZ)

Wilga Garwolin – KS Cisowianka Drzewce 5:0 (2:0)

Bramki: Obi, Paszkowski, Domarecki, Sz. Kaczyński, zawodnik testowany.

Cisowianka: zawodnik testowany I – Figiel, Pacocha, Pięta, Wankiewicz, Dudkowski, Kobus, Cielebąk, Konc, Ruciński, zawodnik testowany II oraz dwóch zawodników testowanych.

Remis w sparingu, kłopoty „Małego” i dodatkowy transfer

PIŁKARSKA III LIGA W sobotę piłkarze Łukasza Mierzejewskiego zagraли w Miętym z Pogonią Grodzisk Mazowiecki – liderem grupy pierwszej III ligi. Do przerwy rywale prowadzili 1:0, ale szybko po zmianie stron żółto-niebiescy wyrównali i spotkanie zakończyło się wynikiem 1:1.

Łukasz Gładysiewicz

W pierwszej połowie działo się całkiem sporo. Zarówno rywale, jak i świdniczanie zaliczyli po jednym strzale w poprzeczkę. Pogoń objęła prowadzenie tuż przed gwizdkiem kończącym pierwszą połowę. Wówczas centrę Nikodema Niskiego strzałem głową wykończył Aleksiej Zinkevich.

Świdniczanie długo z wyrównaniem nie czekali, bo już w 54 minucie na 1:1 trafił Wojciech Kalinowski. Obie ekipy miały swoje szanse na kolejne gole, ale zawody zakończyły się remisem.

– Boisko, na którym graliśmy nie było zbyt duże, dlatego mecz toczył się mocno w kontakcie. Było dużo faz przejściowych i cały czas gonitwa. Trzeba przyznać, że mierzyliśmy się z dobrym przeciwnikiem, a obie drużyny mogły jeszcze coś strzelić. Spotkanie było otwarte, ale i pożyteczne, bo sporo było gry pod presją. Rywal ciągle był wysoko. Jestem zadowolony z niektórych fragmentów, a z niektórych mniej, ogólnie to był jednak pozytywny sparing – przekonuje Łukasz Mierzejewski.

W jego zespole wystąpiło znowu kilku testowanych młodzieżowców. Po raz kolejny pokazał się Bartłomiej Pleskacz z Tomasovii Tomaszów Lubelski, a także zawodnicy z: Sosnowca i Hutnika Kraków. Czy zostaną na dłużej? – Temat jeszcze



Wojciech Kalinowski wpisał się na listę strzelców w meczu ze swoim byłym klubem

FOT. AVIA ŚWIDNIK

do przemyślenia – mówi trener Avii. A czy jest szansa, że do żółto-niebieskich dołączy jeszcze jeden, bardziej doświadczony gracz? – Cały czas priorytetem jest młodzieżowiec, ale rzeczywiście możliwe, że zdecydujemy się na pozyskanie jeszcze jednego bardziej ogranego zawodnika – przyznaje „Mierzej”.

Słowo trzeba jeszcze wspomnieć na temat nieobecnych. Tym razem w sparingu nie wzięli udziału: Adrian Paluchowski czy po raz kolejny

Arkadiusz Maj i Patryk Małecki. Obaj napastnicy od poniedziałku mają już być do dyspozycji. Tak samo, jak Rafał Dobrzyński, który również nie zagrał z Pogonią. Gorzej wygląda sytuacja z „Małym”. Były piłkarz Wisły Kraków przeszedł na początku stycznia zabieg artroskopii kolana. Jak się okazało pojawiły się po nim komplikacje i wygląda na to, że doświadczony gracz nie zdąży się wykurować na początek rundy wiosennej.

W następną sobotę Avia zagra w Stalowej Woli ze Stalą. Obie ekipy umówiły się na dwie połowy po 60 minut. Spotkanie ma rozpocząć się o godz. 11.

Pogoń Grodzisk Mazowiecki – Avia Świdnik 1:1 (1:0)

Bramki: Zinkevich (45) – Kalinowski (54).

Avia: Grabowski – Zagórski, Kursa, Mykityn, Rozmus, Zając, Strykowski, Uliczny, Kafel, Galar, Rak oraz Rudolf, Pleskacz, Popiolek, Kalinowski, Lenard, Białek i dwóch zawodników testowanych.

Kontuzje ciągle dokuczają

PIŁKARSKA III LIGA Piłkarze z Białej Podlaskiej szybko rozstrzygnęli sobotni mecz kontrolny z Mazovią Mińsk Mazowiecki. Biało-zieloni w przeciągu 27 minut zdobyli dwa gole i ostatecznie wygrali 2:0

Trainer Artur Renkowski znowu nie miał do dyspozycji bardzo długiej listy zawodników.

Najbardziej szkoda Ezana Kahsay, który miał pauzować krótko, a okazało się, że czeka go około dwóch miesięcy przerwy. Popularny „Izi” miał pomóc w ofensywie, a już w pierwszym sparingu z rezerwami Jagielloni Białystok zerwał „przywódcę”. W sobotę zabrakło także bramkarza Rafała Misztala, ale i kilku innych graczy: Jana Kozłowskiego, Dominika Sikory, Kacpra Jakóbczyka, Macieja Kurowskiego, Jakuba Kobylńskiego, Adriana Wnuka oraz Karola Domańskiego. Czy ktoś z nich wkrótce będzie mógł pomóc drużynie na boisku? – Liczymy, że Kurowski i Jakóbczyk wkrótce wrócą. Wtedy z przodu będziemy mieli już do dyspozycji sześciu zawodników. Mamy szeroką kadrę i kontuzje nie są problemem. Tak się jednak

złożyło, że wypadają nam przede wszystkim ofensywni piłkarze. Dlatego obecnie mamy tylko czterech dostępnych. Już niedługo powinno być jednak lepiej. Oczywiście, żałujemy kontuzji „Iziego”, bo będziemy musieli sobie radzić bez niego przez dwa miesiące – wyjaśnia Artur Renkowski, trener Podlasia. Jego podopieczni w sobotę już po kwadransie meczu z Mazovią prowadzili 1:0. Na listę strzelców wpisał się Jarosław Kosieradzki. Nie minął jeszcze drugi kwadrans, a czwartoligowiec wyręczył rywali i sam umieścił piłkę w swojej bramce. Po 27 minutach było 2:0 i do końcowego gwizdka wynik nie uległ już zmianie.

– W pierwszej połowie na pewno mieliśmy jeszcze swoje sytuacje i można było zdobyć kolejnego gola. Pierwsza część to nasza dominacja i naprawdę dobra gra. Po przerwie mecz był już bardziej



Ezana Kahsay z powodu kontuzji ma pauzować około dwóch miesięcy

FOT. MKS PODLASIE BIAŁA PODLASKA

wyrównany. U nas kilku chłopaków zagrało jednak nie na swoich pozycjach, a do tego szansę dostała młodzież. Ogólnie jestem zadowolony – zapewnia opiekun biało-zielonych. Trener Renkowski po powrocie z testów Dmytro Avdieieva zrezygnował też z dwójki testowanych środkowych obrońców. I w Białej Podlaskiej nie zanoszą się już zimą na żadne transfery. – Kadra jest raczej zamknięta. A co będzie z Dmytro? Teraz zostaje z nami, ale z tego co wiem, nadal będzie obserwowany. Niewykluczone, że w lecie temat

jego transferu do GKS Tychy wróci – wyjaśnia trener Podlasia. W następną sobotę Marcin Pigiel i spółka wybiorą się do Siedlec, gdzie o godz. 12 zagrają z drugoligową Pogonią.

(LUKISZ)

Mazovia Mińsk Mazowiecki – Podlasie Biała Podlaska 0:2 (0:2)

Bramki: Kosieradzki (15), samobójcza (27).

Mazovia: Łysik – Tywanek, Bienias, Broż, Więdocha, Trochim, Przybecki, Wociał i trzech zawodników testowanych oraz Pusek, Jurczak, Szczesny, Sądziński, Dakowicz, Dziecielski, Pędowski, Nieścieruk, Malesa, Gilant, Bondara.

Podlasie: Nos – Pigiel, Avdieiev, Podstolak, Kapuściński, Salak, Kamiński, Andrzejuk, Wyjadłowski, Lepiarz, Kosieradzki oraz Skrodziuk, Chazan, Krawczyk, Pacek, Lesiuk, Nojszewski, Orzechowski, Kobylński, Grochowski.

Wielkie testowanie Świdniczanki

PIŁKA NOŻNA Dwa mecze kontrolne w sobotę rozegrała Świdniczanka. Łukasz Giersz poświęcił spotkania, żeby jego piłkarze mogli spędzić na boisku więcej minut, ale i na testy, bo w zespole beniaminka pojawiło się sporo nowych twarzy. W tym... piłkarz z Senegalu, ale i były król strzelców IV ligi w barwach Startu Krasnystaw – Dominik Skiba, który ostatnio występował w II lidze słowackiej

Łukasz Gładysiewicz

W meczu numer jeden „Świdnia” łatwo rozbiła Tomasovia 4:0, a mogła wygrać nawet dwa razy więcej. Jednego z goli zdobył właśnie Skiba, który rozwiązał umowę z FK Humenne i rozgląda się za nowym klubem. W drugim spotkaniu trzecioliowiec też nie stracił bramki, a sam zdobył trzy. Tym razem pokonał Start Krasnystaw. Autorem jednego z trafień również był sprawdzany piłkarz – Filip Koper z grup młodzieżowych Cracovii, który wcześniej występował w Polonii Warszawa i Wiśle Puławy.

Poza tym zegrali jeszcze: Senegalczyk Augusto, który na pewno nie zostaje jednak w Świdniku oraz Borys Kisiel z Motoru Lublin i Krystian Bryk z Gryfa Gmina Zamość. Co ciekawe, ten pierwszy pojawił się w Polsce „w pakiecie” z nowym nabytkiem Motoru, czyli Mbaye Jacques Ndiaye.

Z innych wieści transferowych trzeba dodać, że Świdniczanka była zdecydowana na pozyskanie innego gracza żółto-biało-niebieskich, Andrieja Ivanenki. Kluby nie doszły jednak do porozumienia w kwestii transferu.

– Kluczową sprawą była dla nas tym razem kwestia motoryczna.



Zegraliśmy z przeciwnikami z niższej ligi i chcieliśmy, żeby każdy przebywał na boisku w pełnym wymiarze czasowym. Sytuacja trochę się skomplikowała przez wyjazd na Akademickie Mistrzostwa Polski Miłosza Kutyla i Klaudiusza Sypenia, dlatego ratowaliśmy się sprawdzanymi piłkarzami. Z drugiej strony, dzięki temu możemy jednak w pełni ocenić ich przydatność do drużyny – wyjaśnia Łukasz Giersz.

A kto z testowanych piłkarzy ma szansę zostać w Świdniku? – Można powiedzieć, że Senegalczyk był u nas gościnnie, nie wiążemy z nim przyszłości. Skoro Dominik Skiba pojawił się u nas, to trzeba przyznać, że jesteśmy nim zainteresowani. Filip Koper i Borys Kisiel? Chcielibyśmy ich jeszcze zobaczyć, bo pokazali się z dobrej strony, ale trzeba wszystko przeanalizować, bo wiadomo, że dla młodzieży lepiej grać regularnie nawet w wyższej lidze

niż walczyć o minuty w wyższej. Ostateczne decyzje podejmiemy po następnym tygodniu. Mogliśmy sobie pozwolić na takie testy, ale teraz zaczynamy to już ograniczać i czas skupić się na pracy – przyznaje szkoleniowiec beniaminka.

Trener Giersz nie przywiązywał za to wielkiej wagi do wyników, sobotnich sparingów. – Celowo graliśmy z rywalami z niższej ligi, żeby ta intensywność nie była taka duża. Nie ma sensu specjalnie oceniać

Świdniczanka ma za sobą bardzo udaną sobotę

FOT. NYKU FOTO/ŚWIDNICZANKA

tych meczów, cel nadrzędny, czyli ten motoryczny został zrealizowany. Poza tym cieszy to, że w perspektywie pół roku okazało się, że czas działa na naszą korzyść. Jeszcze niedawno walczyliśmy przecież o awans do III ligi, a teraz łatwo wygraliśmy, zwłaszcza z Tomasovią – wyjaśnia opiekun „Świdni”.

Kolejny sparing Mateusz Pielach i spółka zagrają w piątek. Tym razem o godz. 19 zmierzą się z KS Ciszowianka Drzewce (boisko w Lubartowie).

Świdniczanka Świdnik – Tomasovia Tomaszów Lubelski 4:0

Bramki: Pielach, Skiba, Zuber, Morenkov.

Świdniczanka: Krupa – Koźlik, Pielach, Futa, Szymala, Kuchta, Czułowski, Morenkov, Kukulski, Zuber, Skiba.

Tomasovia: Krawczyk – Łuczowski, Krosman, Lasota, Żerucha, D. Szuta, Paduk i czterech zawodników testowanych oraz Szewc, Dźwierzyński, Drozdziel, Sienkiewicz, Kłos, M. Szuta, Kurzepa i dwóch zawodników testowanych.

Świdniczanka – Start Krasnystaw 3:0

Bramki: Paluch, Koper, Kuchta.

Świdniczanka: Socha – Pielach (46 Koźlik), Szymala (46 Futa), Ptasiński, Bryk, Kotowicz, Nawrocki, Kisiel (46 Kuchta), Augusto, Paluch, Koper.

Pierwszy transfer potwierdzony, trzy kolejne w drodze

PIŁKA NOŻNA Chełmianka uległa w sobotę Stali Kraśnik. Na pocieszenie kibice już wcześniej dostali jednak nowego zawodnika. Biało-zieloni oficjalnie ogłosili już, że pierwszym zimowym nabytkiem klubu został Jakub Pek

Pek to obrońca z rocznika 2000, który ma nawet na koncie trzy występy w PKO BP Ekstraklasie (w 2021 roku dla Bruk-Bet Termaliki Nieciecza). Poprzedni sezon spędził w rezerwach „Ślonek”, a także Pogoni Siedlce. Wiosną zaliczył sześć występów w II lidze i jeden w Fortuna Pucharze Polski. W lecie trafił za to do trzecioliowego KP Starogard Gdański, w którym zaliczył: 17 spotkań i trzy gole. W Chełmie podpisał umowę na 1,5 roku, ale w kontrakcie znalazła się opcja przedłużenia o kolejny sezon.

Wiadomo już także, że testy w ekipie biało-zielonych zdał środkowy obrońca z Brazylii, który znowu pojawił się w składzie. Trener Bonin jest zdecydowany, żeby pozyskać zawodnika. Tak samo zresztą, jak innych sprawdzanych graczy: Marcela Złomańczuka (Motor Lublin) i Mateusza Boczułińskiego (Ogniwo Wierzbica).

– Będziemy dogrywać transfer Brazylijczyka, sprawa Marcela też jest raczej przesądzona, tak samo, jak pozostanie u nas Mateusza. Czy będzie więcej transferów? Szukamy, rozglądamy się, ale zobaczymy

co ostatecznie z tego wyjdzie – przyznaje szkoleniowiec ekipy z Chełma.

W sobotnim sparingu jego podopieczni tym razem musieli uznać wyższość rywali. Na początku zmarnowali kilka świetnych okazji, a w 27 minucie jedynego gola zdobył Paweł Zięba. W drugiej połowie Chełmianka miała wymarzoną okazję, żeby przynajmniej doprowadzić do remisu. Bartłomiej Korbecki zmarnował jednak rzut karny. I trzeba od razu dodać, że to wyjątkowa sprawa, bo 21-latek na jesieni w lidze wykorzystał wszystkie sześć jedenastek.

– Graliśmy z dobrą drużyną, często w ataku pozycyjnym, było widać, że ten tydzień dał nam się we znaki, bo decyzje podejmowane na boisku nie były takie, jak powinny być. Wiadomo jednak, że kiedy głowa i nogi są zmęczone, to tak się może dziać. Było sporo błędów w fazie finalizacji. Bartek Korbecki pierwszy raz nie wykorzystał karnego. Chłopaki widzą też, że jak przeciwnik jest zdeterminowany, to trzeba oddać przynajmniej tym samym. W pierwszej połowie przeciwnik nastawił się na kontry, ale w drugiej ich zdomino-

waliśmy. Nie mogliśmy jednak nic strzelić. Prawdę mówiąc już w 10 pierwszych minutach powinniśmy sobie ten mecz ustawić. Cały czas bardzo mocno jednak trenujemy, tak samo było w piątek. Nie patrzmy na to, że następnego dnia jest sparing. I takim cyklem jedziemy jeszcze tydzień-dwa – wyjaśnia trener Bonin.

Chełmianka w następnym tygodniu ma w planach dwa mecze. W środę zmierzy się w Radomiu z tamtejszą Bronią, a w sobotę zagra z Orłętami Spomlek Radzyń Podlaski.

(LUKISZ)

Chełmianka Chełm – Stal Kraśnik 0:1 (0:1)

Bramka: Zięba (27).

Chełmianka, I połowa: Ciolek – Nowak, zawodnik testowany, Wiatrak, Ofiara, Pek, Korbecki, Kobiłka, Bednara, Karbownik, Knap. **II połowa:** Grzywaczewski, Ofiara, Pendel, Płocki, Wiatrak, Bednara, Mazurek, Karbownik, Złomańczuk, Boczułiński, zawodnik testowany.

Stal: Tokarz (46 Wójcicki) – Szewdo (46 Lucyk), Pietroni (46 Leziak), Ryan (46 Wojtaszek), Krashevski (65 Ryan), Skrzyński (65 Majewski), Bednarczyk (46 Guilherme Batata), Majewski (46 Jargiela), Zięba (46 Koneczny), Król (46 Jędrasik), Leo Fenga (85 Gajewski).

W końcu ograli trzecioliowca

HUMMEL IV LIGA Stal Kraśnik w zimie sprawdza się na razie głównie na tle rywali z wyższych lig. W meczach z Avią Świdnik i Orłętami Spomlek nie brakowało momentów dobrej gry i klarownych okazji. Podopieczni Kamila Dydo przegrywali jednak odpowiednio: 1:4 i 1:3. W sobotę pokonali za to kolejnego z naszych trzecioliowców – Chełmiankę 1:0

Niebiesko-żółci przetrwali trudny moment na początku, kiedy rywale ostro zaatakowali. A zanim minął drugi kwadrans, sami wpisali się na listę strzelców. Po dobrej akcji, na koniec Brazylijczyk Leo Fenga wycofał piłkę do Pawła Zięby, a ten umieścił ją w siatce. W drugiej połowie drużyna Grzegorza Bonina dominowała, ale nie potrafiła doprowadzić nawet do wyrównania mimo rzutu karnego. I ostatecznie z wygranej cieszył się wicelider Hummel IV ligi. Trener Dydo był jednak zadowolony nie tylko z samego wyniku sobotniego spotkania. – Mielśmy na ten sparing założenia typowo defensywne,

powiedziałbym, że w takim pressingu średnio niskim. Czekaliśmy najczęściej na rozwój sytuacji i na to, co wymyśli przeciwnik. Wywiązywaliśmy się jednak z zadań bardzo dobrze. To o czym rozmawialiśmy w szatni wychodziło nam naprawdę nieźle. Może druga połowa była troszkę słabsza w naszym wykonaniu, ale uważam, że i tak swoje zrobiliśmy – mówi opiekun Stali.

Jego podopieczni w następną sobotę wybiorą się do Lublina. Tym razem zmierzą się z ligowym rywalem – rezerwowym Motorem. Spotkanie zaplanowano na godz. 12, na bocznym boisku Areny Lublin. (LUKISZ)

Remis w drugim sparingu

HUMMEL IV LIGA

Janowianka ma za sobą drugi mecz kontrolny podczas zimowych przygotowań. Tym razem piłkarze Ireneusza Zarczuka rzutem na taśmę wyrównali stan spotkania ze Stalą Poniatowa. W efekcie, zawody zakończyły się remisem 1:1

W podstawowym składzie lidera tym razem pojawiło się sporo zawodników, którzy na jesieni byli rezerwowymi, jak chociażby: Marcin Lenart, Dominik Gonder czy Kacper Kiszka. Do przerwy było 0:0, a kwadrans po zmianie stron gospodarze objęli prowadzenie po голу testowanego piłkarza. Dopiero w samej końcówce remis Janowiance uratowali: Jurij Perin, który świetnie podał i Łukasz Gajór, który wykończył akcję celnym strzałem do siatki.

– Z naszej strony to był na pewno mecz niewykorzystanych sytuacji. Do przerwy mieliśmy przynajmniej trzy bardzo dobre okazje, a w drugiej połowie kilka kolejnych. Przegrywaliśmy 0:1, dlatego trzeba pochwalić drużynę, że tuż przed końcowym gwizdkiem udało się strzelić na 1:1. Chciałem, żeby chłopaki, którzy do tej pory grali mniej, dostali więcej minut. I zaprezentowali się bardzo fajnie, cieszy też, że znowu była okazja zagrać na pełnowymiarowym boisku – mówi Ireneusz Zarczuk, trener zespołu z Janowa Lubelskiego.

(LUKISZ)

Stal Poniatowa – MKS Janowianka Janów Lubelski 1:1 (0:0)

Bramki: zawodnik testowany – Gajór.

Stal: Rybarczyk – Pyda, Przychodzień, Jakubaszek, Wlizio, Pietrzyk, Gąsiorowski, Sowiński, Poleszak, Wrzyszczyk, Barszcz **oraz** Tkaczyk, Gontarz, Śnieżyński, Filipczuk, zawodnik testowany.

Janowianka: Lenart – M. Pawelkiewicz, Mulawa, Bodziuch, Belabrovic, Eze, Gonder, Birut, zawodnik testowany, Sprawka, Kiszka **oraz** Sobczuk, Sadowski, Lepiejza, Wąsik, Gajór, Widz, Perin.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Ekipa z Poniatowej w sobotę zagra u siebie ze Startem Krasnostaw (godz. 11). Z kolei Janowianka wybierze się do Stalowej Woli na mecz z rezerwami „Stalówki” (również sobota, godz. 13).

Dwa powroty na Wieniawę już oficjalne

HUMMEL IV LIGA

Jarosław Milcz i Przemysław Kanarek już oficjalnie są piłkarzami Lublinianki. Obaj wracają do klubu po latach przerwy. Ten pierwszy dobrze wprowadził się do drużyny, bo w dwóch ostatnich sparingach dwa razy trafił do siatki. W sobotę podopieczni Marcina Zająca przegrywali z Górnikiem II Łęczna 0:2 i 1:3, ale wyciągnęli wynik na 3:3

Łukasz Gładysiewicz

Milcz jest wychowankiem Lublinianki. Z Wieniawą pożegnał się po raz drugi w 2020 roku. W kolejnych latach zakładał koszulkę: Świdniczanki, Powiśłaka Końskowola i ostatnio Startu Krasnostaw, dla którego na jesieni zdobył 12 goli. Kanarek najpierw krótko był w zespole juniorów, w sezonie 2007/2008, a później miał okazję grać w trzecioligowej drużynie (rozgrywki 2013/2014 i runda jesienna 2014/2015). Teraz obaj mają pomóc w walce o utrzymanie w IV lidze.

Jeżeli chodzi o sobotni sparing, to w pierwszej połowie zielono-czarni szybko strzelili dwa gole. Co ciekawe, tego drugiego, Szymon Gęca zdobył bezpośrednio po dośrodkowaniu z rzutu różnego. Wiatr splotał figla bramkarzowi ekipy z Lublina i piłka wylądowała w siatce. Do przerwy było 1:2, ale po zmianie stron ekipa z Łęczna znowu odskoczyła na 1:3. Spadkowicz z III ligi grał jednak do końca i zdołał uratować remis.



Jarosław Milcz (w środku) ostatnio występował w Startcie Krasnostaw

FOT. START KRASNOSTAW/FACEBOOK

– Po raz kolejny, zwłaszcza w pierwszej połowie przeciwnik dużo więcej utrzymywał się przy piłce i zepchnął nas do niskiej obrony. Po przerwie na boisku było coraz więcej przestrzeni, cieszy, że cały czas dążyliśmy do remisu i to nam się ostatecznie udało. Fajnie do zespołu wkomponował się też Jarek Milcz. Zdobyl gola, miał asystę, a w poprzednim sparingu też wpakował piłkę do siatki. Od samego początku daje liczby. Cieszą też bramki Mikołaja Szymanieckiego – mówi Marcin Zając, trener Lublinianki.

Po potwierdzeniu transferów Milcza i Kanarka blisko przenosin na Wieniawę jest jeszcze Franciszek Neckar, ostatnio skrzydłowy drugiej drużyny Avii Świdnik. To jednak nie koniec transferów. – Spodziewam się jeszcze dwóch nowych zawodników, a być może uda się pozyskać jeszcze trzeciego – wyjaśnia trener Zając.

Chociaż Górnik II zmarnował dwie bramki zaliczki, to Michał Kowalczyk po raz kolejny nie był zawiedziony. – Powiem szczerze, że jestem nawet bardzo zadowolony z postawy naszej młodzieży.

Cały czas, z powodu kontuzji i chorób nie mieliśmy pełnego składu. Młodzież to jednak udźwignęła. Potrafiliśmy się dużo utrzymywać przy piłce, a właśnie nad tym pracowaliśmy. Lublinianka przed przerwą mocno się broniła, my zdobyliśmy dwa gole, a mogliśmy przynajmniej trzy. Finalnie jest remis, ale i tak wrażenia po spotkaniu są tylko pozytywne – przyznaje szkoleniowiec ekipy z Łęcznej.

Lublinianka Lublin – Górnik II Łęczna 3:3 (1:2)

Bramki: Milcz, Szymaniecki 2 – Koza, Sz. Gęca, Błaziak.

Lublinianka: Wójcicki – Giletycz, Zbićciak, Kanarek, Szymaniecki, Duda, Skrzypek, Knapp, J. Wadowski, Milcz, Neckar **oraz** Szostak, Czułowski, K. Wadowski, zawodnik testowany, Zając, Wójtowicz.

Górnik II: Kiliszek – Bronowicki, Dyś, Mołodecki, Sz. Gęca, Gnap, Małyska, A. Gęca, Bajus, Koza, Żabiński **oraz** Ostrowski, Dylewski, Rzeszutek, Błaziak, Skotarczak.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

W następną niedzielę, 11 lutego Lublinianka zagra z Gryfem Gmina Zamość (godz. 12, boczne boisko Areny Lublin). Z kolei Górnik II również w niedzielę, 11 lutego zmierzy się z Ogniwem Wierzbica (godz. 18, boisko w Świdniku).

Wygrana Orłat

PIŁKA NOŻNA

W niedzielę na boisku w Białej Podlaskiej zmierzyły się Orłata Spomlek i Huragan. Dla drużyny Marcina Popławskiego to był dopiero pierwszy mecz kontrolny. Do przerwy było 0:0, ale w drugiej odsłonie trzecioligowiec zdobył trzy gole i ostatecznie wygrał 3:0

Bohaterem w drużynie biało-zielonych był jeden z zimowych nabytków. Wypożyczony z Polonii Warszawa Junior Radziński zdobył dwa gole, trzeciego dołożył Przemysław Koszel i trener Tomasz Złomańczuk mógł zapisać kolejny sparing na plus. Piłkarze z Międzyrzecz Podlaskiego zwłaszcza po bezbramkowej pierwszej części spotkania również mieli powody do optymizmu.

(LUKISZ)

Orłata Spomlek Radzyń Podlaski – Huragan Międzyrzec Podlaski 3:0 (0:0)

Bramki: Radziński 2, Koszel.

Orłata, I połowa: Bartnik – Cassio, Chyla, Duchnowski, Korolczuk, Szczypiek, Pawluczek, Rycaj, Mamis, Koszel, zawodnik testowany. **II połowa:** Rutkowski – Kotko, Chyla, Cassio, Obrosiak, Szczypiek, Wolek, Majbański, Mamis, Koszel, Radziński.

Huragan: Nowosz – zawodnik testowany I, Koryciński, Warda, Łukanowski, Filonov, Storto, Łęcki, Krzewski, Syche, zawodnik testowany II **oraz** Śledź, Panasiuk, Bujalski, Ochnik, Felczak, Urbański, Semenuk, Kiryluk, Czumer, zawodnik testowany III.

Lewart dostał lanie i szuka obrońcy

HUMMEL IV LIGA Niespodziewany wynik w meczu Motor II – Lewart. Drużyna z Lubartowa do przerwy prowadziła 1:0, ale ostatecznie przegrała... 1:4. – Wynik jest dobry, ale można powiedzieć, że zbyt dobry – przyznaje Radosław Muszyński, trener ekipy z Lublina

W pierwszej części spotkania Grzegorz Białek posłał na boisko w miarę optymalny skład. Z przodu wystąpili: Krystian Żelisko, Mateusz Kompanicki i Paweł Myśliwiecki. Goście mieli zdecydowaną przewagę, momentami nie dawali rywalom wyjść z połowy, ale padła tylko jedna bramka, której autorem był „Żelek”. W drugiej odsłonie szkoleniowiec Lewartu pomieszał sporo w składzie, a proste błędy spowodowały, że rywale z łatwością zdobywali kolejne gole. I skończyło się wysoką porażką 1:4. – Zabrakło nam drugiego gola przed przerwą. Po zmianie stron początek jeszcze nie wyglądał bardzo źle. Gra po zmianach aż tak na płynności nie straciła. Niestety, trzy gole dostaliśmy po prostych

stratach, a czwartą po nieudanym, wysokim pressingu. Trzeba jednak przyznać, że Motor ładnie rozegrał akcję. Szkoda drugiej połowy, bo wszystko się nam posypało. To niby tylko sparing i zbyt daleko idących wniosków nie chcę wysuwać, czasami dobrze dostać też po głowie na przebudzenie – wyjaśnia trener Białek. Kibice na pewno nie mogą narzekać na ofensywę, ale braku są w tyłach. Tym bardziej, że szykują się dwa odejścia. Filip Michałow wyprowadził się do Warszawy i na wiosnę nie pomoże kolegom. Z kolei obowiązki w nowej pracy uniemożliwiają treningi Tomaszowi Urbanowi. Trzeba jeszcze wspomnieć o kontuzji Adriana Pikula, który czeka na zabieg kostki. W tej

sytuacji, w Lubartowie przydałby się nowy obrońca. I poszukiwania takiego zawodnika trwają. W niedzielnym spotkaniu pokazali się po raz kolejny dwaj testowani piłkarze: środkowy pomocnik i prawy pomocnik. Ten pierwszy jest bliski pozostania w drużynie – Z przodu wyglądamy dobrze, ale potrzebujemy jeszcze obrońcy, bo jest nas za mało. Najlepiej lewonóżnego, trzeba mieć jakieś alternatywy, a kilku chłopaków jest akurat po kontuzjach. Szukamy i chętnie kogoś sprawdzimy – dodaje opiekun drużyny z Lubartowa. Zadowolony ze sparingu był oczywiście Radosław Muszyński. W jego drużynie znowu pojawił się Andriej Ivanenko i od razu zdobył dwie bramki. Na razie z jego przenosin do trzecioligowej

Świdniczanki nic nie wyszło, ale jeżeli pojawi się znowu oferta z III ligi, to zawodnik ma zielone światło na odejście. – To był na pewno pożyteczny sparing. Zrealizowaliśmy zadania, nad którymi pracowaliśmy przez trzy tygodnie. Możemy w ten sposób zamknąć pewien etap przygotowań. Taktycznie naprawdę stanęliśmy na wysokości zadania. Byliśmy też bardziej skuteczni niż w poprzednim meczu – wyjaśnia popularny „Muszka”. Trzeba dodać, że szkoleniowiec ma do dyspozycji praktycznie dwie drużyny (U23 i U19), dlatego żeby wszyscy dostali swoje minuty dzień wcześniej żółto-biało-niebiescy grali z Turem Milejów (remis 1:1, gol Kamila Posielskiego).

Motor II Lublin – Lewart Lubartów 4:1 (0:1)

Bramki: Ivanenko 2, Piłat, Zygmunt – Żelisko.

Motor II: Kowalski – Skorek, Misza, Garbacz, Paździerski, Wójcik, Karapuda, Sikora, Fiedor, Ivanenko **oraz** Ilczuk, Skrański, Posielski, Zygmunt, Murzac, Świerszcz, Piłat.

Lewart: Podleśny – zawodnik testowany I, Niewęglowski, Majewski, Plesz, Wolski, Aftyka, Kompanicki, Najda, Myśliwiecki, Żelisko **oraz** Tutaj – Gede, Socha, Sulowski, zawodnik testowany II, Zieliński.

Z KIM NASTĘPNE SPARINGI?

Lewart w piątek zagra u siebie z Huraganem Międzyrzec Podlaski (godz. 17). Motor planuje dwie gry kontrolne ze: Stalą Kraśnik (sobota, godz. 12) i Ruchem Ryki (niedziela, godz. 10).

W OPINII TRENERA

Mikołaj Raczyński,
trener Wisły

– Za nami dwa pożyteczne sparingi po bardzo intensywnym tygodniu. Jednym z głównych założeń na te mecze było przełamanie mentalne i zwycięstwo, bo pomimo dobrej gry w ostatnich dwóch tygodniach, tej wygranej zabrakło. Mieliśmy ciężkie pierwsze 30 minut z Siarką, gdzie graliśmy pod wiatr i na pewno miało to wpływ na przebieg spotkania. Po tym czasie to my staliśmy się drużyną lepszą i stwarzającą groźniejsze sytuacje. Bramka na 1:0 została strzelona po bardzo dobrze założonym pressingu przez całą drużynę. W drugiej części to my byliśmy dużo groźniejsi i spokojnie mogliśmy strzelić dwie, trzy bramki więcej, ale skończyło się tylko 2:0. Cieszy podejście i nastawienie zespołu, bo jak tak będzie to wyglądać w lidze, to o wynik będę spokojny.

– Mecz z KSZO był zagrany trochę w eksperymentalnym składzie, gdzie znowu byliśmy wsparciem zawodnikami z drugiej drużyny. W związku z tym sama organizacja gry nie była na najwyższym poziomie, ale na ogromny plus składa się determinacja i zaangażowanie indywidualne zawodników. Każdy chciał się pokazać z jak najlepszej strony i uważam, że głównie dzięki tej determinacji odnieśliśmy zwycięstwo w tym spotkaniu. Podkreślę, że chłopcy z akademii zostawili po sobie bardzo dobre wrażenie i kilku z nich będziemy nadal monitorować. (B5)

Wygrali z dwoma trzecioligowcami

EWINNER II LIGA Kolejny pracowity weekend mają za sobą piłkarze Wisły Grupy Azoty. W sobotę podopieczni trenera Mikołaja Raczyńskiego rozegrali dwa mecze kontrolne z czołowymi ekipami trzeciej ligi. I na pewno wyniki muszą cieszyć kibiców, bo spotkania zakończyły się dwoma zwycięstwami ekipy z Puław

Bartosz Surman

Punktualnie w południe Wiślacy zagraли w Puławach z Siarką Tarnobrzeg. Początek spotkania należał do spadkowicza z eWinner II Ligi, ale z czasem sytuacja na boisku zaczęła się zmieniać. Wydawało się, że na przerwę obie drużyny zejda przy bezbramkowym remisie. Jednak w 45 minucie błąd bramkarza gości, który fatalnie wprowadzał piłkę spod swojej bramki wykorzystał Kamil Kargulewicz, czyli zawodnik, który do Puław przeniósł się właśnie z Tarnobrzega.

Po zmianie stron Duma Powiśla prezentowała się jeszcze lepiej. Puławianie dochodzili do niezłych okazji strzeleckich, ale wykorzystali tylko jedną z nich. Wynik meczu z Siarką ustalił w 61 minucie Maciej Bortniczuk. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że kilka minut później strzelca drugiej bramki zmienił pożytkany w czwartek Piotr Giel, dla którego był to nieoficjalny debiut w barwach Wisły (o jego transferze więcej piszemy poniżej).

Większość zawodników zagrała pełne 90 minut. Jedynej



Wisła Grupa Azoty Puławy w sobotę pokonała zarówno Siarkę Tarnobrzeg jak i KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

zmiany trener Raczyński dokonał właśnie z przodu, kiedy Giel zastąpił Bortniczuka.

Wisła Grupa Azoty Puławy – Siarka Tarnobrzeg 2:0 (1:0)

Bramki: Kargulewicz (45), Bortniczuk (61).

Wisła: Mielcarz – Flak, Wiech, Seweryś, Pawlas, Noiszewski, Puton, Janicki, Kargulewicz, Noiszewski, Bortniczuk (67 Giel).

Siarka: Zoch – Woś, Bierzało, Szymocha, Lisowski – Kaliniec, Lisowski, Feret

– Cichocki, Krzysztofek, Orlik **oraz** Kosior, Maszałik, Zwolski.

Drugim sobotnim rywalem Wisły było KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski. Na ten sparing trener Raczyński wystawił zupełnie inny skład i dał szansę między innymi wiślackiej młodzieży. Podobnie jak w meczu z Siarką, początek spotkania należał do rywali, ale między słupkami dobrze spisywał się Paweł Ła-

kota. Wisła przetrwała gorszy moment, a po przerwie jej piłkarze podkreśli tempo. W 57 minucie po podaniu od Leonarda Brykowskiego gola na 1:0 strzelił Kamil Kumoch. Natomiast w 73 minucie sędzia podyktował rzut karny dla gospodarzy, który na bramkę zamienił Przemysław Skalecki. „Skala” miał jeszcze jedną okazję na gola, tak samo, jak Kacper Szymanek. Dobrze

spisał się jednak w obu przypadkach golkiper „Kszoków”.

A to oznacza, że w obu sobotnich meczach udało się zachować czyste konto. A to cieszy tym bardziej, że w składzie na mecz z KSZO było sporo młodzieży, a dodatkowo trener Raczyński tym razem wymienił tylko dwóch zawodników. Rywale zagraли za to na dwie jedenastki. Mimo to nie byli w stanie zdobyć ani jednego gola.

W najbliższą sobotę Drużyna z Puław zagra sparing z Legionovią Legionowo, a później czeka ją jeszcze spotkanie z Avią Świdnik. Pierwszy mecz ligowy zaplanowano na 25 lutego w Olsztynie, z tamtejszym Stomilem (godz. 12).

Wisła Grupa Azoty Puławy – KSZO Ostrowiec Świętokrzyski 2:0 (0:0)

Bramki: Kumoch (57), Skalecki (73-karny).

Wisła: Łakota – Kaczorowski, Skalecki, Gałązka, Ciszewski (65 Cholewa), Kumoch, Łuczuk, Kołtarński, Brykowski, Szymanek, Giel (65 Kosowski).

KSZO, I połowa: Klon – Kołoczek, Jarzyna, Mężyk, Brągiel – Orlik, Nawrot, Zimnicki, Seriko – Ł. Mazurek II, Kramarz. **II połowa:** Klon – Lenard, Domagała, Ł. Mazurek I, Lis – Orlik, Tymoszenko, Zebrowski, Zdyb, Gulba – Pisarek.

W końcu mają nowego napastnika

EWINNER II LIGA Po odejściu najlepszego strzelca, Dawida Retlewskiego w Puławach transferowym priorytetem było znalezienie nowego napastnika. W czwartek Wisła Grupa Azoty zakończyła poszukiwania, bo kontrakt z klubem podpisał doświadczony Piotr Giel

Giel na początku grudnia obchodził 34 urodziny. Rundę jesienną spędził w innym drugoligowcu – Chojniczance Chojnice. To nie był jednak dla niego udany czas, bo w 17 meczach tylko raz wpisał się na listę strzelców. W efekcie, już kilka tygodni temu dostał wolną rękę w poszukiwaniu nowego klubu. 30 stycznia rozwiązał swój kontrakt, a 1 lutego podpisał umowę z Dumą Powiśla.

Kibice w Puławach mają nadzieję, że zawodnik nawiąże teraz do lepszych, nie tak przecież odległych czasów. W poprzednich



Piotr Giel to nowy napastnik klubu z Puław

FOT. KS WISŁA PUŁAWY

rozgrywkach, w barwach KKS Kalisz pojawił się na boisku 32 razy i uzbierał: 14 goli, a także dziewięć asyst. Dwucyfrową liczbę bramek na drugoligowych boiskach osiągał trzy razy z rzędu. W sezonie 22/23 to było: 11 goli i cztery asysty, a rok wcześniej: 15 bramek i trzy asysty (w koszulce Bytovii Bytów).

W sumie Giel w II lidze rozegrał już 267 spotkań. Ma także na koncie 97 trafień i 32 asysty. W pierwszej lidze wystąpił za to 96 razy i w tym czasie uzbierał: 12 goli, a także pięć asyst.

Z Wisłą nowy atakujący na razie podpisał kontrakt obowiązujący do końca czerwca

2025 roku. Jest też pierwszym zimowym transferem klubu z Puław, ale na pewno nie ostatnim. Jednym z nowych graczy ma być także Mikołaj Kosior, który zostanie wypożyczony do Dumy Powiśla z Motoru Lublin. „Kosiorek” jeszcze zanim w klubie pojawił się Mikołaj Raczyński był już na treningach Dumy Powiśla. Jeżeli chodzi o transfery wychodzące, to poza Retlewskim, zespół opuści do tej pory bramkarze: Kacper Kołotyło, który od kilkunastu dni ćwiczy z Górnikiem Łęczna oraz młody Filip Rutz. Do trzecioligowych Karpat Krosno przeniósł się z kolei Jakub Wlazliński. (B5)

Nie brakuje im niczego

LUBELSKA KLASA OKRĘGOWA

Dawid Górski wzmocni Sygnał Lublin. Lider rozgrywek ma świetne warunki do treningów

Podopieczni Przemysława Drabika są w treningu już od trzech tygodni. Szkoleniowiec długo pielęgnował w swoich zawodnikach głód piłki, bo przez ten czas nie organizował żadnych sparingów. – Wznowiliśmy treningi w połowie stycznia. Nie chciałem grać żadnych meczów towarzyskich. Tu chodzi o zdrowie zawodników. Był miesiąc przerwy, więc mocniejsze granie mogłoby skończyć się urazami – wyjaśnia Przemysław Drabik. Pierwszy sparing Sygnał rozegrał w weekend, kiedy zmierzył się z Pogonią Łaszczówką. Później ma w planach spotkanie z: Sokołem Konopnica, POM Iskrą Piotrowice czy rezerwami Motoru Lublin. Wszystkie sparingi rozegra na swoich obiektach przy ul. Zemborzyckiej. – Tylko głupiec narzekałby na warunki, które mamy stworzone. Właśnie otrzymaliśmy nowy budynek klubowy, mamy świetne boisko treningowe, główna płyta odpoczywa. Naprawdę niczego nam nie brakuje – wyjaśnia opiekun Sygnału.

Mecze kontrolne będą dla szkoleniowca okazją do wkomponowania w skład Dawida Górskiego. To 18-letni środkowy pomocnik, który w lubelskim klubie był jeszcze w juniorach. Później sobie zrobił jednak przerwę, a teraz chce wznowić karierę. – Muszę przyznać, że naprawdę fajnie sobie radzi na treningach – wyjaśnia szkoleniowiec. Wiadomo, że wiosną w jego drużynie nie będzie Mikołaja Gąsiora oraz Dawida Bary. Ten drugi wciąż szuka klubu, do którego będzie wiosną wypożyczony. Ponoć najbliższy jest mu do Hetmana Żółkiewka. Pierwszy trafi na Mazowsze, a jego nowym pracodawcą będzie jeden z warszawskich klubów występujących w IV lidze lub okręgówce. – Odejście Gąsiora jest sporym osłabieniem. Ten młodzieńciewicz był pierwszym wyborem w obronie. Na szczęście więcej strat nie zanotujemy, więc z tego bardzo się cieszę. Jestem zadowolony również, że do treningów wrócił kontuzjowany jesienią Hubert Piwowarski. To ważne dla naszej defensywy – kończy trener lidera lubelskiej klasy okręgowej.

KAMIL KOZIOL

Szykują się na starcie z byłym trenerem

CHEŁMSKA KLASA OKRĘGOWA Pod opieką Kamila Góry Unia Rejowiec w drugiej części sezonu planuje głównie zwycięstwa. Kierownik Marcin Palonka: szczególnie o komplet punktów powalczymy u siebie z Granicą Dorohusk

Po 10 latach z zespołem Unii rozstał się trener Tomasz Sasiadek. Powód? Ambicje szkoleniowca, które nie zostały zrealizowane. Przed startem rozgrywek był plan miejsca na podium. Na półmetku rywalizacji ekipa z Rejowca plasuje się jednak dopiero na szóstej pozycji. Taka lokata sprawiła, że trener podjął decyzję o rezygnacji. – Szkoleniowiec liczył, że na koniec pierwszej rundy drużyna znajdzie się na podium. Do trzeciej lokaty zabrakło nam sześciu punktów. Nie ma „pudła”, a więc trener podjął decyzję o rezygnacji. Namawialiśmy aby pozostał, ale nie zmienił zdania – wyjaśnia kierownik Unii Rejowiec Marcin Palonka.

Mimo tylko szóstego miejsca, kibice w Rejowcu w pierwszej rundzie mieli powody do radości. Pod okiem trenera Sasiadka Unia wygrała siedem spotkań, jedno zremisowała i pięć przegrała. Taki bilans dał 22



W rundzie rewanżowej Unię Rejowiec poprowadzi już nowy trener Kamil Góra

FOT. UNIA REJOWIEC

punkty. Po stronie sukcesów należy zapisać zwycięstwa u siebie z Orłem Srebrzyszcze i Spółdzielcą Siedliszcze, po 3:1 oraz na wyjeździe z Unią Białopole 4:1, Granicą Dorohusk i Frassatim Fajslawice (po 3:0) oraz Hetmanem Żółkiewką (3:2). Siódma wygrana, najwyższa w rundzie jesiennej, została odniesiona na własnym boisku z czwartym w tabeli Bugiem Hanna, którego Unia rozbiła aż 10:1. Jedyne remis trafił się na boisku przeciwnika z Bratem Siennica Nadolna (1:1). Trzy z pięciu porażek zostały odniesione na własnym boisku. Unia przegrała z ekipami z podium. Liderowi i zarazem lokalnemu rywalowi Sparcie Rejowiec Fabryczny uległa 0:5, drugiemu Kłosowi Chełm 1:2, a trzeciej Włodawie 0:2. Na wyjeździe przegrała z czwartym Ruchem Izbica (0:3) oraz GKS Łopiennik (0:2).

Przygotowania do rundy rewanżowej drużyna rozpoczęła 29 stycznia. – Trenujemy trzy razy w tygodniu

plus sparing w weekend. W pierwszym tygodniu frekwencja na zajęciach wynosiła 16-18 piłkarzy – tłumaczy kierownik. Oprócz trenera Sasiadka z zespołem pożegnał się jego syn Dawid. Tomasz ostatecznie został szkoleniowcem Granicy Dorohusk, tam też ma grać Dawid. – Straciliśmy dwóch napastników, zyskaliśmy jednego – grającego trenera Kamila Górę. Nasz plan na rundę rewanżową: wygrywać każdy kolejny mecz. Szczególnie o komplet punktów powalczymy w spotkaniu u siebie z Granicą Dorohusk. Trener Sasiadek będzie miał nad nami przewagę, bardzo dobrze zna naszą drużynę – zapowiada Palonka.

Sparingi Unii Rejowiec: 11 lutego: Hetman Żółkiewka ● **17-18 lutego:** Ruch Izbica ● **24-25 lutego:** Włodawianka ● **2-3 marca:** Potok Sitno ● **9-10 marca:** Trawena Trawniki ● **16-17 marca:** Astra Leśniowice.

(GROM)

Jest potencjał aby być wyżej

BIALSKA KLASA OKRĘGOWA ŁKS Łazy przystąpi do rundy rewanżowej z 10. miejsca w tabeli. Trener Dariusz Solnica liczy, że na finiszu drużyna poprawi swoją lokatę

Doświadczony szkoleniowiec rozpoczął pracę z drużyną po trzeciej kolejce obecnego sezonu. Pod jego opieką zespół zgromadził 19 punktów, co daje mu na półmetku rozgrywek 10. pozycję. Na taki dorobek złożyło się sześć zwycięstw, remis i aż osiem porażek. Na razie drużyna jest pod kreską – więcej razy przegrała niż zwyciężyła. Drużyna byłaby pozycję wyżej, gdyby nie przegrała spotkania z sąsiadem w tabeli Kujawiakiem Stanin. Podopieczni Dariusza Solnicy ulegli 3:4 i tym samym, przy identycznej liczbie punktów, sklasyfikowani są lokatę niżej, Kujawiak jest dziewiąty.

ŁKS lepiej radził sobie w spotkaniach wyjazdowych. To na boiskach rywali odniósł cztery zwycięstwa przy dwóch przed własną publicznością. Komplet punktów zdobył w wyjazdowych star-



Trener ŁKS Łazy Dariusz Solnica: drużyna ma potencjał na wyższe niż tylko 10. miejsce w tabeli

FOT. ŁKS ŁAZY

ciach z Orłętami II Radzyń Podlaski (1:0), Sokołem Adamów (3:2), Bad Boys Zastawie (4:0) oraz Tytanem Wisznice (5:3). W domu pokonał ŁKS Milanów (3:2) i Orła Czemierniki (6:3). Jedyne remis również wywalczył przed własną publicznością w meczu z Az-

-Bud Komarówka Podlaska (2:2).

Różnice punktowe pomiędzy zespołem z ósmego miejsca czyli Victorią Parczew, a 12. Unią Krzywda są minimalne. To tylko trzy punkty czyli w praktyce jedno wygrane spotkanie. Gdyby ekipa

z Łazów miała na koncie jeszcze jeden zwycięski mecz, plasowałaby się na pozycji numer osiem. Tymczasem wiosną przyjdzie walczyć o miejsce w pierwszej połowie tabeli. – Odczuwamy duży niedosyt. Były mecze, które przegraliśmy minimalnie, jak choćby z Unią Krzywda czy Unią Żabików. Także w spotkaniu z Victorią Parczew mogło być zwycięstwo. Na nasze wyniki miały wpływ kontuzje i związane z tym osłabienia kadrowe, a czasami po prostu brak szczęścia – tłumaczy trener Solnica.

Drużyna jest już po tygodniu przygotowań do rundy rewanżowej. Z frekwencją nie było jeszcze tak najgorzej. – W zajęciach uczestniczyło 14 zawodników. W naszym zespole mamy problemy z piłkarzami, którzy w tygodniu pracują w Warszawie i jest problem aby brali udział w treningach. Bardzo bym się cieszył, gdyby pojawiali się w klubie w weekend. Liczymy

na powrót do zespołu Kubę Rożena i Adriana Gałach, którzy ostatnio byli kontuzjowani. Na razie ich powrót do zajęć opóźnia się – ubolewa szkoleniowiec.

Nie wiadomo jaka będzie przyszłość Mateusza Eberta. Środkowy pomocnik trenuje z mistrzem jesieni w bialskiej klasie okręgowej Orłętami Łuków. – Mateusz ma się określić w ciągu kilku dni, gdzie będzie grał wiosną. Jeśli tylko uda nam się utrzymać większość kadry z rundy jesiennej i będą nas omijały kontuzje, jesteśmy w stanie zająć wyższe niż tylko 10. miejsce w tabeli. Drużyna ma potencjał na wyższą lokatę – zapowiada opiekun ŁKS.

Mecze kontrolne ŁKS Łazy w zimowym okresie przygotowawczym: 24 lutego: Pogoń III Siedlce ● **3 marca:** Grom Kąkolewnica ● **10 marca:** Sokół Adamów ● **17 marca:** Orłęta Łuków.

(GROM)

Zostały
cztery
zespoły

PIŁKA NOŻNA

Puchar Narodów Afryki 2024 wszedł w decydującą fazę. W sobotę poznaliśmy komplet półfinalistów. Wśród nich znalazło się między innymi odrodzone Wybrzeże Kości Słoniowej i Republika Południowej Afryki

Walce o półfinał RPA pokonało Wyspy Zielonego Przylądka 2:1 po serii rzutów karnych. W podstawowym czasie gry nie padła żadna bramka. Sytuacja powtórzyła się w dogrywce, chociaż wtedy Wyspy Zielonego Przylądka mogły zostać zaskoczone przez uderzenie Evidence'a Makgopy. Ostatecznie o losach ćwierćfinału PNA musiały rozstrzygnąć rzuty karne.

Jako pierwszy do piłki podszedł Bebe, były zawodnik Manchesteru United. Zamiar reprezentanta Cape Verde wyczuł jednak Ronwen Williams, który znakomicie odbił strzał. 32-latek niedługo później powtórzył swój wyczyn i to dwukrotnie, gdyż najpierw zatrzymał Willy'ego Semedo, a następnie Larosa Duarte. Pokonał go dopiero Bryan Teixiera, ale RPA prowadziło wówczas po trafieniu Teboho Mokoeny. Kolejną „jedenastkę” wykorzystał zaś Mothobi Mvala. Do, jak się okazało, decydującego rzutu karnego podszedł natomiast Patrick Andrade. W pojedynku z 30-latkami górą znowu był Williams. Zawodnik Mamelodi sparował aż cztery próby rywali, co zapewniło awans jego reprezentacji.

W półfinale RPA zmierzy się z Nigerią, która w ćwierćfinale pokonała 1:0 Angolę po bramce w 90 minucie autorstwa Ademoli Lookmana z Atalanty Bergamo. Drugą parę półfinalistów utworzą Demokratyczna Republika Kongo (ograła 3:1 Gwineę) oraz odrodzone Wybrzeże Kości Słoniowej, które po rzutach karnych wyeliminowało Wyspy Zielonego Przylądka. Mecz półfinałowe odbędą się w środę.

(BS)

Zemsta za
nieprzedłużenie umowy

PIŁKA NOŻNA Piotr Zieliński nie znalazł się na liście piłkarzy Napoli zgłoszonych przez klub do fazy pucharowej Ligi Mistrzów. Wedle medialnych doniesień to „zemsta” klubu za to, że polski pomocnik nie przedłużył umowy z neapolitańczykami i że od nowego sezonu przeniesie się do ligowego rywala – Interu

Bartosz Surman

Kontrakt 29-letniego pomocnika wygasa w czerwcu i na pewno nie zostanie przedłużony. Mimo długich negocjacji polski piłkarz nie zdecydował się na kontynuowanie kariery w klubie spod Wezuwiusza. W lecie będzie mógł odejść za darmo. To z kolei powoduje, że nie jest już mile widziany w Napoli i nikt nie będzie tam na niego stawiał. Dlatego spotkanie 1/8 finału Ligi Mistrzów z FC Barceloną (21 lutego i 12 marca) zobaczy z trybun.

Tym samym ośmioletnia przygoda Polaka w Napoli zakończy się burzliwie. Zieliński przez lata był filarem włoskiego zespołu, a w poprzednim sezonie pomógł w zdobyciu mistrzostwa Włoch. Wydawało się, że 29-latek zostanie pod Wezuwiuszem do końca swojej kariery. Latem odrzucił lukratywną ofertę z saudyjskiego Al-Ahli. Ostatecznie zostanie w klubie tylko do końca sezonu i zapewne będzie odliczał dni do jego zakończenia.

Głos w sprawie sytuacji Polaka zabrał przez właściciel klubu Aure-



Piotr Zieliński może już nie zagrać w barwach Napoli
FOT. X-NEWS/PRESS FOCUS

lio de Laurentiis. – Piotr Zieliński to wspaniały człowiek i topowy piłkarz. Trzeba jednak dokonać wyboru, bo opuści nasz klub latem i musimy patrzeć w przyszłość. Nie ma żadnej złośliwości i nie kierowaliśmy się zemstą wobec Piotra. Musieliśmy z niego zrezygnować w Lidze Mistrzów, by dowiedzieć się, kogo bierzemy tylko na wypożyczenie, a kogo wykupimy – powiedział na konferencji prasowej de Laurentiis.

Zdaniem „La Gazzetta dello Sport” 29-latek po sezonie nie opuści półwyspu apenińskiego tylko trafi do Interu Mediolan, a do podpisania kontraktu ma dojść jeszcze w lutym. – Wszystko zostało już dogadane między Interem i Zielińskim na przyszły sezon. Strony osiągnęły porozumienie w sprawie czteroletniego kontraktu. Wynagrodzenie Polaka ma wynieść 4,5 mln euro netto plus premie. Transakcja jest już przypie-

czetowana. Brakuje tylko podpisu na umowie – donoszą włoscy dziennikarze.

Zatrzymując się jeszcze przy sprawie Zielińskiego polscy kibice mają czego żałować. Napoli w 1/8 finału Ligi Mistrzów zmierzy się z Barceloną Roberta Lewandowskiego. Wszyscy fani, którzy ostrzyli sobie zęby na starcie dwóch najlepszych obecnie polskich piłkarzy będą musieli obejść się smakiem.

PIŁKARSKIE LIGI ZAGRANICZNE

Anglia

Everton – Tottenham 2:2 (Harrison 30, Branthwaite 90+4 – Richardson 4, 41) ● **Brighton – Crystal Palace 4:1** (Dunk 3, Hinshelwood 33, Buonanotte 34, J. Pedro 84 – Mateta 71) ● **Burnley – Fulham 2:2** (Fofana 71, 90 – Palhinha 18, R. Muniz 21) ● **Newcastle United – Luton 4:4** (Longstaff 7, 23, Trippier 67, Barnes 73 – Osho 21, Barkley 40, Morris 59-karny, Adebayo 62) ● **Sheffield United – Aston Villa 0:5** (McGinn 12, Watkins 16, Bailey 20, Tielemans 30, Moreno 47) ● **Bournemouth – Nottingham Forest 1:1** (Kluivert 5 – Hudson-Odoi 45) ● **Chelsea Londyn – Wolverhampton 2:4** (Palmer 19, T. Silva 86 – Cunha 22, 63, 82, Disasi 43-samobójcza) ● **Manchester United – Wes Ham United 3:0** (Hojlund 23, Garnacho 49, 84) ● **Arsenal Londyn – Liverpool 3:1** (Saka 14, Martinelli 67, Trossard 90 – Gabriel 45-samobójcza).

1. Liverpool	23	51	52-22
2. Arsenal	23	49	47-22
3. Man. City	21	46	51-24
4. Aston Villa	23	46	49-30
5. Tottenham	23	44	49-35
6. Man. United	23	38	31-32
7. West Ham	23	36	36-36
8. Brighton	23	35	42-38
9. Newcastle	23	33	48-37
10. Wolves	23	32	37-37
11. Chelsea	23	31	38-39
12. Bournemouth	22	27	31-42

13. Fulham	23	26	30-38
14. Crystal P.	23	24	26-40
15. Brentford	21	31	36-22
16. Nottingham	23	21	28-41
17. Luton	22	20	33-43
18. Everton	23	19	26-30
19. Burnley	23	13	24-47
20. Sheffield	23	10	19-59

Francja

Strasbourg – Paris Saint Germain 1:2 (Bakwa 68 – Mbappe 31, Asensio 49) ● **Rennes – Montpellier 2:1** (Terrier 3, Kalimuendo 48-karny – Savanier 73) ● **Nantes – Lens 0:1** (de Costa 48) ● **AS Monaco – Le Havre 1:1** (Ben Yedder 63 – Fofana 65-samobójcza) ● **Lille – Clermont 4:0** (David 10, 38, Andre 23, Zhegrova 40) ● **Metz – Lorient 1:2** (Lakmel 22 – Bamba 19, Katseris 58) ● **Reims – Toulouse 2:3** (Teuma 49, Akieme 90 – Mawissa Elebi 11, Babicka 31, Dallinga 45-karny) ● **Brest – Nicea 0:0** ● **Olympique Lyon – Olympique Marsylia** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. PSG	20	47	48-17
2. Nice	20	39	20-11
3. Brest	20	36	29-17
4. Lille	20	35	28-14
5. Monaco	20	35	37-28
6. Lens	20	32	24-19
7. Reims	20	30	27-27
8. Marsylia	19	29	28-21
9. Rennes	20	28	30-25
10. Strasbourg	20	25	21-26
11. Le Havre	20	24	23-24
12. Toulouse	20	20	19-27

13. Montpellier	20	19	20-25
14. Nantes	20	19	20-31
15. Lyon	19	16	19-33
16. Metz	20	16	17-31
17. Lorient	20	16	26-42
18. Clermont	20	15	14-32

Hiszpania

Athletic Bilbao – Mallorca 4:0 (Berchiche 3, 16, Guruzeta 62, Muniain 89) ● **Valencia – Almeria 2:1** (Duro 14, Yeremchuk 23 – Arribas 50) ● **Granada – Las Palmas 1:1** (B. Mendez 43 – Pejino 68) ● **Deportivo Alaves – FC Barcelona 1:3** (Omorodion 51 – Lewandowski 22, Gungodan 49, V. Roque 63) ● **Girona – Real Sociedad 0:0** ● **Villarreal – Cadiz 0:0** ● **Osasuna Pampeluna – Celta Vigo 0:3** (Larsen 24, de la Torre 25, Douvikas) ● **Betis – Getafe** ● **Real Madryt – Atletico Madryt** zakończył się po zamknięciu wydania.

1. Real	22	57	47-14
2. Girona	23	56	52-25
3. Barcelona	23	50	47-30
4. Atletico	22	47	44-24
5. Bilbao	23	45	42-21
6. Sociedad	23	37	32-21
7. Valencia	23	35	29-27
8. Betis	22	34	25-24
9. Las Palmas	23	32	23-20
10. Getafe	22	29	28-30
11. Alaves	23	26	23-30
12. Osasuna	23	26	26-36
13. Rayo	22	24	19-28
14. Villarreal	23	24	33-45
15. Celta	23	20	24-32
16. Mallorca	23	20	19-30

17. Sevilla	22	17	27-36
18. Cadiz	23	17	15-31
19. Granada	23	12	23-45
20. Almeria	23	6	22-51

Niemcy

Heidenheim – Borussia Dortmund 0:0 ● **Mainz – Werder Breme 0:1** (Ducksch 2) ● **Bayern Monachium – Borussia Muenchengladbach 3:1** (Pavlovic 45, Kane 70, de Ligt 86 – Elvedi 35) ● **Bochum – Augsburg 1:1** (Broschinski 33 – Demirović 90-karny) ● **Darmstadt – Bayer Leverkusen 0:2** (Tella 33, 52) ● **Freiburg – Stuttgart 1:3** (Bubler 45+11 – Undav 3, Fuhrich 7, Mittelstadt 74) ● **Koeln – Eintracht Frankfurt 2:0** (Alidou 68, Thielmann 80) ● **Wolfsburg – Hoffenheim 2:2** (Majer 56, 70-karny – Baier 6, Promel 66) ● **RB Lipsk – Union Berlin 2:0** (Openda 11, Sesko 48).

1. Bayer	20	52	52-14
2. Bayern	20	50	59-19
3. Stuttgart	20	40	46-26
4. Borussia D.	20	37	40-26
5. Lipsk	20	36	44-26
6. Eintracht	20	31	30-24
7. Freiburg	20	28	26-34
8. Hoffenheim	20	26	37-39
9. Werder	20	26	29-32
10. Heidenheim	20	24	28-35
11. Wolfsburg	20	23	25-32
12. Augsburg	20	22	29-37
13. Borussia M.	20	21	36-41
14. Bochum	20	21	22-38
15. Union	19	17	18-34
16. Koeln	20	15	14-34
17. Mainz	19	11	14-31

18. Darmstadt	20	11	22-49
---------------	----	----	-------

Włochy

Lecce – Fiorentina 3:2 (Oudin 17, Piccoli 90, Dorgu 90+2 – Mandragora 50, Beltran 67) ● **Empoli – Geona 0:0** ● **Udinese – Monza 0:0** ● **Frosinone – AC Milan 2:3** (Soule 24-karny, Mazzitelli 65 – Giroud 17, Gabbia 72, Jović 81) ● **Bologna – Sassuolo 4:2** (Viti 24-samobójcza, Fabbian 73, Ferguson 83, Saelemaekers 86 – Thorstvedt 13, Volpato 34) ● **Torino – Salernitana 0:0** ● **Napoli – Verona 2:1** (Ngonge 79, Kvaratskhelia 87 – Coppola 72) ● **Atalanta Bergamo – Lazio Rzym** ● **Inter Mediolan – Juventus Turyn** zakończyły się po zamknięciu wydania.

1. Inter	21	54	50-10
2. Juventus	22	53	36-13
3. Milan	23	49	46-27
4. Atalanta	21	36	37-21
5. Bologna	22	36	29-22
6. Roma	22	35	36-26
7. Napoli	21	35	32-26
8. Fiorentina	22	34	31-25
9. Lazio	21	34	24-20
10. Torino	22	32	20-19
11. Genoa	23	29	24-26
12. Monza	23	29	21-28
13. Lecce	23	24	24-33
14. Frosinone	23	23	31-44
15. Sassuolo	22	19	28-41
16. Udinese	23	19	23-37
17. Verona	22	18	21-32
18. Cagliari	22	18	21-38
19. Empoli	23	18	15-36
20. Salernitana	23	13	19-44

Dwa razy z nieba do piekła

SKOKI NARCIARSKIE W sobotę Aleksander Zniszczoł w Willingen był o włos od miejsca na podium, a w niedzielę po pierwszej serii był nawet na prowadzeniu. Niestety, za każdym razem skończyło się na ósmym miejscu naszego rodaka, co należy odebrać jako duże rozczarowanie

Bartosz Surman

Sobotnie zawody były dość niespodziewanie popisem Johanna Andre Forfanga. Jednak po pierwszej serii Norweg nie był liderem zmagania, bo po skoku na 144 metr plasował się na drugiej pozycji za Anttiem Aalto z Finlandii, który poszybował na 147.5 metra. Trzecie miejsce na półmetku zajmował Aleksander Zniszczoł dzięki próbie na 145.5 metra. Co więcej nasz rodak tracił ledwie trzy punkty do lidera.

Poza Zniszczołem do drugiej serii dostał się także Dawid Kubacki. Skok na 130 metr dał mu na półmetku 13. miejsce. Sensacją była natomiast słaba postawa Stefana Krafta. Lider Pucharu Świata skoczył ledwie 122 metry i finalnie zajął 39. miejsce. Cztery lokaty za nim zawody zakończył Kamil Stoch (120 m), a Piotr Żyła uplasował się dopiero na 48. pozycji (106.5 m).

Druga seria sobotniego konkursu okazała się jeszcze bardziej emocjonująca. Z wygranej cieszył się Forfang, który skoczył 155.5



metra i pobił o dwa metry dotychczasowy rekord na Muehlenkopfschanze należący do Klemensa Murańskiego.

Drugie miejsce zajął Ryoyu Kobayashi notując awans z 15. miejsca po skoku na 148 metr. Zawody na trzecim

Aleksander Zniszczoł był w Willingen dwukrotnie o krok od życiowego sukcesu

FOT. WIKIPEDIA

miejscu skończył Kristoffer Eriksen Sundal (150 m) kosztem Zniszczoła, który w drugiej serii skoczył tylko 130 metrów i spadł na ósme miejsce. Jeszcze boleśniejший spadek zanotował Aalto – z pozycji lidera na 14. lokatę (128 m).

W niedzielę drugi konkurs indywidualny trwał bardzo długo, a to ze względu na silnie wiejący wiatr i obfite opady deszczu. W związku z tym skoczkowie często musieli schodzić z belki startowej i czekać na możliwość oddania skoku.

Po pierwszej serii na prowadzeniu był Aleksander Zniszczoł. Reprezentant Polski poszybował na 146 metr i wyprzedzał Ryoyu Kobayashiego (144,5 m) oraz Lovro Kosa (147 m). Poza Zniszczołem do drugiej serii awansowali także Kamil Stoch (128 m) i Dawid Kubacki (130 m), ale zajmowali odpowiednio

24. i 26. miejsce. W przeprowadzonych przed konkursem kwalifikacjach przepadli za to Piotr Żyła i Paweł Wąsek.

W drugiej serii Stoch skoczył 125.5 metra i spadł na 27. miejsce. Natomiast Kubacki dzięki próbie na 132.5 metra awansował na 18. lokatę. Polscy kibice odliczali jednak minuty i czekali na skok Zniszczoła, który skakał jako ostatni. Polakowi do wygranej wystarczył lot na 139 metr, ale nasz rodak nie wytrzymał presji i mimo dość korzystnych warunków wietrznych skoczył tylko 130.5 metra i spadł na ósmą lokatę, czyli tą samą, którą zajął w sobotę.

Zawody wygrał Andreas Wellinger dzięki wspaniałej próbie zakończonej na 149 metr. Drugie miejsce zajął Kobayashi (146 m), a podium uzupełnił Gregor Deschwandten (152 m).

PUCHAR ŚWIATA W WILLINGEN

Sobota: 1. Johann Andre Forfang (144 m, 155.5 m) 252.7 pkt • 2. Ryoyu Kobayashi (128 m, 148 m) 221.7 pkt • 3. Kristoffer Eriksen Sundal (138 m, 150 m) 219.9 pkt • 4. Michael

Hayboeck (141 m, 136 m) 215.7 pkt • 5. Domen Prevc (135 m, 146 m) 215.6 pkt • 6. Daniel Tschofenig (140.5 m, 137 m) 213.9 pkt • 7. Manuel Fettner (135.5 m, 144 m) 212.7 pkt • 8. Aleksander Zniszczoł (145.5 m, 130 m) 210.7 pkt • 9. Niko Kytosaho (133.5 m, 145 m) 209 pkt • 10. Lovro Kos (131.5 m, 135 m) 206.4 pkt • 23. Dawid Kubacki (130 m, 134.5 m) 186 pkt • 43. Kamil Stoch (120 m) 65.3 • 48. Piotr Żyła (106.5 m) 54.5 pkt.

Niedziela: 1. Andreas Wellinger (139 m, 149 m) 237.6 pkt • 2. Ryoyu Kobayashi (144.5 m, 146 m) 235.6 pkt • 3. Gregor Deschwandten (145 m, 152 m) 231.8 pkt • 4. Daniel Tschofenig (137.5 m, 151 m) 229.9 pkt • 5. Marius Lindvik (142 m, 142 m) 226.1 pkt • 6. Stefan Kraft (141 m, 143 m) 222.3 pkt • 7. Timi Zajc (134 m, 153 m) 221.5 pkt • 8. Aleksander Zniszczoł (146 m, 130.5 m) 218 pkt • 9. Roman Koudelka (132 m, 145 m) 213.2 pkt • 10. Ren Nikaido (136 m, 140.5 m) 206.2 pkt • 18. Dawid Kubacki (130 m, 132.5 m) 185.3 pkt • 27. Kamil Stoch (128 m, 125.5 m) 164.5 pkt.

Dwie różne połowy Grafa i Omegi

ZAMOJSKA KLASA OKRĘGOWA Przygotowania do rundy wiosennej w „najciekawszej lidze świata” w większości drużyn ruszyły pełną parą. Jednym z najciekawszych sparingów minionego weekendu było starcie Omegi Stary Zamość z Grafem Chodywańce

Omega na półmetku sezonu zajmuje szóste miejsce, a Graf jest siódmy. Co ciekawe, obie ekipy mają na koncie po 25 punktów. W sobotnie popołudnie obie drużyny spotkały się na boisku ze sztuczną nawierzchnią w Zamościu, gdzie rozegrały pierwsze w tym roku gry kontrolne.

Pierwsza część meczu bezsprzecznie należała do piłkarzy Grafa. W 33 minucie ekipa trenera Piotra Gozdka objęła prowadzenie. Jednak był to gol samobójczy, bo po rzucie różnym piłkę do własnej siatki pechowo skierował Bartosz Nizioł. Pięć minut później zespół z Chodywańców prowadził już 2:0, a tym razem na listę strzelców wpisał się Radosław Korbecki.

W drugiej połowie Omega ostro wzięła się do roboty, ale na gole przyszło poczekać aż do ostatniego kwadransa. W 75 minucie po dobrym prostopadłym podaniu gola



Omega i Graf w swoim pierwszym meczu kontrolnym zagrały na remis

FOT. OMEGA STARY ZAMOŚĆ

kontaktowego dla ekipy ze Starego Zamościa strzelił Maksymilian Krukowski, a w 86 minucie Łukasz Fidler nie wykorzystał rzutu karnego, ale pospieszył ze skuteczną dobitką i mecz zakończył się remisem 2:2.

– To był nasz pierwszy w tym roku sparing i jego głównymi założeniami były aspekty motoryczne. Tak

jak pokazuje wynik i minuty strzelanych bramek ten mecz miał dwie różne połowy – mówi Tomasz Goździuk, trener Omegi. – W pierwszych 45 minutach wyszliśmy teoretycznie mocniejszym zestawieniem, ale graliśmy słabo. Z kolei rywal bardzo dobrze operował piłką i strzelił nam dwie bramki, a miał jeszcze kilka kolejnych okazji.

Natomiast w drugiej części meczu zaprezentowaliśmy się już zdecydowanie lepiej. Cieszę się z tego, że drużyna mimo niekorzystnego wyniku pokazała charakter i zagrała zdecydowanie lepiej. Potrafiliśmy dłużej utrzymać się przy piłce i strzeliliśmy dwa gole. To była bardzo korzystna gra dla nas z której na pewno wyciągniemy właściwe wnioski – dodaje Goździuk.

Omega przed rundą wiosenną nie musi się w zasadzie martwić o utrzymanie, a przy dobrej postawie może powalczyć nawet o podium. Czy zespół zimą będzie mocno przebudowywany? – W rundzie wiosennej będziemy musieli poradzić sobie bez Krystiana Olecha, który przenosi się do Krakowa. Myślimy natomiast nad dwoma wzmocnieniami – szukamy skrzydłowego i obrońcy – zdradza Goździuk. – Nasza sytuacja w tabeli jest stabilna i wiosną będziemy chcieli

też wprowadzać do zespołu kolejnych młodych zawodników – zapowiada trener ekipy ze Starego Zamościa.

A jakie wyniki notowały inne zespoły? Serię meczów kontrolnych rozpoczęła Tanew Majdan Stary. Zespół trenera Bogdana Antolaka w sobotę zremisował 2:2 z LKS Skołoszów, a obie bramki dla Tanwi strzelił Kacper Maciocha, w tym jedną z rzutu karnego.

Kilka dni temu solidne lanie od Resovii U-17 dostała Olimpia Miączyn ulegając młodzieży z Podkarpacia aż 0:10. W sobotę Przemysław Gałka i jego koledzy poprawili sobie humory wygrywając 5:1 z Alwą Brody Małe, a grający trener strzelił w tym spotkaniu dwie bramki. Drugą wygraną i po raz drugi 2:0 zanotowała za to Huczwa Tyszowiec. Tym razem ekipa Przemysława Siomy okazała się lepsza od Ruchu Izbica. Bardzo cenną wygraną wywalczyli w Lublinie piłkarze

Pogoni Łaszczówka, którzy pokonali 3:2 lidera tamtejszej klasy okręgowej – Sygnał Lubin. Nie odbył się za to mecz pomiędzy Unią Hrubieszów, a Koroną Łaszczów. Wedle zapowiedzi obie drużyny postarają się zagrać ze sobą w innym terminie. (B5)

WYNIKI SPARINGÓW ZESPÓŁÓW Z ZAMOJSKIEJ KLASY OKRĘGOWEJ

Omega Stary Zamość – Graf Chodywańce 2:2 (Nizioł 33-samobójczy, 38 – Krukowski 75, Fidler 86) • **Sygnał Lublin – Pogoń 96 Łaszczówka 2:3** (Ozkavak 2, Towbin 26, 45) • **Tanew Majdan Stary – LKS Skołoszów 2:2** (K. Maciocha dwie) • **Ruch Izbica – Huczwa Tyszowiec 0:2** (Ibanez, Szwanc) • **Hetman Zamość – Resovia Rzeszów U1-17 3:1** (Kushch-Vasylyshyn dwie, Laskowski) • **Olimpia Miączyn – Alwa Brody Małe 5:1** (Gałka dwie, Podgórski dwie, Bidiuk) • **Unia Hrubieszów – Korona Łaszczów** odwołany.

OPINIE TRENERÓW

Marcin Stefaniec,
szkoleniowiec AZS AWF Biała
Podlaska

Spodziewaliśmy się ciężkiego meczu. Jechaliśmy do wicelidera ligi centralnej, więc wiedzieliśmy, że łatwo nie będzie. Dodatkowo, ciężko się gra w hali w Zamościu, kibice tworzą super atmosferę niosąc Padwę do zwycięstw.

Wiedzieliśmy, że musimy postawić ciężkie warunki i wznieść się na wyżyny aby ten mecz wygrać. Na pewno nie było to spotkanie do jednej bramki. Dobrze weszliśmy w mecz, w drugiej połowie rywale zbliżyli się na remis. W tym momencie zachowaliśmy więcej zimnej krwi.

Zbigniew Markuszewski,
trener KPR Padwa Zamość

Jest mi wstyd, bardzo przykro, że drużyna zagrała tak słabo. Tak dużej ilości nieskutecznych rzutów z szóstego metra jeszcze nigdy w życiu nie przeżyłem. Mam duże pretensje do siebie i do zespołu, że w taki sposób przegraliśmy spotkanie derbowe. Kary, które szczególnie w pierwszej połowie moi zawodnicy otrzymywali za rzuty z wypracowanych pozycji w głowę bramkarza i gra w osłabieniu miały wpływ na wynik. Moi gracze uczynili bohatera z bramkarza gości. Szkoda w taki sposób przegranej meczu, tym bardziej, że kilka dni wcześniej rozegraliśmy bardzo dobre zawody z Azotami Puławy w Pucharze Polski. W spotkaniu derbowym „strzeliliśmy sobie w kolano”. **NOT. GROM**

W lidze lepszy AZS

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH W spotkaniu derbowym KPR Padwa Zamość przegrała z AZS AWF Biała Podlaska 23:27. Była to druga porażka zamościan z akademikami w bieżącym sezonie



W derbach regionu górą był AZS AWF Biała Podlaska

FOT. PADWA ZAMOŚĆ

W pierwszej rundzie w Białej Podlaskiej górą byli białczanie wygrywając 24:22. Naturalną sprawą była chęć rewanżu drużyny Padwy. Jedynie w rozgrywkach Pucharu Polski, w finale wojewódzkim, górą byli zamościanie. Wygrana pozwoliła podopiecznym Zbigniewa Markuszewskiego mierzyć się w drugiej rundzie z zespołem z Orlen Superligi. Los przydzielił zamościanom lokalnego rywala, Azoty Puławy. Ten mecz rozegrany został we wtorek w Zamościu. Zgodnie z przewidywaniami zakończył się zwycięstwem puławian 36:26. - Cała motywacja w zespole poszła

właśnie na to spotkanie, w którym zagraliśmy bardzo dobrą pierwszą połowę, przegrywaliśmy tylko 17:18. W derbach, w lidze, nie było już tak dobrze. Były wprawdzie choroby i nieobecności niektórych zawodników, ale to nie tłumaczy naszej porażki - mówi Sławomir Tór, wiceprezes KPR Padwa Zamość.

Trudno nie zgodzić się z wiceprezesem zamojskiego klubu. Gospodarze byli bardzo nieporadni w ataku, słabo bronili, wybitnie nieskuteczni w ataku pozycyj-

nym. Tylko na początku, w drugiej minucie prowadzili po celnym rzucie Mateusza Czerwonki. Cały czas musieli gonić wynik. Przegrywali: 1:2, 3:4, 3:7, 4:9, 7:10, 10:13, 12:14 w pierwszej odsłonie. W drugiej zbliżyli się na remis 21:21 w 49 minucie po rzucie karnym Mateusza Morawskiego, ale to było wszystko na co było stać podopiecznych trenera Markuszewskiego.

Bardzo dobrze białczanie prezentowali się w obronie i grze z kontry. W bramce swoje zrobił Daniel Makowski, z którego zamościanie

momentami uczynili bohaterą. Po raz drugi w tym sezonie w derbach zwyciężył AZS AWF Biała Podlaska, tym razem 27:23.

(GROM)

KPR Padwa Zamość - AZS AWF Biała Podlaska 23:27 (12:14)

KPR Padwa: Gawryś, Kozłowski - Morawski 6, Fugiel 3, Czerwonka 2, Konkel 2, Obydź 2, Olichwiruk 2, Szelaż 2, Szymański 2, Bączek 1, Skiba 1, Adamczuk, Kłoda, Maciąg, Małcki. **Kary:** 16 minut.

AZS BP: Makowski, Adamczyk - Tarasiuk 7, Grzenkiewicz 5, Antoniuk 2, Baranowski 2, Kozycz 2, Lewalski 2, Mazur 2, Wójcik 2, Kandora 1, Reszczyński 1, Wierzbicki 1, Warmijak, Wojnecki. **Kary:** 12 minut.

I LIGA CENTRALNA PIŁKARZY RĘCZNYCH

Wyniki 17. kolejki: KPR Padwa Zamość - AZS AWF Biała Podlaska 23:27 (12:14) • Śląsk Wrocław Handball - Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź 33:27 (19:19) • Siódemka Miedź Huras Legnica - KPR Autoinvest Żukowo 30:33 (16:16) • Sandra Spa Pogoń Szczecin - Budimex Stal Gorzów Wielkopolski 23:17 (14:9) • MKS Olimpia MEDEX Piekary Śląskie - MKS Nielba Wągrowiec 34:21 (16:8) • CKS Jurand Ciechanów - Handball Stal Mielec 24:24 (13:11), rzuty karne 4:5 • pauzował MKS Wieluń • Zagłębie Handball Team Sosnowiec - SMS ZPRP I Kielce przerwane na 17 kwietnia.

1. Śląsk	16	45	476-394
2. Padwa	15	32	451-429
3. Żukowo	16	30	554-545
4. Pogoń	15	28	432-418
5. AZS BP	15	27	422-393
6. Gorzów	16	27	430-429
7. Miedź	16	25	493-473
8. SMS	14	24	444-426
9. Mielec	16	24	458-456
10. Jurand	16	23	426-453
11. Olimpia	16	22	451-440
12. Nielba	16	17	442-462
13. Anilana	15	13	400-431
14. Zagłębie	15	8	412-466
15. Wieluń	15	3	401-477

10 lutego: Nielba - Miedź • Gorzów - Śląsk • AZS BP - Zagłębie • Mielec - Olimpia • Jurand - Anilana • pauzuje KPR Padwa Zamość • Żukowo - Wieluń przerwane na 16 marca • SMS - Pogoń przerwane na 11 maja.

Sponsorzy strategiczni:



Zmiennicy zrobili swoje

TAURON 1. LIGA SIATKARZY Bogdanka Arka Chełm pokonała SMS PZPS Spała 3:0. MVP wybrany został Mariusz Marcyniak, środkowy gospodarzy

Miejsce w tabeli uczniów z SMS otworzyło trenerowi chełmskiego beniaminka możliwość wprowadzenia do gry siatkarzy, którzy zazwyczaj są rezerwowymi. Nie zagrał Paweł Rusin, Kacper Gonciarz czy narzekający na uraz Patryk Szwarzdzki. Na rozegraniu pojawił się Mariusz Magnuszewski, na środku bloku Damian Baran, a na przyjęciu Damian Dobosz. Z ławki rezerwowych wszedł też przyjmujący Mikołaj Miszczuk.

Jedynie w pierwszej partii młodzież ze Spały postawiła się wiceliderowi (25:22). W kolejnych już nie ugrała nawet 20 punktów. - Wygraliśmy mecz bez straty seta

dzięki dobrej grze od początku spotkania. Gratulacje dla zmienników, którzy wystąpili pod nieobecność podstawowych graczy i zaprezentowali wysoką jakość, co nie jest łatwe bez rytmu meczowego - mówi szkoleniowiec Bogdanki Arki Bartłomiej Rezbda. **(GROM)**

Bogdanka Arka Chełm - SMS PZPS Spała 3:0 (25:22, 25:18, 25:17)

Bogdanka Arka: Marcyniak (12), Dobosz (7), Baran (8), Magnuszewski (3), Kulik (14), Łapszyński (4), Cabaj (libero) oraz Sas (libero), Miszczuk (6).

SMS Spała: Serewis (1), Dróżdź (5), Becker (3), Gołębiowski (2), Jańczyk (14), Urbaniak (2), Kubacki (libero) oraz Kotela, Kupkowski (2), Kukie (3), Rybak (3).

MVP: Mariusz Marcyniak (Bogdanka Arka Chełm).

Jedna debutantka

ZAPASY Czworo reprezentantów Cementu-Gryfa Chełm wystartuje w mistrzostwach Europy

Na matach w Rumunii powalczą Katarzyna Krawczyk, Anhelina Łysak, Daniela Tkachuk i Szymon Szymonowicz. Cała czwórka ma na koncie medale mistrzostw świata, Europy i Polski. Anhelina Łysak miała bardzo udany miniony rok. Podczas mistrzostw świata w Serbii wywalczyła kwalifikację olimpijską do Paryża 2024. O prawo udziału w największej imprezie sportowej czterolecia zabiegają jeszcze Katarzyna Krawczyk i Szymon Szymonowicz. Debiutantką wśród senierek będzie Daniela Tkachuk. W minionym roku, startując jeszcze jako juniorka, wywalczyła brązowy medal mistrzostw Europy w tej kategorii wiekowej oraz zajęła piąte miejsce w mistrzostwach świata.

Mistrzostwa Europy w Rumunii będą jednym z najważniejszych sprawdzianów formy przed zbliżającymi się igrzyskami olimpijskimi, jak też przed turniejami kwalifikacyjnymi do tej imprezy. Turnieje zaplanowano na kwiecień i maj.



Czworo reprezentantów Cementu-Gryfa Chełm wystąpi w mistrzostwach Europy w Rumunii

FOT. CEMENT-GRYF CHEŁM

Chełmskie zawodniczki swoją formę przed europejskim czempionatem szlifowały na Węgrzech. Z kolei w Armenii trenował Szymonowicz. Ostatnie dni przed wylotem do Rumunii reprezen-

tacja Polski kobiet i mężczyzn spędzi na przygotowaniach w Centralnym Ośrodku Sportu w Spale.

Mistrzostwa Europy odbędą się od 12 do 17 lutego. **(GROM)**

**ORLEN SUPERLIGA
PIŁKARZY RĘCZNYCH**

Wyniki 18. kolejki: Azoty Puławy - COROTOP Gwardia Opole 31:34 (13:18) ● Energa MKS Kalisz - Zagłębie Lubin 30:28 (16:14) ● Piotrkowianin Piotrków Trybunalski - MMTS Kwidzyn 21:38 (10:19) ● ORLEN Wisła Płock - ARGED REBUD KPR Ostrovia Ostrów Wielkopolski 39:21 (21:8) ● Grupa Azoty Unia Tarnów - Industria Kielce 26:39 (13:23) ● Górnik Zabrze - Zepter KPR Legionowo 33:22 (18:10) ● Energa Wybrzeże Gdańsk - KGHM Chrobry Głogów 21:27 (11:13).

1. Płock	18	54	608-393
2. Kielce	18	51	700-479
3. Górnik	18	37	526-493
4. Chrobry	18	36	522-523
5. Azoty	18	31	561-528
6. Kalisz	18	27	478-509
7. Gwardia	18	26	487-495
8. Tarnów	18	24	465-532
9. MMTS	18	23	492-524
10. Ostrovia	18	21	490-538
11. Piotrkowianin	18	20	488-569
12. Zagłębie	18	15	462-534
13. Wybrzeże	18	7	508-573
14. Legionowo	18	6	462-559

7 lutego: Chrobry - Kalisz ● Kielce - Piotrkowianin ● MMTS - Azoty ● Zagłębie - Górnik ● Legionowo - Tarnów ● Gwardia - Ostrovia ● **8 lutego:** Wybrzeże - Płock.

Zapomnieli o skrzydłowych

ORLEN SUPERLIGA PIŁKARZY RĘCZNYCH W pierwszym spotkaniu o punkty w tym roku Azoty Puławy przegrały z COROTOP Gwardią Opole 31:34

Już na początku z dobrej strony zaprezentowali się bramkarze obu drużyn: Adam Malcher w ekipie gości i Zurabi Tsintsadze u gospodarzy. W drugiej minucie pierwsze trafienie w meczu zaliczyli miejscowi - Piotr Jarosiewicz z rzutu karnego na 1:0. Długo zespoły grały bramka za bramką. Powracający po kontuzji do ekipy z Opola Andrzej Widomski trafił na 2:1, a Rafał Przybylski z Azotów wyrównał na 3:3. W 14. minucie karnego wykorzystał Jarosiewicz i na tablicy wyników było tylko 8:7 na korzyść gości.

Spotkanie w Puławach było bardzo ważne dla obu drużyn. Miejscowi chcieli się zrewanżować za porażkę po rzutach karnych z pierwszej rundy (w meczu był remis 30:30, w konkursie siódemek wygrała Gwardia 5:3). Puławskiej publiczności zaprezentowali się w ekipie Gwardii byli zawodnicy Azotów: Mateusz Jankowski, Antoni Łangowski oraz trener Bartosz Jurecki. Popularny „Shrek” grał w Puławach na pozycji obrotowego oraz zasiadał na trenerskiej ławce puławskiej drużyny.



Azoty Puławy po raz drugi w tym sezonie przegrały z COROTOP Gwardią Opole

FOT. AZOTY PUŁAWY

Widać było, że gospodarze przedłużyli sobie jeszcze ligową przerwę. Grali zbyt schematycznie w ataku opierając się na rzutach z drugiej linii lub dogrywając do koła i nie wykorzystywali skrzydłowych. Ani w ataku pozycyjnym, ani w kontrze. Wprawdzie

pojawiało się kilka przechwytów, ale te też nie zawsze potrafili zamienić na bramki, nawet w sytuacji sam na sam. Efekt? Do przerwy to gwardziści wygrywali 18:13.

Po zmianie stron goście podwyższyli na 19:13. Sytuacja gospoda-

rzy stawała się coraz trudniejsza. Za odrabianie strat zabrał się Rafał Przybylski. W 42. minucie po gołu Borisa Zivkovicia strata zmalała do dwóch bramek (22:24). Pięć minut przed końcem Litwin Deividas Virbrauskas trafił na 29:30. Niestety, w końcówce szereg błędów, głupia kara Litwina i niepotrzebne osłabienie zespołu oraz brak wiary w sukces i koncentracji przesądziły o porażce gospodarzy 31:34. Była to druga przegrana Azotów z Gwardią w bieżącym sezonie. MVP wybrany został Andrzej Widomski z Gwardii.

(GROM)

Azoty Puławy - COROTOP Gwardia Opole 31:34 (13:18)

Azoty: Tsintsadze, Borucki - Adamski 5, Przybylski 5, Zivković 4, Janikowski 4, Virbrauskas 3, Gogola 3, Jarosiewicz 3, Burzak 2, Fedeczak 1, Marciniak 1, Bereziński, Ostrowszko, Górski, Jaworski. **Kary:** 8 minut.

Gwardia: Malcher, Alaj - Jędraszczyk 8, Widomski 7, Wojdan 4, Łangowski 3, Sosna 3, Jendryca 3, Jankowski 3, Kawka 1, Wandzel 1, Stempin 1, Monczka, Koc, Hryniewicz, Milewski. **Kary:** 6 minut.

Nie było rewanżu

TAURON 1. LIGA SIATKARZY W spotkaniu kolejki PZL Leonardo Avia Świdnik przegrała z BBTS Bielsko-Biała 1:3 i spadła na czwarte miejsce w tabeli

W Świdniku mierzyły się trzeci w klasyfikacji gospodarze z zajmującym czwartą pozycję zespołem gości. Było to spotkanie o podwójną stawkę. Wygrana pozwalała „żółto-niebieskim” powiększyć przewagę na rywalem nawet do pięciu punktów, porażka spychała świdniczan na czwartą lokatę.

Lepiej partię otwarcia rozpoczęli goście. Przy zagrywce znanego w regionie Szymona Romacia, byłego atakującego ówczesnego LUK Lublin, objęli prowadzenie 2:0. Świdniczanie jednak szybko doprowadzili do wyrównania 2:2 po ataku Damiana Wierzbickiego. Bardzo długo zespoły grały punkt za punkt. Po ataku Macieja Ptaszyńskiego PZL Leonardo Avia wygrywała 9:8. W kolejnych akcjach Romać i Kamil Dębski popełnili błędy w ataku oraz zagrywce i miejscowi prowadzili 11:9. Za sprawą kończących ataków oraz przy pomocy



PZL Leonardo Avia Świdnik, po raz drugi w tym sezonie, musiała w meczu ligowym uznać wyższość BBTS Bielsko-Biała

FOT. WOJCIECH SZUBARTOWSKI

przyjezdnych i popełnianych błędów w zagrywce i ataku, gospodarze zbudowali kilkupunktową przewagę (20:17). Niesieni dopingiem kibiców podopieczni Jakuba Guza zmierzali ku wygranej. Mateusz Łysikowski zaatakował na 24:21 i o czas poprosił szkoleniowca BBTS Siergieja Kapełusa. Przyjezdni zdołali jeszcze obronić dwie piłki setowe

i po ataku Romacia zbliżyli się na 23:24. W kolejnej akcji 25. punkt dla Avii zdobył Łysikowski (25:23).

W kolejnych setach powody do zadowolenia mieli już tylko goście. Spadkowicz z PlusLigi zaczął systematycznie budować przewagę. Kamil Dębski zapunktował na 6:3 dla BBTS. Romać trafił po skosie na 11:6, a Wojciech

Szwed obył świdnicki blok i było 14:7 dla przyjezdnych. W drużynie PZL Leonardo Avii słabo funkcjonowało przyjęcie zagrywki oraz były problemy z atakiem. Wypracowanej zaliczki punktowej goście już nie roztrwonili. BBTS prowadził 15:9, 18:14, 20:15, by wygrać 25:19.

W trzeciej odsłonie wydawało się, że Krzysztof Pięgowski i spółka wrócili do swojej gry i zmierzali do wygranej. Wskazywało na to spokojne prowadzenie „żółto-niebieskich”: 10:8, 12:10, 16:13, 18:17. BBTS doprowadził do remisu 18:18 i w kolejnej akcji wyszedł na pierwsze w partii prowadzenie 19:18. W tym momencie całkowicie posypała się gra gospodarzy. Pięgowski ryzykując zepsuł zagrywkę (19:20). Romać skończył atak na 22:21, a chwilę później miejscowi zaliczyli autowy blok (22:23). 25. punkt BBTS zdobył blokując Damiana Wierzbickiego. PZL Leonardo Avia przegrywała już 1:2 w setach.

Czwarta partia była już ostatnią. Zaczęło się od 3:1 dla miejscowych. Szybko jednak pojawił się remis: 7:7, 8:8, 11:11, 13:13, 14:14. Końcówka seta należała już do gości, którzy kontrolowali poczynania na boisku i ostatecznie wygrali 25:22. Tym samym świdniczanie po raz drugi w tym sezonie musieli uznać wyższość Szymona Romacia i spółki. W pierwszej rundzie w Bielsku-Białej górą był BBTS zwyciężając 3:2. Jedynym w TAURON Pucharze Polski Avia wygrała w Świdniku 3:1. MVP spotkania wybrany został atakujący BBTS Szymon Romać.

(GROM)

PZL Leonardo Avia Świdnik - BBTS Bielsko-Biała 1:3 (25:23, 19:25, 23:25, 22:25)

PZL Leonardo Avia: Piwowarczyk, Łysikowski, Pięgowski, Wierzbicki, Polyrński, Ptaszyński, Kuś (libero) oraz Czerwiński, Machowicz, Ociepski, Obermeyer.

BBTS: Kopij, M. Zawalski, B. Zawalski, Dębski, Romać, Bereza, Biniek (libero) oraz Fijałek (libero), Puczkowski, Szwed, Siek, Janus.

TAURON 1. LIGA SIATKARZY

Wyniki 21. kolejki: KPS Siedlce - Lechia Tomaszów Mazowiecki 3:1 (22:25, 25:18, 25:23, 25:16) ● BAS Białystok - Astra Nowa Sól 2:3 (20:25, 21:25, 28:26, 25:16, 12:15) ● SPS Głogów - Olimpia Sulęcín 0:3 (23:25, 22:25, 17:25) ● Bogdanka Arka Chelm - SMS PZPS Spała 3:0 (25:22, 25:18, 25:17) ● PZL Leonardo Avia Świdnik - BBTS Bielsko-Biała 1:3 (25:23, 19:25, 23:25, 22:25) ● AZS AGH Kraków - MKS Będzin 1:3 (25:22, 21:25, 16:25, 19:25) ● Mickiewicz Kluczbork - MCKiS Jaworzno 3:0 (25:18, 25:20, 25:23) ● Gwardia Wrocław - Visła Bydgoszcz 0:3 (24:26, 14:25, 23:25).

1. Będzin	20	51	56:25
2. Arka	21	50	55:21
3. BBTS	21	46	56:30
4. Avia	21	45	50:26
5. Visła	21	39	46:30
6. Mickiewicz	21	39	46:38
7. Astra	22	38	49:36
8. Lechia	21	37	46:37
9. Białystok	21	33	40:39
10. Siedlce	20	28	39:44
11. Jaworzno	21	23	31:46
12. Olimpia	21	22	30:44
13. AGH	21	20	29:50
14. Gwardia	20	16	27:50
15. Głogów	21	12	23:56
16. Spała	23	5	15:66

8 lutego: Gwardia - Lechia ● Głogów - Siedlce ● Visła - Mickiewicz ● **10 lutego:** BBTS - Arka ● Olimpia - Białystok ● Astra - Siedlce ● Będzin - Avia ● **11 lutego:** Jaworzno - AGH.

Teraz Piotrcovia

ORLEN SUPERLIGA KOBIEĆ Nie ma czasu na radość po sobotniej wygranej w Lidze Europejskiej. Już we wtorek MKS FunFloor wraca do walki o ligowe punkty. Tym razem w hali Globus zamelduje się czwarta w tabeli Piotrcovia. Mecz zaplanowano na godz. 18

Po nieudanej serii meczów na krajowym podwórku ostro zareagował prezes klubu z Lublina, który domagał się natychmiastowej reakcji od drużyny. I chyba mógł być zadowolony, bo w sobotę MKS wywalczył pierwsze punkty w fazie grupowej Ligi Europejskiej.

– Cieszę się, że zespół się odbił z kryzysu fizycznego i mentalnego. Jestem dumna z dziewczyn, że w parę dni zdołały to zrobić. Mimo kilku nieobecności zespół pokazał charakter i że potrafi wrócić do realizacji zadań. Krótka przerwa bardzo nam pomogła, bo dziewczyny ruszały się już zdecydowanie lepiej – mówi Edyta Majdzińska.

Trenerka pytana o to czy kibice mogą już z optymizmem patrzeć w przyszłość wyjaśnia, co będzie kluczowe w najbliższym czasie. – Wszystko zależy od tego, jak wytrzymamy teraz pod względem fizycznym. W dobrej dyspozycji jesteśmy w stanie walczyć z każdym. Ostatnio było z tym ciężko. W sobotę każda zawodniczka zostawiła serducho i grała na sto procent, trzeba utrzymać fizykę przez najbliższe tygodnie – przekazuje Majdzińska.

I dodaje, że liczy na powrót do składu, już na wtorkowe spotkanie z Piotrcovią zarówno: Kingi Achruk, jak i Michaliny Pastuszki. Obie zawodniczki pauzowały w sobotę z powodu choroby.

ORLEN SUPERLIGA KOBIEĆ
Galiczanka Lwów – Handball JKS Jarosław 22:27 • KPR Gminy Kobierzce – Młyny Stoisław Koszalin 29:24.

1. Zagłębie	18	54	580:388
2. FunFloor	18	42	518:470
3. Kobierzce	18	40	532:446
4. Piotrcovia	18	30	518:491
5. JKS	18	27	468:466
6. Galiczanka	18	24	485:506
7. Start	18	18	474:548
8. Gniezno	18	17	472:563
9. Koszalin	18	15	459:509
10. Ruch	18	3	458:577

6-7 lutego: MKS FunFloor Lublin – MKS Piotrcovia Piotrków Trybunalski (wtorek, godz. 18) • AWS Energa Szczepiornio Kalisz – MKS Zagłębie Lubin • EKS Start Elbląg – MKS URBIS Gniezno.

Wicelider Bundesligi poległ w Lublinie!

PIŁKA RĘCZNA MKS FunFloor idealnie odpowiedział na ostatnie niepowodzenia w lidze. Lublinianki w sobotę zdobyły pierwsze punkty w ramach fazy grupowej Ligi Europejskiej. Podopieczne Edyty Majdzińskiej pokonały niemiecki HSG Bensheim/Auerbach 34:32

Dopiero w pierwszej kolejce rundy rewanżowej podopieczne Edyty Majdzińskiej sięgnęły po pierwsze, i to od razu dwa, punkty w rozgrywkach grupowych LE. Gospodynie rozpoczęły od trafienia Sary Kovarovej. Do remisu doprowadziła Sarah Dekker (1:1). Od początku zespoły zaczęły grać bramka z bramką. Na trafienia Magdy Więckowskiej odpowiedziała Amelie Berger. Niemki prowadziły 6:5, wyrównała Kovarova. W 10. minucie lublinianki przegrywały 8:9. Chwilę później wynik się zmienił. Tym razem na prowadzenie wyszły miejscowe (11:10).

W 17. minucie gospodynie odskoczyły na dwie bramki zaliczki. Rzut karny wykonywany przez Kim Naidzinavicius obroniła Weronika Gawlik, a w kolejnej akcji do niemieckiej bramki trafiła Daria Szykaruk (13:10). Wystarczyły jednak cztery kolejne minuty i wiceliderki Bundesligi doprowadziły do remisu 14:14. Szybko odpowiedziała Stela Posavec i MKS odzyskał prowadzenie, a następnie odskoczył na 17:15. Rywalki nie zamierzały jednak poddać się



Lublinianki wreszcie wywalczyły pierwsze punkty w Lidze Europejskiej

FOT. WOJTEK SZUBARTOWSKI

bez walki, na czym zyskało widowisko.

Fani piłki ręcznej w kobiecym wykonaniu nie mogli narzekać na brak emocji. Trzy minuty przed końcem pierwszej odsłony było blisko remisu. Na wysokości zadania stanęła na szczęście Gawlik, która wyszła obronną ręką z pojedynku z Alicją Soffel. W końcówce dwie bramki zdobyły lublinianki (Magda

Więckowska), jedną przyjezdne. Ta część spotkania zakończyła się prowadzeniem MKS FunFloor 19:17.

Drugą odsłonę od trafienia rozpoczęła Aleksandra Tomczyk (20:17). Chwilę później rezultat podwyższyła Magda Więckowska (21:17). Wicemistrzyni kraju utrzymywała kilka bramek zaliczki, ale do czasu. W 42. minucie Niemki zbliżyły się na 23:22. Gospo-

dynie musiały odpierać ataki. Do bramki HSG Bensheim-Auerbach trafiły ponownie: Magda Więckowska oraz z rzutów karnych Magda Balsam. Taki scenariusz przyniósł gospodyniom prowadzenie 27:24. Osiem minut przed końcem Posavec podwyższyła na 28:24.

Końcówka spotkania była emocjonująca. Najpierw pierwsze trafienie po długiej

przerwie zanotowała Joanna Andruszak, a następnie rzut karny wykorzystała Lisa Frieberger i przewaga lublinianek stopniała do trzech goli (29:26). Bardzo nerwowo zrobiło się w 57 minucie, kiedy boisko z czerwoną kartką za faul opuściła Magda Więckowska, a rywalki szybko zdobyły trzy bramki. Tym samym zbliżyły się na jedno trafienie (31:30). Na szczęście na wysokości zadania stanęła w lubelskiej bramce Gawlik, a Kovarova trafiła na 32:30. Ostatecznie gospodynie wygrały 34:32 i było to pierwsze zwycięstwo lubelskich szczypiornistek w fazie grupowej Ligi Europejskiej.

(GROM)

MKS FunFloor Lublin – HSG Bensheim-Auerbach 34:32 (19:17)

MKS: Wdowiak, Gawlik – M. Więckowska 9, Balsam 6, Posavec 5, Kovarova 4, Tomczyk 3, Szykaruk 2, Płomińska 1, D. Więckowska 1, Andruszak 1, Roszak, Szczepaniak, Masna, Noga. **Kary:** 8 minut. **Czerwona kartka:** Magda Więckowska (w 57 min, za faul).

HSG: Fehr, Van Beurden – Dekker 8, Kretschmar 6, Friedberger 6, Naidzinavicius 4, Soffel 2, Berger 3, Agwunedu 3, Van Gulik, Ziercke, Holste. **Kary:** 6 minut.

Sędziowali: Georgios Panayides, Marios Andreou (Cypr). **Delegat EHF:** Kalev Ventsil (Estonia).

Nieocenione doświadczenie

EUROLIGA KOSZYKAREK Polski Cukier AZS UMCS podsumował swój pierwszy sezon na parkietach Euroligi. Drużyna Krzysztofa Szewczyka wygrała tylko dwa z 14 meczów, ale i tak wrażenia są bardzo pozytywne

Pierwszym sukcesem było rozgrywanie meczów na tym poziomie w hali MOSiR im. Zdzisława Niedzieli. Nikt, albo niewiele osób wierzyło, że będzie to możliwe. Początkowo akademicki miał występować także na Globusie. – W trakcie sezonu, dzięki staraniom klubu oraz wsparciu pracowników MOSiR Lublin, udało się spełnić wymagania postawione przez Międzynarodową Federację Koszykówki i akademicki mogli dokończyć sezon euroligowy we własnej hali – informuje klub z Lublina.

– To było pokłosie naszych starań, nieustannych rozmów z FIBA i pokazania, że do każdego meczu podchodzimy z ogromnym profesjona-

lizmem. Mogę powiedzieć ze swojej strony, że byłem osobiście na kilku meczach wyjazdowych czy to w Valencii, czy w Stambule. Hale sportowe w Valencii oraz w Saragossie to przede wszystkim zupełnie inna jakość i wielkość niż nasze obiekty. Jednak mecze w Stambule, czy w innych halach pokazują, że naprawdę organizacyjnie jesteśmy bardzo dobrym zespołem. Nie odstawiamy od najlepszych klubów w Europie. To, jakie warunki spotkały naszych przeciwników, pokazały im, że w Lublinie stawiamy na koszykówkę i potrafimy ją robić – przekonuje prezes klubu Rafał Walczyk.

Mimo bilansu 2-12 zadowolony z postawy drużyny był Krzysztof Szewczyk, trener

Polskiego Cukru AZS UMCS. – Cieszymy się, że graliśmy w tych rozgrywkach, bo to jest nieocenione doświadczenie. Kibice mogli zobaczyć w Lublinie topowe zespoły. Myślę, że 50 procent spotkań było w naszym wykonaniu naprawdę niezłych. Zdecydowanie lepiej prezentowaliśmy się po zmianach kadrowych w drugiej rundzie, bo wtedy rzeczywiście pokazaliśmy, że możemy walczyć o zwycięstwo z wieloma zespołami. Niestety cieniem kładą się kontuzje, bo praktycznie tylko w jednym czy dwóch meczach mogliśmy wystąpić w pełnym składzie. To jest doświadczenie szczególnie dla tych młodych dziewczyn, które tak naprawdę w zeszłym roku grały jeszcze w pierwszej lidze. Tutaj mogły

sprawdzić się na najwyższym poziomie europejskim, rozegrać 14 spotkań z najlepszymi. To ogranie zapoczątkuje w przyszłości i mam nadzieję, że nie trzeba będzie na to długo czekać, bo liczę na to już w tegorocznych play-offach – mówi trener Szewczyk.

A prezes zapowiada, że w klubie trzeba to wszystko dokładnie przeanalizować. I wyciągnąć wnioski na przyszłość, żeby jak najwięcej zyskać na tej europejskiej przygodzie.

– Musimy sobie to wszystko podsumować pod względem sportowym, finansowym czy organizacyjnym. Na pewno mogę powiedzieć z pełną odpowiedzialnością, że jestem bardzo zadowolony z części organizacyjnej. Wydawało

się, przynajmniej w trakcie przygotowań, że będzie to najtrudniejszy projekt w historii. Faktycznie w trakcie tak było. Nie ma co ukrywać, że w kwestii sportowej wiedzieliśmy, że będzie ciężko wygrać każdy kolejny mecz, nawet przez pryzmat nowych regulacji polskiej ligi, która wprowadziła ograniczenia w liczbie zagranicznych zawodników. Z perspektywy czasu szkoda kilku meczów, jak chociażby z Lyonem, gdzie mogliśmy wygrać, a zabrakło niewiele. W ogólnym rozrachunku mogę powiedzieć, że była to dla nas bardzo ważna lekcja europejskiej koszykówki, która swoje owoce wyda tak naprawdę w najbliższych miesiącach, latach dla tego klubu – zapewnia prezes Walczyk.

Przedłużyć serię

LIGA ENBL Polski Cukier Start znajduje się w doskonałej dyspozycji

Lublinianie w sumie wygrali już pięć spotkań z rzędu, a na drodze do kolejnego sukcesu stanie im holenderskie Zwolle (środa, godz. 19). Polski Cukier Start przystępuje do kolejnej rundy zmagania ENBL. W środę 7 lutego rywalami podopiecznych Artura Gronka będą koszykarze Landstede Hammers. To lublinianie będą faworytami starcia. Na razie „Startowcy” nieźle radzą sobie na europejskich parkietach, gdzie rozegrali sześć spotkań. Zanotowali w nich po trzy zwycięstwa i porażki, więc mają na koncie dziewięć punktów. Dla holenderskich przeciwników będzie to szósty mecz w tegorocznej edycji rozgrywek (bilans: 2-3). Landstede Hammers i Start jeszcze nigdy nie grały przeciwko sobie. Czego mogą spodziewać się więc czerwono-czarni? Przyjdzie im zmierzyć się z zespołem, który niedawno zakwalifikował się do finału pucharu Holandii po ograniu Feyenoordu Rotterdam w dwumeczu. Ponadto drużyna ze Zwolle zajmuje trzecie miejsce w grupie A holenderskiej ligi i do liderów traci zaledwie pięć punktów. To jednak Start wypada nieco lepiej na parkietach ENBL. Ponadto podopieczni Artura Gronka zagrają u siebie, a w hali Globus nie przegrali już od 4 stycznia. Mają też na koncie pięć kolejnych zwycięstw. W doskonałej formie pozostają zagraniczni liderzy zespołu na czele z Liamem O'Reilly. **(OGÓRF)**

ORLEN BASKET LIGA KOSZYKARZY

Twarde Pierniki Toruń – Spójnia Stargard 72:97 • Muszynianka Domelo Sokół Łańcut – Dzikie Warszawy 58:68 • King Szczecin – Krajowa Grupa Spożywcza Arka Gdynia 91:73 • Grupa Sierleccy Czarni Słupsk – Trefl Sopot 74:65 • Legia Warszawa – Arged BM Stal Ostrów 88:96.

1. Anwil	19	36	1652:1428
2. Stal	20	32	1703:1568
3. Trefl	19	32	1622:1497
4. King	20	32	1784:1665
5. Spójnia	20	31	1608:1530
6. Legia	20	31	1662:1626
7. Start	19	30	1692:1680
8. Dzikie	20	31	1586:1574
9. Toruń	20	30	1624:1644
10. Czarni	20	30	1567:1613
11. Dąbrowa	19	29	1850:1799
12. Śląsk	19	28	1491:1554
13. Gliwice	20	25	1571:1847
14. Arka	20	25	1626:1853
15. Sokół	20	24	1633:1773
16. Zastal	19	24	1571:1742

9-12 lutego: Trefl – Spójnia • Stal – Toruń • Czarni – Sokół • Anwil – King • Dzikie – Dąbrowa • Arka – Legia • Zastal – GTK • Śląsk – Start (poniedziałek 20).

Liam I Wielki. Start ogrywa GTK

ORLEN BASKET LIGA Prawdziwy horror zafundowali swoim kibicom w piątek koszykarze z Lublina. W ostatniej minucie Polski Cukier Start prowadził z GTK Gliwice pięcioma punktami. Ostatecznie jednak Liam O'Reilly dopiero celną trójką na... cztery sekundy przed końcem spotkania zapewnił gościom zwycięstwo

Filip Ogórek

Podopieczni Artura Gronka w tym sezonie mocno testują nerwy swoich fanów. Po pełnym zwrotów akcji spotkaniu z MKS Dąbrowa Górnicza tym razem mają za sobą prawdziwy thriller, po starciu z inną drużyną ze Śląska. Do Gliwic jechali jako niewielki, choć faworyt. Gospodarze mimo, że o wiele słabsi jako kolektyw, mają w swoim zespole prawdziwe gwiazdy, jakimi są m.in. Joshua Price czy Koby McEwan. Ten pierwszy rzeczywiście błyszczał jasno przed własną publicznością, mogąc pochwalić się linijką rzędu: 23 punktów i dziewięciu zbiórek ocierając się o double-double. Powiedzieć, że dwoił się i troił to nic nie powiedzieć, wszak Amerykanin spędził na parkiecie całe 40 minut.

Siła lubelskiej ekipy leżała przede wszystkim w równej



Liam O'Reilly znowu był bohaterem drużyny z Lublina

FOT. START LUBLIN/FACEBOOK

grze zagranicznych graczy. Każdy z nich zaliczył dwucyfrowe zdobycze punktowe. Już pierwsza kwarta przyniosła siedem „oczek” zaliczki dla czarno-czerwonych. GTK pudłowało na potęgę, co poskutkowało wypraco-

waniem sobie dobrej zaliczki. Na przerwę obydwie zespoły zeszły z +8 na korzyść przyjezdnych.

Kiedy na otwarcie drugiej połowy Start wyszedł na dwucyfrowe prowadzenie wydawało się, że niewiele może już

im w tym spotkaniu zagrać. Mimo to gliwiczanie nie złożyli broni, konsekwentnie odrabiając stratę przy gorszym fragmencie ofensywnym gości. W ostatnich posiadaniach zanim zabrzmiała syrena zapraszająca na przerwę przed ostatnią odsłoną meczu, to ekipa z Gliwic wysłała nawet na dwupunktowe prowadzenie.

W lubelskie szeregi ani przez moment nie wdarło się zdenerwowanie i czwarta kwarta przebiegała już pod dyktando Startu. Kiedy na zegarze pozostawała niecała minuta, a to właśnie po ich stronie była pięciopunktowa przewaga wydawało się, że mimo lekkiej nerwówki jest już po meczu. Ku uciesze hali w Gliwicach najpierw zza łuku „odpalili” McEwan, a później rzuty wolne po faulu Trae Wade’a skrzętnie wykorzystał Henderson.

Przy dwunastu sekundach na zegarze sprawy w swoje

ręce wzięli Liam O'Reilly. Po przerwie na żądanie trenera Gronka rozrysował akcję dla swojego superstrzelca, a ten z niełatwej pozycji wyprowadził czarno-czerwonych na prowadzenie 86:83, którego pomimo piłki dla gospodarzy już nie oddali. Amerykanin notuje kolejny wybitny występ, okraszony rzutem na zwycięstwo i kolejny raz udowadnia, że to on jest liderem, który w kryzysowych momentach weźmie na siebie odpowiedzialność. Lublinianie mogą legitymować się bilansem 12-7 i aktualnie są czwartym zespołem Orlen Basket Ligi.

GTK Gliwice – Polski Cukier Start Lublin 83:86 (15:22, 20:21, 27:21, 21:22)

GTK: Price 23, Gray 17 (3x3), Henderson 15 (3x3), McEwan 13 (3x3), Frackiewicz 9, Bender 4, Śnieg, Busz, Divante Mouris

Start: O'Reilly 18 (3x3), Durham 16 (2x3), Gabric 14 (4x3), Benson 13 (1x3), Wade 13 (2x3), Karolak 5 (1x3), Szymański 4, Put 3 (1x3), Pelczar 0.

Czwarta kwarta to była wojna

ORLEN BASKET LIGA Polski Cukier odniósł kolejną, już dwunastą wygraną w bieżącej kampanii. Oto co po meczu w Gliwicach mieli do powiedzenia Trey Wade i trener Artur Gronek

Polski Cukier Start Lublin wygrał po emocjonującym spotkaniu wyjazdowy mecz w Gliwicach. Czerwono-czarni prowadzili niemalże przez cały mecz, by w końcówce pozwolić rywalom na doprowadzenie do remisu. Ostatecznie Liam O'Reilly celną trójką rozstrzygnął mecz na korzyść przyjezdnych. Nie mały udział w tym triumfie miał Trey Wade, autor double-double z linijką: 13 punktów i 14 zbiórek.

– Myślę, że mieliśmy naprawdę sporo okazji by zapewnić sobie wygraną dużo wcześniej. Ostatecznie sprawiliśmy, że to zwycięstwo przyszło nam naprawdę ciężko. To kolejny pozytywny wynik, który nas cieszy niezależnie od okoliczności – uważa Wade.



Trey Wade zanotował w Gliwicach double-double: 13 punktów i 14 zbiórek

FOT. START LUBLIN/FACEBOOK

Podobne zdanie miał trener Artur Gronek, który zwrócił uwagę na dobre otwarcie tego pojedynku. – Zagraлиśmy

dobre siedem minut, potem pozwoliliśmy zespołowi z Gliwic otworzyć się w ich grze. Po pierwszej połowie, gdy

trafili tylko jedną trójkę wiedzieliśmy, że druga odsłona będzie zupełnie inna – wyjaśnia szkoleniowiec.

Gronek zwrócił także uwagę na dystrybucję piłki, która nie była najlepsza. – Robimy 23 asysty i aż szesnaście strat. W dodatku dzieje się to pomimo wielu otwartych pozycji. Chcieliśmy zbyt wiele forsować gry „jeden na jednego” i udowodnić że tym wygramy to spotkanie – przyznaje opiekun ekipy z Lublina.

Nie zabrakło także pochwał dla przeciwnika, który pomimo pozycji w tabeli sprawił lubelskiej ekipie sporo problemów – Gliwice grały naprawdę mądrą obronę. Trener Turkiewicz dobrze przygotował swój zespół, ale cieszymy się ze zwycięstwa i najważniejsze są punkty za zwycięstwo, a nie różnica po-

między zespołami. Ten sezon pokazuje, że każdy może wygrać z każdym – przekonuje Artur Gronek.

Dużo gorsze nastroje panowały w obozie gości. Kadre Grey, jeden z liderów GTK nie krył rozczarowania. – Ciężko przełknąć tę porażkę. Goniłmy Start niemal całe spotkanie. Czwarta kwarta to już prawdziwa wojna w, której zabiły nas ofensywne zbiórki. Na pewno ten mecz bardzo nas boli, ale ostatecznie to Start okazał się lepszą drużyną – przyznał gracz gospodarzy.

Teraz przed czerwono-czarnymi starcie w ramach ENBL przed własną publicznością. Już 7 lutego w hali Globus pojedynają holenderskie Landstede Hammers Zwolle. Rywale po pięciu meczach mają na koncie: dwie wygrane i trzy porażki.

FILIP OGÓREK

POLSKI CUKIER START LUBLIN
vs LANDSTEDDE HAMMERS

7 II 2024 (ŚRODA) | GODZ. 19:00



Ściągnął tłumy na trybuny

Prowadzona przez niego drużyna ówczesna ChKS Arka Chełm wiosną 2023 roku przeszła do historii rozgrywek w II lidze: zakończyła sezon zasadniczy z kompletem 22 wygranych. Dorzuciła także cztery zwycięstwa na etapie półfinału i finału podczas turniejów o wejście do Tauron 1. Ligi. Po majowym finale w Chełmie wywalczyła historyczny awans na zaplecze PlusLigi. Przed nami trener Bartłomiej Rezbda

Objął chełmski zespół po Sławomirze Czarneckim, który pracował z Arką dwa lata. W pierwszym sezonie wywalczył awans do półfinału, w drugim wystąpił już w turnieju finałowym o Tauron 1. Ligę. Jego podopieczni byli bardzo blisko sukcesu - w ostatnim spotkaniu przegrali jednak z Astrą Nowa Sól.

Zanim w czerwcu 2022 roku trener Rezbda zawitał do Chełma, pięć sezonów spędził w Lechii Tomaszów Mazowiecki. To pod jego opieką drużyna walczyła w finale Tauron 1. Ligi. Przyszedł też czas na świętowanie awansu na zaplecze PlusLigi.

W sezonie 2022/2023 w Chełmie została zbudowana drużyna pod kątem awansu. Przychodzący do pracy z ówczesnym zespołem ChKS Arka Bartłomiej Rezbda miał do dyspozycji zawodników z nazwiskami i przeszłością nawet w PlusLidze. Byli atakujący Patryk Szwaradzki, środkowi Mariusz Marcyniak i Jakub Sadkowski, przyjmujący Łukasz Łapszyński czy libero Rafał Cabaj. Fazę zasadniczą chełmianie



Trener Bartłomiej Rezbda (pierwszy z lewej) sprawił razem z siatkarzami, że hala w Chełmie podczas meczów wypełnia się w komplecie

FOT. BOGDANKA ARKA CHEŁM

przeszli jak burza - odnieśli komplet 22 zwycięstw w grupie 2 II ligi. Na finiszu aż o 11 punktów wyprzedzili drugą w klasyfikacji Spartę Grodzisk Mazowiecki i o 16 trzecie Metro Warszawa. Wygrali turniej półfinałowy w Poznaniu pokonując po 3:0 WKS Wieluń i miejscowego Energetyka. Również okazali się najlepsi w turnieju finałowym. Whali w Chełmie ograli Spartę Grodzisk Mazowiecki i MCKiS Jaworzno. Efekt? Historyczny awans do Tauron 1. Ligi. - Bardzo cieszę się, że zrealizowaliśmy wszystko, co sobie założyliśmy. Można powiedzieć, że plan wykonaliśmy nawet w 110 procentach. Mam na myśli jeszcze mecz ćwierćfinałowy Pucharu Polski z Jastrzębskim Węglem, późniejszym mistrzem Polski. Hala w Chełmie pękała w szwach. Odpadliśmy, ale było

to wielkie święto siatkówki w naszym mieście. Jako ówczesny II-ligowiec nie przestraszyliśmy się. Była to wisienka na torcie. Również styl naszej walki o Tauron 1. Ligę był na wysokim poziomie. Mam też na myśli turniej finałowy, którego byliśmy gospodarzem. Wyciągnęliśmy z tamtego sezonu maksymalnie ile tylko się dało - cieszy się trener Bartłomiej Rezbda.

Wiosenny sukces 2023 sprawił, że trener Rezbda przez kolejny rok zajął się pracą już teraz z beniaminkiem Tauron 1. Ligi. W wakacje drużyna została wzmocniona. Dołączyło trzech siatkarzy, którzy poprzedni sezon grali w PlusLidze: przyjmujący Paweł Rusin, libero Maciej Sas i rozgrywający Mariusz Magnuszewski. Z innych pierwszoligowych klubów do Chełma przenieśli się Damian Dobosz, Kajetan Kulik, Kacper Gonciarz i Damian Baran. W zespole znalazło się też miejsce dla młodzieżowego reprezentanta Polski Jakuba Nowaka oraz siatkarza plażowego Mikołaja Miszczuka.

Beniaminek Bogdanka Arka od początku zaczął z

bardzo wysokiego poziomu. Po trzech kolejkach trener Rezbda mógł mieć powody do zadowolenia. Na koncie jego zespołu były trzy zwycięstwa, po 3:0: z KGHM SPS Głogów, REA BAS Białystok i PSG KPS Siedlce. Dopiero w czwartej kolejce chełmianie zatrzymała na wyjeździe MKST Astra Nowa Sól (porażka 0:3).

Szkoleniowiec nie zamierza spoczywać na laurach. Po 20 kolejkach chełmski beniaminek to druga siła Tauron 1. Ligi. Hala w Chełmie podczas meczów ligowych, jak też pucharowych wypełnia się w komplecie. - Od początku tego sezonu jesteśmy w czubie tabeli, walczymy o zwycięstwo w każdym kolejnym spotkaniu. Już w poprzednim sezonie hala wypełniała się kibicami, obecnie gramy na wyższym poziomie i mamy tłumy fanów siatkówki. Widać, że w tym mieście jest na to zapotrzebowanie. Na trybunach zasiada 1000 widzów. Myślę, że jeśli utrzymamy dobrą grę, będziemy walczyć w play-off, to rekordy frekwencji będą nadal spadać - mówi szkoleniowiec Bogdanki Arki.

(GROM)

Zawsze walczy do końca

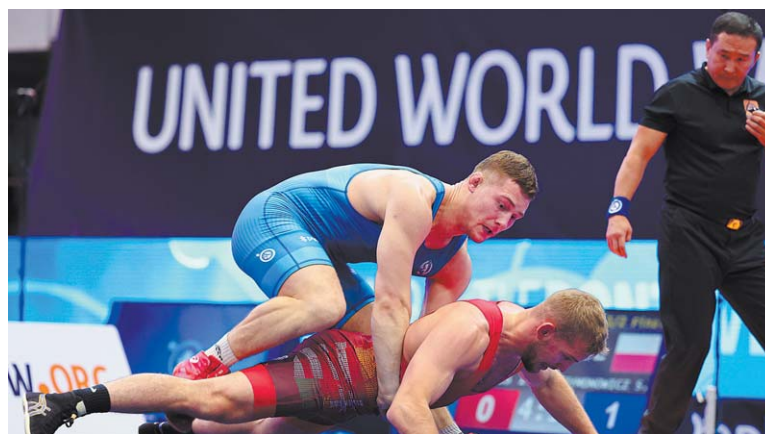
Brązowy medalista młodzieżowych mistrzostw świata, mistrz Polski seniorów, wicemistrz międzynarodowych mistrzostw Polski 2023. Przed nami wychowanek Cementu-Gryfa Chełm Szymon Szymonowicz

Miniony rok zapaśnik z Chełma rozpoczął od drugiego miejsca podczas międzynarodowych mistrzostw Polski seniorów w stylu klasycznym, które rozegrane zostały w Radomiu. 23-letni Szymon Szymonowicz wystartował w kategorii do 87 kg. W finale jego przeciwnikiem był starszy od 10 lat Arkadiusz Kułynycz. Zawodnik Olimpijczyka Radom to brązowy medalista mistrzostw świata. Zapaśnicy po raz pierwszy w ubiegłym sezonie walczyli przeciwko sobie na jakichkolwiek zawodach. - Finałowa walka była bardzo wyrównana i zacięta. Szymon przegrał 0:3 przez ostrzeżenia. Przy porównywalnym poziomie sportowym obu finalistów sędziowie musieli wskazać zwycięzcę. Padło na przeciwnika - tłumaczy prezes Lubelskiego Związku Zapaśniczego i wiceprezes Cementu-Gryfa Chełm Mieczysław Czwaliński.

W przypadku wchodzącego po woli wiek seniora zawodnika Ce-

mentu-Gryfa można przywołać przysłowie: co się odwlecze, to nie uciecze. W maju chełmianin zawiesił na szyi już złoty medal mistrzostw Polski seniorów. Był to pierwszy jego tytuł w tej grupie wiekowej. Drogę po złoto rozpoczął od pokonania rywali z Radomia. Następnie rozprawił się z zawodnikami z Warszawy i Poznania. W finale zmierzył się z Arkadiuszem Kułynyczem, medalistą igrzysk europejskich, wielokrotnym mistrzem Polski. Był to rewanż za starcie podczas międzynarodowych mistrzostw Polski w Radomiu. Od początku walka najlepszych zapaśników w kraju była niezwykle zacięta i emocjonująca. Szymonowicz był maksymalnie skoncentrowany, miał w pamięci poprzednią walkę ze starszym kolegą z reprezentacji. W drugiej rundzie prowadził już 4:2 i przeprowadził akcję, która ostatecznie przesądziła o zwycięstwie. Chełmianin wygrał pewnie 8:2 zdobywając historyczne mistrzostwo Polski.

Do medalowego dorobku na krajowym podwórku kończący w lipcu



Szymon Szymonowicz - brązowy medalista młodzieżowych mistrzostw świata

FOT. POLSKI ZWIĄZEK ZAPAŚNICZY/CEMENT-GRYF CHEŁM

23 lata zapaśnik wywalczył brązowy medal młodzieżowych mistrzostw świata w stylu klasycznym. Zawody rozegrane zostały w Tiranie, w Albanii. Startujący w kategorii do 87 kg chełmianin w pierwszym pojedynku pokonał Szwajcara Christiana Zempa 8:0. Kolejnym prze-

ciwnikiem, już w ćwierćfinale, był Chorwat Matej Mannic, któremu uległ 2:10. Dzięki Chorwatowi Szymonowicz miał możliwość walki w repasażu, ponieważ ten awansował do finału. W repasażu zapaśnik Cementu-Gryfa pokonał Ormianina Samwela Sargisjana 8:0. W starciu

o brązowy medal nasz reprezentant okazał się lepszy od Fina Walteriego Latali, pokonując go aż 9:0. Wicemistrzem świata został Mannic, który w finale przegrał z występującym pod neutralną flagą Rosjaninem Mahomedem Murtazalijewem (4:13).

W minionym roku Szymonowicz startował także w innych zawodach w Polsce i zagranicą. Podczas Drużynki CUP na Litwie zajął trzecie miejsce. W Thor Masters w Danii wywalczył czwartą lokatę. Był piąty podczas mistrzostw Europy seniorów w Bukareszcie, w stolicy Rumunii. Również piąte miejsce zajął w rozegranym w Warszawie LXVI Memoriale Władysława Pytlańskiego.

Szymonowicz wystartuje w zaplanowanych od 12 do 17 lutego mistrzostwach Europy w Rumunii. Będzie to jeden z najważniejszych sprawdzianów formy przed turniejami kwalifikacyjnymi do IO w Paryżu, które odbędą się w kwietniu i maju.

(GROM)

W drodze po bilet do Paryża

Julia Szeremeta również powalczy w Plebiscycie Dziennika Wschodniego na Sportowca Roku 2023

Miniony rok był dla Julii słodko-gorzki. Z jednej strony nie udało się jej wywalczyć wymarzonego awansu na Igrzyska Olimpijskie w Paryżu, to jednak liczba wygranych walk oraz sukcesów musi robić wrażenie.

Najważniejszym pozytywnym momentem ostatnich 12 miesięcy były na pewno młodzieżowe mistrzostwa Europy, które były rozgrywane w listopadzie w czarnogórskiej Budvie. Szeremeta do fazy medalowej dostała się w kapitalnym stylu. W pierwszej rundzie stoczyła twardy bój z Rosjanką Lyubov Makeevą. Zawodniczki z tego państwa w boksie nie są wykluczone z rywalizacji, więc w Czarnogórze mogły bez problemów walczyć o medale. Makeeva była jedną z faworytek rywalizacji, ale w opinii wszystkich arbitrów Polka wygrała dwie rundy, a Rosjanka tylko jedną.

W ćwierćfinale Szeremeta zaprezentowała się jeszcze lepiej i nie dała najmniejszych szans Duncie Melissie Mortensen, którą pokonała przez jednogłośnie decyzję wszystkich arbitrów. Półfinał z Chorwatką Nikoliną Cacić również nie zmusił lubelskiej pięściarki do większego wysiłku i zakończył się jej jednogłośnie triumfem. Finał z reprezentantką gospodarzy Bojaną Gojković przyniósł już olbrzymie emocje. Czarnogórka to, mimo młodego wieku, już bardzo doświadczona zawodniczka. Na swoim koncie ma już chociażby srebrny medal seniorskiej imprezy. Szeremeta stanęła jednak na wysokości zadania. Pierwszą rundę wygrała w stosunku 4:1, drugą 3:2. O wszystkim miała zdecydować ostatnia część walki. Dzięki mądrej postawie nie dała sobie odebrać triumfu i mogła świętować największy sukces w swojej karierze.

Gorzkim momentem minionego roku były natomiast Igrzyska Europejskie, które w czerwcu rozgrywane były w Małopolsce. Były to również kwalifikacje do Igrzysk Olimpijskich. Niestety, Szeremecie, mimo korzystnego losowania, nie udało się wywalczyć biletu do Paryża. Zawodniczka Paco Lublin w pierwszej rundzie otrzymała wolny los. W efekcie zmagania w Nowym Targu, gdzie odbywa się turniej rozpoczęła swój udział od 1/8 finału. W niej rywalką była VilmaSiri Mar Viitanen. 21-letnia Finka to mistrzyni swojego kraju – w finale w 76 sek. pokonała Dohę Asaad Alkhatib. Szeremeta wyszła jednak do ringu bez najmniejszych kompleksów i okazała się lepsza od skandynawskiej pięściarki, choć decyzja sędziów nie była jednogłośnie. Walkę o półfinał, który dawał przepustkę do Igrzysk Olimpijskich Szeremeta przegrała jednak z Buł-

garką Svetlaną Stanevą. Polka podeszła do ćwierćfinałowego starcia z multimedalistką mistrzostw świata i Europy bez żadnych kompleksów, ale niestety musiała uznać jej wyższość. Zawodniczka Paco Lublin dzielnie walczyła w każdej kolejnej rundzie, ale ostatecznie przegrała werdykt sędziów: 28:29, 28:29, 28:29, 28:29, 27:30.

Inne ważne momenty 2023 r. w karierze Julii Szeremety? Jednym z nich jest pokonanie mocnej Koreanki Yeon Ji Oh w turnieju towarzyskim w Czechach. W barwach reprezentacji Polski Szeremeta pokonała Włoszkę Olenę Savchuk, ćwierćfinalistkę ostatnich mistrzostw świata.

To wszystko sprawia, że zawodniczka lubelskiego Paco wciąż ma prawo wierzyć w wywalczenie biletu do Paryża. Może to zrobić w światowych turniejach kwalifikacyjnych, które odbędą się we Włoszech oraz w Tajlandii.

KAMIL KOZIOL



Julia Szeremeta jest młodziwową mistrzynią Europy

FOT. MATERIAŁY PRASOWE LUBELSKIEGO OKRĘGOWE ZWIĄZKU BOKSERSKIEGO



Mikołaj Szulik wywalczył tytuł mistrza Polski orlików

FOT. FACEBOOK LUBELSKIE PERŁA POLSKI CYCLING TEAM

Mistrzowski finisz Mikołaja Szulika

Mikołaj Szulik to kolejny zawodnik, o którego sukcesach nie zapomnieli Czytelnicy Dziennika Wschodniego. Dzięki temu kolarz Lubelskie Perła Polski Cycling Team znalazł się w gronie kandydatów do tytułu Sportowca Roku w Plebiscycie Dziennika Wschodniego

Lubelskie Perła Polski Cycling Team to stosunkowo młody projekt kolarski. Można się cieszyć, że grupa, która ma tak wysokie aspiracje za swoją bazę wybrała województwo lubelskie. Dzięki niej nasz region staje się rozpoznawalny w kolarskim peletonie nie tylko ze względu na wieloletnią znakomitą organizację etapów Tour de Pologne.

Liderem Lubelskie Perła Polski Cycling Team jest Mikołaj Szulik. 19-letni kolarz ma za sobą wspaniały rok, w którym najważniejszym wynikiem było mistrzostwo Polski orlików w wyścigu ze startu wspólnego. Szulik

podczas imprezy w Ostrołęce zachwycił, bo jechał jak profesor. Początkowo wydawało się, że przegapił istotny odjazd. Kiedy zorientował się, że to może być decydujący moment wyścigu, zdecydował się przeskoczyć do ucieczki, w której znajdował się już m.in. Filip Biersnacki z KS Pogoń Mostostal Puławy. Na ostatnich metrach świetnie wyczekał na swoją szansę. 1200 m przed metą Michał Pomorski i Kacper Maciejuk zdecydowali się na długi finisz, ale nie wytrzymali tempa do samej kreski. Z ich problemów skorzystał Szulik, który minął ich w imponującym stylu. Tuż za nim fini-

szował Julian Kot z KK Tarnovia Tarnowo Podgórne, a podium uzupełnił wspomniany wcześniej Kacper Maciejuk.

– Jestem szczęśliwy i dumny z wywalczenia koszulki mistrza Polski. Jestem pewien, że będę na pewno godnie nosił ją na szosach polskich i międzynarodowych. Czekam na finisz, bo wiedziałem, że jestem najszybszy z odjazdu i starałem się wczekać wszystkich do końca. Lubelskie Perła Polski to bardzo dobre miejsce dla mojego rozwoju. Mam fajne warunki do pracy, jeżdżymy naprawdę bardzo dobre wyścigi i nic tylko korzystać z tego, co zostało stworzone

w tym zespole – powiedział portalowi naszosi.pl Mikołaj Szulik.

Zawodnik Lubelskie Perła Polski Cycling Team ma za sobą też wiele innych udanych startów. Na pierwszym etapie Międzynarodowego Wyścigu Przyjaźni Polsko-Ukraińskiej wiodącym z Zamościa do Szczecina zajął znakomite trzecie miejsce. Był również czwarty w Trofeo Cinelli, silnie obsadzonym wyścigu w Czechach. Nic więc dziwnego, że władze Lubelskie Perła Polski Cycling Team w pierwszej kolejności zdecydowały się przedłużyć z nim umowę.

KAMIL KOZIOL

KARTKA Z KALENDARZA

1668

Jan Sobieski został
hetmanem wielkim
koronnym

1887

premiera opery „Otello”
Giuseppe Verdiego

1924

we francuskim mieście
Chamonix zakończyły się I
Zimowe Igrzyska Olimpijskie

1946

urodziła się Charlotte
Rampling, angielska aktorka

1953

premiera filmu
animowanego „Piotruś Pan”
wyprodukowanego przez
studio Walt Disney

1960

dokonano oblotu samolotu
szkolnotreningowego PZL
TS-11 Iskra

1964

urodził się Duff McKagan,
basista grupy Guns N’
Roses

1971

moduł księżycowy statku
Apollo 14 z Alanem
Shepardem i Edgarem
Mitchellem na pokładzie
wylądował na Księżycu

821

sportowców wzięło udział
w VII Zimowych Igrzyskach
Olimpijskich we włoskim
mieście Cortina d’Ampezzo,
które zakończyły się 5
lutego 1956 roku. Polskę
reprezentowało 53
sportowców

Ingmikortilaq, klimat i badania



FOT. NATIONAL GEOGRAPHIC



DO ZOBACZENIA Alex Honnold to słynny amerykański wspinacz, który zyskał sławę dzięki przejściom bez asekuracji w najtrudniejszych miejscach na świecie. Film „Free Solo”, opowiadający o jego solowym wejściu bez liny na El Capitana, został nagrodzony

Oscarem w 2018 r. Tym razem 38-latek wyruszył w podróż na Grenlandię, gdzie spróbuje zdobyć niezdobytą ścianę.

Walka z niską temperaturą i nagłymi burzami to tylko niektóre z przeszkód, które w trakcie najnowszej ekspedycji czekają na Alexa i jego ekipę.

W towarzystwie kamer National Geographic sportowcy, wśród których jest również poszukiwacz przygód Aldo Keane, wchodzą na odległą ścianę skalną o wysokości 1140 m we wschodniej Grenlandii, lokalnie znaną jako Ingmikortilaq.

W trakcie wyjazdu Honnold i jego ekipa postanowili pomóc w zbieraniu danych z trudno dostępnych miejsc, które następnie zostaną udostępnione badaczce dr Heidi Sevestre. Informacje pozwolą klimatologom zrekonstruować przeszłość tego obszaru

i lepiej zrozumieć, dlaczego pokrywa lodowa cofa się tak szybko.

To wszystko w trzyodcinkowym serialu dokumentalnym „Alex Honnold: misja na Grenlandii”. Premiera w niedzielę, 11 lutego, o godzinie 21 w National Geographic.

Powrót po 26 latach



GRAMY Dawno, dawno temu... a dokładnie w czerwcu 1998 roku, do sprzedaży trafiła polska gra Clash. Tytuł mocno przypominał serię Heroes of Might and Magic i w naszym

kraju znalazł całkiem spore grono graczy.

Na kontynuację trzeba było czekać długo. Pierwsze informacje studia Prime Bit Games S. A. mówiły o kwietniu 2022 roku, ale skończyło się wczesnym

dostępem kilka miesięcy później. Teraz twórcy mają nowe wiadomości.

Clash II to strategia turowa osadzoną Karkharnu; krainie przesiąkniętej prastarą magią. Zbieramy potężną armię,

rozbudowujemy warownię i ulepszamy bohaterów. Wszystko przyda się potem w klasycznych bitwach turowych. Po drodze musimy zadbać o pieniądze, wznoszenie budynków umożliwiających

rekrutację lepszych jednostek i opracowanie nowych technologii, które pozwolą nam ulepszyć wojska.

Gra Clash II opuści Wczesny Dostęp na Steamie już 15 lutego. (RAD)